

Agnieszka Herba

Czarne chmury nad starostą

s.4-5

Pierwszy raz w historii powiatu najważniejsza sesja w roku się nie odbyła. - To nie jest zbojkotowanie sesji. Trzeba powiedzieć wprost, oni wystąpili przeciwko staroście - mówi przewodniczący RP o radnych, którzy nie przyszli na sesję absolutoryjną. Coś się dzieje w PiS... Co? - Sam jestem zdeterminowany, żeby znaleźć odpowiedź - mówi starosta Zdzisław Brezdeń

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI 24h
695 603 603

EC24 TAXI OŁAWA 24h
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

REKLAMA

NIE DZIELIMY

powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 7 LIPCA 2022, NR 27 (1521), CENA 4,20 ZŁ 5% VAT

Minister po godzinach

s.20-21



Wena

Gdyby ktoś wam powiedział, że przyjechał do Łodzi rządową limuzyną z ochroniarzami jakiś minister i rozdawał pieniądze, a tłum zebrał się taki, że zablokował Piotrkowską, uwierzylibyście? To jest właśnie taka historia

9-latek wezwał policję, gdy zobaczył, co robi ojciec

Dzielnicowi z oławskiej komendy skorzystali z uprawnień, jakie daje im ustawa antyprzemocowa i wydali nakaz natychmiastowego opuszczenia mieszkania oraz zakaz zbliżania się do miejsca i jego bezpośredniego otoczenia przez najbliższe 14 dni. Mężczyzna znęcał się na żoną.

s.3



Jak powstawało Osiedle Chrobrego

s.16-17



Lesław Mazur

Dlaczego 18 donic na moście kosztowało ponad 15 tys. zł?

Radni pytali na sesji Rady Miejskiej o wydatki na zwiększenie estetyki i różnorodności zieleni miejskiej...

s.7



Magdalena Ziółkowska (FB)

9 771509 080008 27

eprasa.pl 44bdb37e7c

OGŁOSZENIE O NABORZE

Burmistrz Jelcza-Laskowic ogłasza nabór kandydatów na stanowisko urzędnicze - Radca Prawny w wymiarze 0,5 etatu w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.

1. **Nazwa i adres jednostki:** Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24 55-220 Jelcz-Laskowice
2. **Określenie stanowiska pracy:** stanowisko urzędnicze - Radca Prawny w wymiarze 0,5 etatu
3. **Wymagania niezbędne:**
   - obywatelstwo polskie,
   - wykształcenie wyższe prawnicze,
   - uprawnienia do wykonywania zawodu radcy prawnego,
   - 5 letnie doświadczenie zawodowe w wykonywaniu zawodu radcy prawnego w strukturach samorządu terytorialnego,
   - pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych,
   - brak skazania prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe,
   - nieposzlakowana opinia.
4. **Wymagania dodatkowe:**
   - biegła znajomość przepisów prawnych i aktualnego orzecznictwa, w szczególności z zakresu prawa administracyjnego, cywilnego, prawa pracy, prawa oświatowego, ustawy o finansach publicznych, o samorządzie gminnym, o pracownikach samorządowych, o gospodarce nieruchomościami oraz zamówień publicznych,
   - posiadanie następujących predyspozycji: umiejętność organizowania pracy, obowiązkowość, systematyczność, dokładność, komunikatywność.
5. **Główne zadania do wykonania na stanowisku:**
   - udzielanie porad prawnych oraz sporządzanie opinii prawnych organom Rady Miejskiej, Burmistrzowi Jelcza-Laskowic oraz pracownikom Urzędu,
   - zastępstwo procesowe przed sądami, trybunałami i innymi organami orzekającymi,
   - przygotowywanie projektów aktów normatywnych i dokumentów związanych z działalnością Urzędu i organów Gminy,
   - opiniowanie projektów aktów normatywnych i dokumentów przygotowywanych przez pracowników Urzędu i organy Gminy.
6. **Informacja o warunkach pracy na stanowisku:**
   - warunki pracy typowe dla stanowiska pracownik administracyjno-biurowy, zgodne z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 grudnia 1998 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy.
7. **Wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych** – poniżej 6%.
8. **Wymagane dokumenty:**
   - życiorys i list motywacyjny;
   - kopie dokumentów potwierdzających wykształcenie, doświadczenie zawodowe i posiadane kwalifikacje;
   - oświadczenie kandydata o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych i korzystaniu z pełni praw publicznych,
   - oświadczenie, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe oraz, że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne lub karno-skarbowe.
9. **Informacje o przetwarzaniu danych osobowych:**

Informujemy, że administratorem danych osobowych osób składających oferty jest Gmina Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice. Wyznaczono inspektora ochrony danych osobowych, kontakt: e-mail iod@jelcz-laskowice.pl, tel. 71 381 71 49.

Dane osobowe osób składających oferty będą przetwarzane w celu realizacji procedury naboru na stanowisko Radcy prawnego. Podstawą przetwarzania danych osobowych dotyczących kandydatów jest art. 22[1] § 1 i § 4 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t. j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1320) , art. 6 i art. 13 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (t. j. Dz. U. z 2022 r., poz. 530) w związku z art. 6 ust. 1 lit. c RODO. Dane osobowe wykraczające poza zakres określony w ww. przepisach przetwarzane będą na podstawie zgody zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a RODO. Dane osobowe nie będą przekazywane innym podmiotom. Dane kandydatów nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.

Kandydat ma prawo: cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem, żądania od Administratora dostępu do danych, ich sprostowania oraz ograniczenia przetwarzania danych w zakresie dopuszczonym przepisami prawa. Kandydat ma prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Podanie danych osobowych przez kandydata przystępującego do naboru jest dobrowolne. Bez podania wymaganych danych osobowych udział kandydata w naborze nie będzie możliwy. Dane osobowe kandydatów nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu. Złożone dokumenty można odebrać w terminie 1 miesiąca po ogłoszeniu wyników naboru. Po upływie tego terminu nieodebrane dokumenty zostaną odesłane na podany adres zamieszkania.

Oferty z dopiskiem ***„Oferta pracy na stanowisko Radcy Prawnego w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice”*** należy składać w terminie **do dnia 18.07.2022 r.:**
- osobiście w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice – sekretariat - I piętro (godziny pracy Urzędu pn. – pt. 7.30 – 15.30, środa 8.30 – 16.30);
- przesłać pocztą na adres: Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice ul. W. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice

Jelcz-Laskowice, 4.07.2022 r.

Burmistrz Jelcza-Laskowic - Bogdan Szczęśniak

ogłoszenie płatne

Śniadanie na trawie, czyli prosto i z pomysłem



Agnieszka

Aktywne Oławianki zorganizowały pierwsze oławskie śniadanie w parku



Agnieszka

Chętnych na zdrowe śniadanie nie brakowało

OŁAWA

Zdrowa żywność, joga, chustonoszenie, porady dietetyka, muzyka na żywo. Pierwszy taki piknik odbył się w parku przy PKP. Organizatorki zapowiedziały, że to dopiero początek

Taka zdrowa akcja w plenerze to pomysł Aktywnych Oławianek, które od dawna działają w naszym mieście. W sobotni poranek zachęcały do tego, żeby dobrze zacząć dzień. Wystarczyło wziąć kocyk i przyjść, na miejscu można było kupić zdrowe specjały - m.in. dżemy, ogórki, frittatę, pajdy z humusem z buraczka i bobu, serniczki bez cukru, koktajle proteinowe, kiszonki. Było też stoisko oławskiej Chochelki, poza tym pomocą służyły panie, które wiedzą, jak dbać o włosy. Jednym słowem - do godziny 13.00 można było nie tylko dobrze zjeść, ale i wynieść sporo informacji od dietetyczki, która nie tylko mówiła, co i kiedy spożywać, ale również jak czytać etykiety na produktach.

- Nie mogę być dzisiaj na pikniku śniadaniowym, czy można się z kimś skontaktować odnośnie informacji, jakie tam były omawiane? - pytała w trakcie pani Sylwia. - Jestem zainteresowana zdrową dietą, pomiarem BMI, konsultacją dietetyczną. A może planowany jest kolejny taki piknik?

Pani Sylwia może być spokojna. Aktywne Oławianki zapowiedziały, że jeśli pogoda pozwoli, takie akcje będą organizowały raz w miesiącu. Miasto już wyraziło na to zgodę.

(AH)

Agencja Opłat
- PŁATNOŚCI RACHUNKÓW
- DYSPOZYCJE USTNE
- POŻYCZKI
- AKCEPTUJEMY KARTY

GRUPA FINANSOWA EXPERT

OŁAWA
ul. 11 Listopada 2/16 (Epaka Oława)
tel. 669-184-667
pn. pt. 9.00 - 13.00
Sobota nieczynne

ul. Iwaszkiewicza 131B (obok Netto i MC)
tel. 575-999-421
pn. - pt. 8.30 - 16.00
Sobota nieczynne

REKLAMA

LAKIERNIA PROSZKOWA
Kontakt 501 169 184
Niemil 92
TANIO, SZYBKO I PROFESJONALNIE

REKLAMA

eprasa.pl 44bdb37e7c

OŁAWA

Zamknął mamę na balkonie...

Ta sytuacja kosztowała sporo nerwów. 2,5 latek płakał, a matka nie mogła wejść do środka

Wystarczyło na chwilę odwrócić głowę i... gotowe. W czwartek 30 czerwca kilka minut po godz. 11:00 dyżurny oławskiej jednostki otrzymał zgłoszenie o kobiecie zamkniętej na balkonie. Pomoc wezwali sąsiedzi, którzy powiedzieli, że synek przez przypadek uwięził swoją mamę. - Chłopczyk został sam w domu, płakał i nie potrafił otworzyć drzwi - mówi st. asp. Wioletta Polerowicz.

Pomogli strażacy, którzy przyjechali z drabiną, weszli na górę i otworzyli balkon.

- Taka sytuacja może spotkać każdego - dodaje policjantka. - Wystarczy chwila nieuwagi. Tutaj pomoc nadeszła szybko, jednak często jest tak, że zamknięta na balkonie osoba musi dłużej czekać na ratunek. Co wtedy robić? Przede wszystkim - zachować zimną krew. Pamiętajmy, że nie tylko nas może ta sytuacja wystraszyć, panikować może też dziecko. Im dłużej jest spokojne, tym lepiej dla nas, być może uda mu się otworzyć drzwi. Ważne jest także, aby zagadywać malca, aby mieć go cały czas na widoku. Jeśli nie mamy ze sobą telefonu, musimy obserwować sytuację dziejącą się na podwórku, by wezwać pomoc i prosić przechodniów, aby zadzwonili po odpowiednie służby.

Nie zawsze - szczególnie w upalne lub zimowe dni - możemy zabrać dziecko ze sobą na balkon, dlatego nawet jeśli wydaje nam się, że maluch zajmuje się czym innym, musimy zachować czujność. Dziecko może wpaść na pomysł, aby zamknąć za nami drzwi. Jeśli musimy już wyjść, nie zabierając ze sobą dziecka, zabezpieczmy drzwi, np. blokując je przedmiotem, którego maluch nie będzie w stanie przesunąć. Jak się okazuje, przydatne jest także noszenie ze sobą telefonu komórkowego... A że takie sytuacje nie są rzadkością, widać po komentarzach naszych Czytelników. Przeczytajcie ku przestrodze!

(AH)

@

U nas niestety raz trzeba było wejść z drzwiami balkonowymi, innym razem sąsiadka ratowała. Zdarza się.

AGA

@

Też to znam, na szczęście siedziałam na balkonie tylko 10 minut...

ANNA

@

Ja wieszałam na balkonie pranie. Byliśmy we Włoszech, wszyscy pojechali na plażę. Mieli być za parę godzin. Moment i już drzwi były zamknięte. Synek miał 2 latka. Stał i płakał, małymi łapkami próbował przekręcić klamkę. Osiedle spokojne, nikogo nie widać. Myślałam, że oszaleję. Nagle zobaczyłam jakąś kobietę, która szła po drugiej stronie. Zaczęłam ją wołać, gestami pokazałam, o co proszę. Dobrze, że drzwi do ogrodu były otwarte. Weszła i mnie uwolniła. Parę siwych włosów mi przybyło!

ILONA

@

Miałam tak samo. Byłam bez telefonu, wieszałam pranie, całe szczęście, że sąsiadka wyszła po ok. 10 minutach porządkować swój ogródek i otworzyła mi drzwi. Nawet nie wiecie, jak bardzo byłam zestresowana... Całe szczęście, że młody starał się otworzyć drzwi balkonowe i był ciągle „na oku".

SANDRA

@

Moja córka mając 3 latka zamknęła mnie w piwnicy. Potem nie umiała otworzyć kłódki. Prosiłam, żeby poszła do sąsiadki po pomoc. Byłam zdenerwowana, a córka miała ubaw. Teraz ze śmiechem to wspominamy, ale wtedy do śmiechu mi nie było.

TERESA

@

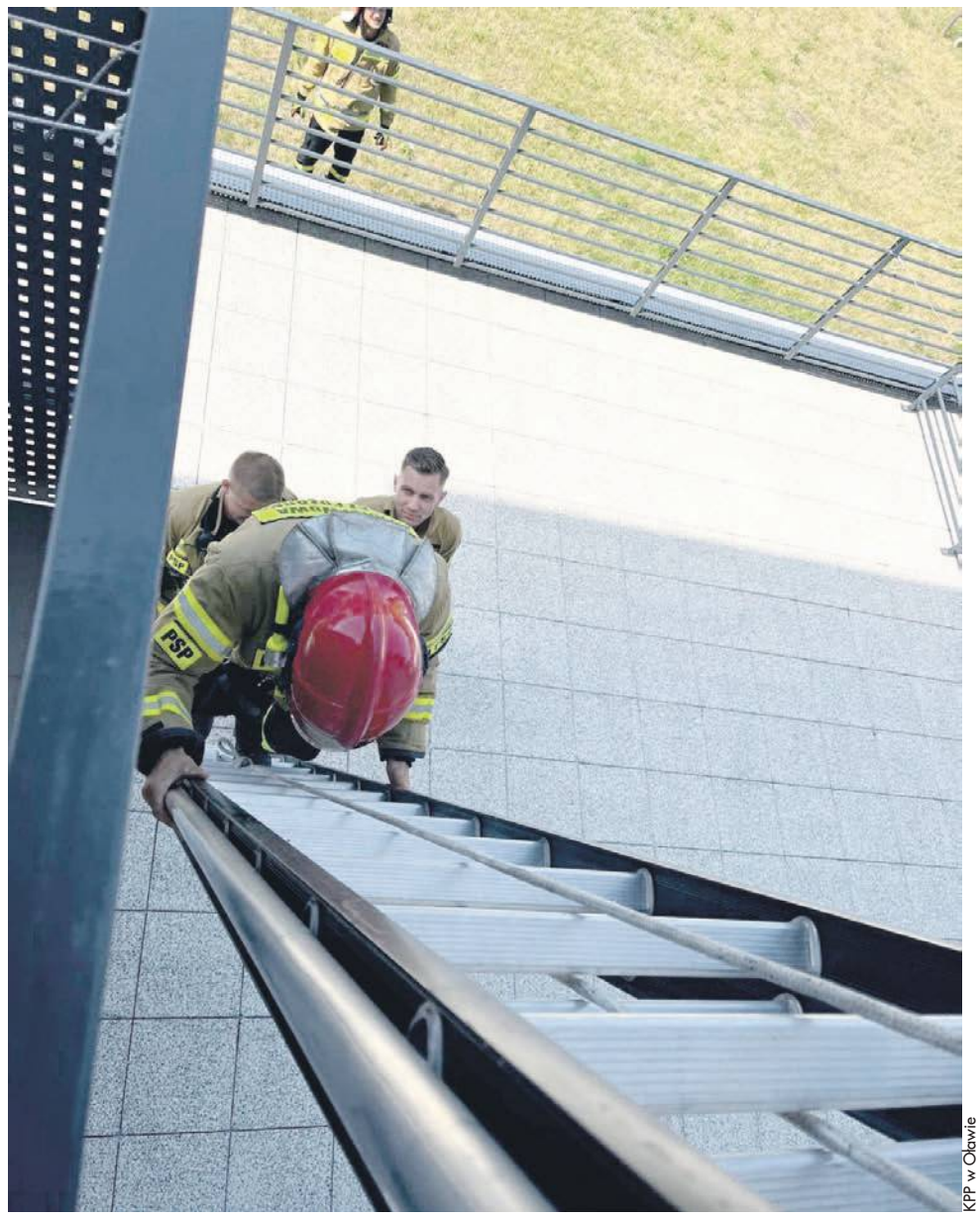
Zawsze się tego bałam. Prowizorycznie, wychodząc na balkon otwierałam okno obok i jak by mnie zamknęło któreś dziecko, to zawsze mogłam sobie otworzyć. Jakby się nie udało, to byłoby spełnienie mojego koszmaru.

PAULINA

@

Też miałam przygodę. Opiekowałam się małym chłopczykiem. Miałam pieska, duży, ale spokojny. Przyszedł listonosz i musiałam podpisać list polecony. Żeby piesek nie uciekł, przymknęłam drzwi. Maluch w tym momencie podbiegł i je zatrzasnął. Tragedia. Małe dziecko, samo z pieskiem, a ja wejść nie mogę. Poprosiłam sąsiada o pomoc. Nieuniknione było wyważenie drzwi. Kosztowało mnie to trochę nerwów i kasy. Ale najważniejsze, że maluchowi nic się nie stało. Z dziećmi nigdy nic nie wiadomo.

ALEKSANDRA



KPP w Oławie

Wszystko się dobrze skończyło. Strażacy weszli na balkon i otworzyli drzwi

9-latek wezwał policję, gdy zobaczył, co robi ojciec

OŁAWA

Odwaga

Bardzo przytomna reakcja dziecka na agresywne zachowanie. Chłopiec zrobił to, aby ratować mamę. Dzięki temu 38-latek trafił do policyjnego aresztu!

Dzielnicowi z oławskiej komendy skorzystali z uprawnień, jakie daje im ustawa antyprzemocowa i wydali nakaz natychmiastowego opuszczenia mieszkania oraz zakaz zbliżania się do miejsca i jego bezpośredniego otoczenia przez najbliższe 14 dni.

Dzielnicowych wezwano w niedzielę, około godz. 21:30. Policję o niepokojącym zachowaniu ojca powiadomił 9-letni syn. - Po szczegółowym rozpoznaniu sytuacji, mundurowi zatrzymali 38-latka, który znęcał się nad żoną, psychicznie i fizycznie - mówi st. asp. Wioletta Polerowicz. - Kiedy przyjechała policja ,miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie, noc spędził w areszcie.

Kiedy wytrzeźwiał, dzielnicowi wskazali mu miejsca, w których może znaleźć tymczasowe schronienie. Zgodnie z Ustawą antyprzemocową sprawca przemocy, który stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia domowników, po wydaniu nakazu, musi natychmiast opuścić mieszkanie oraz otrzymuje zakaz zbliżania się do tego miejsca.

- Nakaz wydany przez policjantów będzie obowiązywał przez 14 dni, jednak na wniosek osoby dotkniętej przemocą sąd może przedłużyć ten okres - dodaje Polerowicz. - Aby skutecznie przeciwstawić się przemocy fizycznej i psychicznej, należy przełamać strach i pozwolić sobie pomóc. Każda osoba, która padła ofiarą takich zachowań, może liczyć na wsparcie policjantów. Ważne również jest, aby na przemoc domową reagowali także sąsiedzi oraz bliscy ofiar. To pomoże odpowiednim podmiotom skutecznie działać. Bierne przyglądanie się sytuacji na pewno nic nie zmieni, a jeden sygnał może pomóc uniknąć tragedii...

(AH)



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA

eprasa.pl 44bdb37e7c

Sesja, której nie było

Najważniejsza sesja w roku się nie odbyła.

BUNT, BOJKOT CZY GRA NA CZAS?

OŁAWA

Co dalej?

To zdarzyło się pierwszy raz. Niewiele brakowało, a zarząd powiatu nie otrzymałby absolutorium. Wszystko rozchodziło się o głosy radnych, którzy wcześniej zadeklarowali, że będą, ale... na sesję nie przyszli. Bez nich zarząd nie miałby większości w głosowaniu. Trzeba było się ratować i błyskawicznie podjąć decyzję. - Radni PiS po prostu wyszli, żeby nie dopuścić do rozpoczęcia sesji, bo inaczej głosowanie by przegrali, taka jest prawda - przyznaje przewodniczący RP Tadeusz Kułakowski. Sesję opuściło też 2 radnych BBS, ale jak podkreśla przewodniczący, nie o nich tu chodzi, tylko o to, co dzieje się w PiS



Starostwo Powiatowe

Sesja absolutoryjna, która nie odbyła się. Na tym zdjęciu widać, jak na dłoni, że na votum zaufania nie było szans

Sesje Rady Powiatu od lat należały do spokojnych. Były krótkie, bez kontrowersji, zdarzały się ostre dyskusje, ale merytoryczne. Jednym słowem, nigdy nie działo się nic nadzwyczajnego. Dziś widać, że to była cisza przed burzą. Zarówno starosta jak i przewodniczący Rady przyznają, że mocno zaskoczyło ich to, co stało się w środę 29 czerwca. Ale po kolei...

To był jeden z najbardziej gorących dni czerwca, później okazało się, że nie tylko jeżeli chodzi o temperaturę powietrza. Tuż przed rozpoczęciem sesji na listę obecności wpisało się 13 radnych. Kułakowski nie rozpoczynał obrad punktualnie, bo - jak mówi - wiedział, że niektóre osoby wyszły, aby przynieść do sali klimatyzatory, a te były w różnych pokojach starostwa. To chwilę trwało. Kiedy przewodniczący usiadł, aby rozpocząć obrady, klimatyzatora już nie potrzebował, bo na widok połowy pustych krzeseł po prostu go „zmroziło". - Musi być większość kwalifikowana, czyli minimum 10 radnych, którzy poprą absolutorium dla zarządu - mówi Kułakowski. - Wszedłem na salę i zobaczyłem, że po prawej stronie stołu nikogo nie ma. Zaczęły się telefony, zaczęli się gotować we własnym gronie. Mam na uwadze koalicjanta większościowego, którym w Radzie Powiatu jest PiS.

Kułakowski otworzył obrady zgodnie ze scenariuszem sesji, ale z blisko 20-minutowym opóźnieniem. Mówi, że przywitał gości, radnych i przeszedł do najważniejszego - poprosił o zalogowanie się do systemu. Okazało, że na sali jest 8 radnych, a to nie dawało quorum. Przy takiej liczbie radnych nie ma możliwości podejmowania żadnych uchwał. Przed rozpoczęciem sesji radnych było więcej, ale gdy zobaczyli, że nie ma osób, które teoretycznie miały głosować za udzieleniem absolutorium, niektórzy wyszli. Kto opuścił obrady? Starosta Zdzisław Brezdeń (PiS), Krzysztof Skrzydłowski (PiS), Maciej Gwiazdowicz (PiS), Władysław Czubak (BBS) oraz Wiesława Pohoriło (BBS). Kto w ogóle nie pojawił się na najważniejszej sesji w roku? Anna Leszczyńska (Koalicja Obywatelska) w poprzednim roku na absolutoryjnej sesji wstrzymała się od głosu, Szymon Kościelak (BBS) - głosował wtedy „za". Nie było też głosujących „za" radnych PiS - Łukasza Kotapskiego, Mirosława Kuleszy, Mariusza Olendra i Wawrzyńca Wlazło. Aby zarząd otrzymał absolutorium, musi być minimum 10 radnych „za". W środę było jasne, że nie ma na to szans, bo oprócz tego, że nie było quorum, to na sali w większości zostali radni opozycji... - Kiedy pięciu radnych opuściło sesję, dalsze jej prowadzenie było niemożliwe, dlatego zamknąłem obrady, ale w tzw. międzyczasie zaczęła się pyskówka - mówi Kułakowski. - Opozycja poczuła krew i się zaczęło, w stronę starosty padały epitety, że jest tchórzem, że ucieka... Nie chciałem tego słuchać do końca, dlatego od razu się do tego odniosłem, powiedziałem, że z faktami się nie dyskutuje, bo rzeczywiście niektórzy wyszli, natomiast poprosiłem, aby nie nazywać nikogo tchórzem. Prawda jest taka, że sesja została zbojkotowana przez członków PiS, ale ci, co wyszli, są Bogu ducha winni, bo oni zrobili tylko taki gest ratunkowy. Jakby zostali, to byłby koniec. Starosta jest szefem PiS-u na powiat i podjął decyzję „opuszczamy salę". Miał takie prawo i z niego skorzystał, tyle.

Jak wiele razy podkreśla przewodniczący, nie to jest głównym tematem afery. Zasadniczy problem i pytanie, które zadaje sobie wielu, to „co się dzieje w PiS?". - Uczciwie do tego podchodzę, rozmawiam z ludźmi, chcę wiedzieć, o co tu chodzi i... chyba tylko Bozia wie, co się tam u nich dzieje... - dodaje Kułakowski. - Problem mają te osoby z PiS-u, które w ogóle nie przyszły na tę sesję, bo te, które opuściły salę, zrobiły to, aby ratować sytuację. To coś na zasadzie „nie żal róż, gdy płoną lasy". Tutaj las płonął... Ci, który wyszli, zrobili ruch, który daje czas na jakieś opamiętanie.

Ten czas mają do końca lipca, bo to ostateczny termin, w którym sesja absolutoryjna musi się odbyć. Jeśli na niej zarząd nie otrzyma absolutorium, trzeba będzie go odwołać i na kolejnej wybrać nowy.

Przewodniczący nie ukrywa, że jest mocno zdziwiony sytuacją i wyciąga na światło dzienne jeszcze jeden fakt. W poniedziałek (dwa dni przed sesją) o godz. 18.00 odbyło się spotkanie koalicyjne - takie, które zwołuje się przed każdą ważną sesją. Byli na nim radni z PiS-u . - Ci ludzie patrzyli staroście w oczy, potwierdzali, że będą na tej sesji, (tylko radny Kulesza uprzedził, że w tym czasie będzie w szpitalu), a w środę o godz. 13.00 tych osób, które mówiły, że będą, nie ma! To jest rycerskość?! To jest odpowiedzialność?! Starosta potrzebował 10 szabli... A widzimy, co się stało. Tu trzeba powiedzieć wprost - radni, którzy nie przyszli, wystąpili przeciwko staroście. Mają niecały miesiąc na refleksję i zobaczymy, jaka przyjdzie...

Kułakowski ma pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej - bez żadnych uwag - do wykonaniu budżetu z 2021 roku i taką samą komisji rewizyjnej, gdzie większość członków jest pisowska. Nikt nie miał zastrzeżeń. Wydawało się, że podczas głosowania nie będzie żadnych kontrowersji. Że to tylko formalność. - I to jest szok, że nagle nastąpił ten wewnętrzny ruch polityczny - dodaje przewodniczący. - Niech pani zapyta starosty wprost, co się tam dzieje?

Tak zrobiłam. Starosta krótko odniósł się do sprawy. Powiedział, że jest zaskoczony sytuacją, która wprowadziła pewne niedogodności i wywołała falę komentarzy. Nie chciał odpowiadać, kiedy zapytałam, czy to prawda, że po sesji miał problem ze skontaktowaniem się z radnymi, którzy na nią nie przyszli. Potwierdził natomiast, że dwa dni przed sesją obiecywali, że będą na głosowaniu. Dlaczego szef powiatu podjął decyzję o opuszczeniu sali tuż przed obradami?

- Żeby dostać votum zaufania trzeba mieć 10 głosów „za", to wszyscy wiemy, skoro mamy dobrze wykonany budżet, mamy pozytywne opinie RIO i komisji rewizyjnej, więc nie w porządku byłoby, gdyby zarząd powiatu nie uzyskał votum zaufania - mówi. - Żeby nie wywoływać niepotrzebnych emocji, to było najlepsze rozwiązanie

>>

eprasa.pl 44bdb37e7c

>>

na daną chwilę. Sesja się nie odbyła. Zdarza się, nie tylko w powiatach, gminach, ale takie sytuacje są też w Sejmie.

A co z buntem w PiS-ie? Starosta nie używa takiego określenia, powiedział, że przewodniczący i inni radni mają prawo mieć takie zdanie. Ale nie chce tego komentować. Podsumował to tak: - Jest problem, wyzwanie i będziemy to rozstrzygać. Wszystko wyjaśni się w najbliższych tygodniach.

Zapytałam wprost, „o co w tym wszystkim chodzi i co się stało w PiS?". - Nie odpowiem na to, bo mogę tylko przypuszczać, a nie chcę gdybać - mówi starosta. - Nie spotkałem się jeszcze ze wszystkimi radnymi (jest poniedziałek godz. 14.30), będę wiedział, co się stało, jak się z nimi spotkam. Ja też szukam odpowiedzi... Proszę pamiętać, że klub PiS to nie są tylko jego członkowie, ta sprawa też dotyczy Klubu Bezpartyjnych i Samorządowców, przecież tworzymy koalicję, więc nie wiem, dlaczego wszyscy zafiksowali się na PiS. Przecież koalicja to grupa radnych z PiS-u (7 osób) i grupa radnych z Bezpartyjnych i Samorządowców, których jest 4. Radni z BBS też wyszli i też byli tacy, co nie przyszli. Sam poszukuję odpowiedzi, dlaczego tak się stało? Zakładam, że ją znajdę, uda się skutecznie przeprowadzić to votum i wszystko skończy się tak, jak powinno.

W najbliższą środę odbędzie się sesja nadzwyczajna, nie dotyczy jednak tego, co stało się ostatnio. Zawiera dwa punkty dotyczące zmiany uchwały budżetowej i wieloletniej prognozy finansowej. Starosta mówi, że jest bardzo ważna. Dlaczego? - Mamy szansę rozstrzygnąć przetarg na modernizację Domu Pomocy Społecznej i szaleństwem byłoby, gdyby ta sesja się nie odbyła lub nie była skuteczna, bo wtedy stracimy pieniądze i wykonawcę, który mógłby DPS zmodernizować w ramach kwot z Polskiego Ładu.

O sesję, która przejdzie do historii powiatu, zapytaliśmy burmistrza Oławy Tomasza Frischmanna (BBS). Wypowiada się podobnie, jak starosta i przewodniczący Rady. Był bardzo zdziwiony tym, co wydarzyło się na absolutoryjnej sesji w powiecie i mówi, że takie zamieszanie w partiach (ma na myśli nie tylko PiS, ale również oławskie PO, w którym ostatnio też dużo się działo) powoduje, że najbardziej cierpią mieszkańcy. Radni mają działać w ich imieniu, a takie wewnętrzne przepychanki, powodują, że sprawy istotne dla ogółu są spychane na plan dalszy.

Prosty przykład podaje przewodniczący RP. - Mamy do zrealizowania różne wielkie przedsięwzięcia w powiecie, przed nami modernizacja oddziału wewnętrznego w szpitalu - mówi. - Trzeba się skrzyknąć, porozmawiać, bo już są deklaracje różnych gmin, że w modernizację wejdą. To przecież są ogromne pieniądze. A tutaj co się dzieje?! Będziemy się zajmować walką o stołki? Tym, czy ktoś chce wskoczyć na miejsce zastępcy, sekretarza itd... Szkoda na to czasu, sił i energii. Są ważniejsze sprawy. W moim odczuciu niektórzy radni nie dojrzeli do pełnienia tej funkcji, to są ludzie jeszcze nie w pełni wyrobieni. Nie tędy droga. Niech pan starosta weźmie sprawy w swoje ręce i ustali, co się dzieje w PiS-ie, bo my jesteśmy wiernymi koalicjantami i ludźmi odpowiedzialnymi. Nie chodzi o to, żeby utożsamiać się tylko ze sztandarem partii, ale trzeba działać dla ludzi.

Kułakowski jest mocno zniesmaczony sytuacją, dużo mówi, nie owija w bawełnę i dodaje, że jego zdaniem nie chodzi o nic więcej, jak tylko o stanowiska. A najbardziej w jego odczuciu bolesne jest to, że zamiast w tym całym kryzysie (pandemia i wojna) zająć się organiczną pracą, zgłaszać wnioski, projekty, ściągać pieniądze dla powiatu, uruchamiać te inwestycje, które są już zakontraktowane, to... - Teraz będzie walka o stołki - mówi. - Tak się nie pracuje. Prawdopodobnie niektórzy radni by chcieli ustalać osoby na różnych stanowiskach, a nie może być tak, że radny decyduje np. że taka i taka osoba będzie naczelnikiem w danym wydziale. To wprowadza chaos! Podejrzewam, że o to chodzi, że chcieli za bardzo dyrygować w sprawach personalnych, a do tego nie wolno dopuścić, to jest anarchia.

Kułakowski mówi, że w PiS potrzebna jest rewolucja. Z jego obserwacji wynika, że jeżeli nie przyjedzie pełnomocnik z PiS-u, który działa w województwie i nie zrobi porządku, to starosta nie jest w stanie opanować tego buntu. - W Platformie Obywatelskiej przez kilka miesięcy też były przepychanki i jaki był finał? - mówi. - Przyjechał poseł, rozwiązał koło, powołał nowe i jest porządek.

A co mówią „wielcy nieobecni" tej najważniejszej sesji? Zadzwoniliśmy do dwóch z PiS-u. Radny Łukasz Kotapski nie chciał podawać powodu swojej nieobecności ani komentować publicznie całej sprawy. Poprosił, aby gazeta uzbroiła się w cierpliwość, a wkrótce sprawa się wyjaśni. - Wszystko jest na dobrej drodze - dodał.

Mariusz Olender wypowiedział się w podobnym tonie. - My się w tej chwili dogadujemy - mówi. - Nie chcemy rozmawiać ze sobą poprzez prasę. Sprawa zrobiła się dosyć nieprzyjemna i musimy pewne sprawy wyjaśnić, ale już wszystko idzie w dobrym kierunku.

Nieoficjalnie słyszymy, że tu nie chodzi o stołki, tylko o głębsze problemy, które dotyczą właśnie zwykłych ludzi...

Temat kontrowersyjnej sesji wywołał lawinę komentarzy w internecie. Dyskusja między przewodniczącym a radnymi, którzy zostali na sali, była transmitowana na żywo, ale po zakończeniu nie została umieszczona w sieci od razu, miało to nastąpić w ciągu najbliższych dni (jak w przypadku każdej sesji). Chcieliśmy dokładnie przeanalizować sytuację, dlatego zniecierpliwieni już rano zapytaliśmy, kiedy transmisja będzie opublikowana na stałe. Zależało nam na czasie. Dzień później dowiedzieliśmy się, że publikacji w sieci nie będzie... W oficjalnym piśmie wyjaśniono, że zgodnie ze statutem Rada rozpoczyna obrady w obecności co najmniej połowy składu, a po sprawdzeniu obecności okazało się, że nie ma quorum, dlatego obrady nie mogą być prowadzone. Jak ujęto to w piśmie „de facto sesja się nie odbyła, więc nagranie nie będzie publikowane".

Niektórzy mieszkańcy zarzucali, że to cenzura, ponieważ początek obrad transmitowano na żywo, więc teoretycznie do momentu, kiedy przewodniczący używa stwierdzenia, że jest zmuszony zamknąć obrady, to powinno być zamieszczone. Zapytałam, dlaczego tego nie zrobiono. Przewodniczący powiedział wprost: - Gdyby nie było tych obraźliwych określeń w stronę radnych, którzy wyszli, to byśmy to opublikowali, ale nie chcemy, bo to jest niepotrzebna benzyna na ogień w tej sytuacji. Nie o to chodzi, aby taką dyskusję puszczać w eter i jeszcze dolewać oliwy do ognia.

Czytelnicy dopytywali też, czy radni, którzy wpisali się na listę obecności, ale tuż przed sesją wyszli, dostaną diety?

- Tutaj nie ma żadnych wątpliwości - wyjaśnia przewodniczący. - Oczywiście, że nie. Przecież ich nie było.

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com



REKLAMA

eprasa.pl 44bdb37e7c

Witamy wśród nas



Nazywam się Alicja Chowaniec. Mama Magdalena urodziła mnie 22 czerwca 2022. W domu w Oławie czekali na mnie tato Łukasz i braciszek Kubuś

Urodziłaś dziecko? Nikt z gazety nie zrobił noworodkowi zdjęcia? Wyślij je nam, opublikujemy!

Wyślij nam fotkę bobasa i dodaj do niej opis stworzony według wzoru: „Jan Kowalski urodził się 5 czerwca. Ważył 3600 g i mierzył 50 cm. W domu czekali na niego tata Marek i dwuletni braciszek Kacper".

Fotki wysyłaj w wiadomości prywatnej na naszym Facebooku (tuOlawa.pl) lub na adres mailowy: redakcja@gazeta.olawa.pl.

(CK)

Wstępniak, czyli...



...sezon ogórkowy, posłowie jadą

I to jak jadą! Od razu widać, że kampania wyborcza ruszyła. Najpierw przyjechał poseł PO Jaros, żeby posprzątać w swojej powiatowej lokalnej stajni Augiasza. Tak skutecznie, że dziś nawet niektórzy działacze oławskiego BBS stawiają go za wzór lokalnym działaczom PiS. Że niby po ostatniej aferze z sesją, której „de facto" **nie było**, choć trzeba było ją **przerwać**, też ktoś powinien przyjechać i zrobić z nimi porządek.

W minioną niedzielę posłowie Lewicy zorganizowali piknik rodzinny na oławskim Miasteczku, zaś w najbliższy weekend ponownie zaszczyci nas poseł Śmiszek z... no właśnie z tej samej Lewicy. Będzie kolejna okazja, aby spotkać się z Lewicą, poznać ich pomysły, a nawet pożalić się.

Skrzynki pocztowe oławian (te tradycyjne) zawalił z kolei poseł PiS Paweł Hreniak. I to jak zawalił! Tu muszę się zatrzymać dłużej, bo aż przysiadłem z wrażenia, gdy przejrzałem 8-stronicowe gazetowe wydawnictwo ze sprawozdaniem poselskim. Poseł jest w powiecie oławskim obecny, bywa często, załatwia dużo spraw, obiecuje jeszcze więcej, więc sprawozdanie jest jak najbardziej na miejscu (gdyby je wszyscy robili, byłoby łatwiej się połapać, kto za co odpowiada - tu szacunek panu posłowi się należy), tylko po co te 41 fotografii posła Hreniaka na zaledwie 8 stronach? Wychodzi po więcej niż 5 na stronę! Rekord burmistrza Frischmanna w rodzimym biuletynie 3S wynosił chyba kilkanaście fotek na numer, ale 3S ma jednak zdecydowanie więcej stron. Tymczasem tutaj aż oczopląsu można dostać. Poseł Hreniak w mundurze strażaka, z symbolicznym czekiem w ręce, ze złożonymi rękoma, na mównicy sejmowej, przecinający wstęgę (to klasyka gatunku), ściskający spracowane dłonie ludu pracującego miast i wsi (to klasyka klasyki), rozdający ulotki, w kasku roboczym, z wieńcem itp., itd. O, przepraszam, zwracam honor, jest jedno zdjęcie, na którym nie ma posła. To oławski ratusz. W sumie szkoda, bo przecież poseł mógł wejść na wieżę i konsekwencja byłaby stuprocentowa.

Doprawdy nie wiem, jakie kompleksy leczą politycy dbając o tak nadmiarową obecność swoich wizerunków w materiałach promocyjnych. I to nadmiar tak wielki, że nie pozwala skupić się na treści sprawozdania, co zapewne powinno być znacznie ważniejsze niż poseł w kasku. Oczywiście, że obecność posła Hreniaka w działaniach budowlanych mostu na Odrze w Oławie i przy obwodnicy są nie do przecenienia, ale co z tego, skoro do tego kasku na zdjęciu mamy jeszcze taki kwiatuszek, jak slogan, obok którego nie mogę przejść obojętnie: - Byłem w każdej gminie i w każdej miejscowości i wsi regionu. Jeśli nie było mnie w twojej, napisz, przyjadę.

Panie pośle, chyba trzeba zmienić niektórych ludzi w sztabie, bo narażają pana na śmiech. Pomijam już, że **wieś** to też **miejscowość**, ale ta logika! Skoro pan poseł był w **każdej** miejscowości, to nie może być sytuacji, że w jakiejś nie był, zatem zdanie „Jeśli nie było mnie w twojej miejscowości, napisz" jest bez sensu. To tak jakbym się chwalił znajomym, że byłem w Hollywood. A po chwili dodał, że jeśli mnie tam nie było, to... będę.

Chyba, że jest w tym ukryta logika, a ambicje pana posła sięgają znacznie szerzej niż wskazany mu przez prezesa obwarzanek wrocławski. Mówi więc, że skoro już był wszędzie w okolicy, to teraz niech go zapraszają także mieszkańcy np. z Łeby czy Nowolipek. A co!

JERZY KAMIŃSKI



Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Palanty i palantiry

Czemu one tak dzwonią do tego Putina i dzwonią? On się im przecież w twarz śmieje, robi co chce, dzieci porywa, cywilów morduje, jeńców torturuje, a one dzwonią. Japycza akurat chwilowo nie było i musieli my sami zmierzyć się z odpowiedzią. Przypuszczenia były dzikie. No bo jeśli taki francuski Makaron 100 godzin z Krwawym Wową przegadał przez telefon, to kto w tym czasie rządził Francją? I czemu Putinu się chciało przez tyle godzin mówić: niet, niet, niet... Doszli my do wniosku, że Putin skoro wojnę ma na głowie i słabe zdrowie, to jak nic sobowtór z Makaronem gada. Za dobre pieniądze, to każdy chętnie niet francuzikowi powi, a niektórzy to nawet za darmo. Albo taki Olał Szolc, ten dzwoni rzadziej, a efekt ten sam: niet, niet, idi na uj. I czemu one tak straśnie chcą Putinu ratować twarz, a o swoją się nie zatroszczą. Musi Putin cuś na nich mieć, bo o sam gaz i ropę, to by takiego upokorzenia nie przeżyli. Ale co?! Merkelowa to przynajmniej z enerdówka była, tam wiadomo, wszystkie patologicznie Ruska się bojom, a Putin zawsze psami ją jeszcze szczuł, których ona nigdy nie lubiała i jako miastowa się bojała, to on na każde spotkanie z nią bydlę takie zabierał, co jakby na dwóch łapach stanęło, to by od obojga było wyższe. Ale ten Olał Szolc z Hamburga jest, a z Hamburga do Ruskich dalej niż do Paryża i żeby psów się bojał, też nic nie wiadomo.

Na szczęście Japycz przyszedł, zdyszany bo spóźniony, z żoną na zakupach byli w Radzyniu i aż do zamknięcia sklepu Michałowa deliberowała, które zasłonki lepsze gdzie. Bo dwie najlepsze od razu zoczyła, tylko wątpliwości nią targały, która na plebanię, a która do domu. Bo jak na plebanię, to więcej, bo plebania większa i decyzji nijak nie szło odkładać. A dylemat był srogi, bo jedna zasłonka zdecydowanie się bardziej Michałowej podobała, a księdze to nawet nie zauważą, że stare na nowe wymieniła. No ale jakże tak samej ze sobą żyć, wiedząc że się ładniejszą samej sobie wzięło, a księdzom brzydszą. Z drugiej strony taką samą w oba miejsca kupić, to prawie świętokradztwo i nie uchodzi. Stanęło się na tym, że tuż przed zamknięciem sklepu kupiła obiech tak dużo, żeby na plebanię starczyło i żeby decyzję trochu jeszcze odwlec. Na szczęście Japycz nie w ciemię bity, więc podpowiedział, żeby dać księdzom do wyboru, a księdzu Proboszczowi na boku szepnął, którą ma wybrać i teraz szczęcie pełne, ino spóźnienie większe.

Powiedzieli my po krótce Japyczowi na czym nasz dylemat telefoniczny polega i niech rozsądza, jak taki mądry. A Japycz od razu mówi, że to chodzi o Palantiry. W zeszły tydzień było u nas kino objazdowe i Władcę Pierścieni puszczali, to co to Palantiry wszystkie my wiedzieli. W pamięć się wryło, bo po seansie Solejuk od razu powiedział, że chciałby taki Palantir w szatni polskiej kadry lekkoatletek mieć, co to one najpiękniejsze na świecie i dorodne jedna w drugą. Dyskutowali my trochu czy szatnia Miss Polonia nie lepsza, ale że lekkoatletki występywają częściej, obyło się bez wielkich kontrowersji.

Więc na początku my zrozumieli, że Putin podgląda Makarona i Olała, ale Japycz szybko wyjaśnił, że to o co insze się rozchodzi. Że wielkie zło taki hipnotyczny wpływ na ludzkie umysły ma, że się oderwać nie mogą i z czasem przesiąkają tym złym punktem widzenia i tracą wiarę, że dobro zwyciężyć może. I ani się obejrzą jak już o to by Złego nie drażnić bardziej się troszczą, niż żeby napadniętym pomagać. Wielka w tym mądrość - mówi Japycz - bo dobro wymaga cierpliwości, pracy i wyrzeczeń, a zło jest szybkie, hipnotyczne i jak samo o sobie mówi - bezbolesne.

No ale - pyta Hadziuk - czy one tam we Francji i u Niemców kin nie mają? Czy też Władcy Pierścieni u nich nie puszczali? Bo jakby puszczali, to by rozumieli jakie niebezpieczeństwa się z tym wiążą, że aż oszaleć można jak tamten z wieży. A jeśli wiedzą i nadal używają, to już problem nie w Palantirach, ino w tym, że ci co ich używają, żeby się ze Złym łączyć, to zwykłe palanty.

PIETREK



Agencja Opłat
EXPERT

PRZENIESIONA
ZE SKLEPU INTERMARCHE

NOWA
LOKALIZACJA

ul. Iwaszkiewicza 131 B
(koło sklepu NETTO za Piekarnią HERT
obok Wakacje.pl)

Kontakt 575-999-421

REKLAMA

eprasa.pl 44bdb37e7c

OŁAWA

Z sesji

Na kwiatki, doniczki i porządki

Ponad 50 tys. zł wydało miasto na zwiększenie estetyki i różnorodności zieleni miejskiej. Najdroższym zakupem w tym zakresie były donice zawieszone na moście



Magdalena Ziółkowska (FB)

Poszło o te donice za... ponad 15 tys. zł

Na sesji Rady Miejskiej 30 czerwca w sprawozdaniu z działalności obejmującym okres od 17 maja do 20 czerwca 2022 burmistrz poinformował o wydatkach miasta na zwiększenie estetyki i różnorodności zieleni miejskiej. Zakupiono: 25 ton kamienia ozdobnego za 9 879,36 zł w firmie „MM Ogród i Dom", materiały ogrodnicze (ziemię, nawóz, hydrożel) za 2 829,50 zł w firmie „Hortico"; 18 donic przeznaczonych na most na rzece Oława za kwotę 15 067,75 zł w firmie „Terra Group", a także 200 sadzonek łubinu za 3 000,24 zł w firmie „Ogrodnictwo", 100 sadzonek słoneczników za 795,00 zł w firmie „Polflor". Zakupiono też inne rośliny ozdobne: 915 sztuk za 2 790,00 zł w firmie „Byliny", 126 sztuk za kwotę 1 632,96 zł w firmie „Szkółka Drzew, Krzewów Ozdobnych Cedrus", 620 sztuk za kwotę 3 026,85 zł oraz 76 sztuk za 364,00 zł w firmie „Gospodarstwo Ogrodnicze", 32 sztuk za 273,00 zł w firmie „Gospodarstwo Rolno-Ogrodnicze i Szkółkarstwo Prorok" i 22 sztuki za 207,00 zł w firmie „Szkółka drzew i Krzewów". Estetyka to też związane z tym usługi. Zlecono firmie „Franc Bud sp. z o.o." z Oławy pielęgnację, w tym odchwaszczanie klombów przy ul. 3 Maja za kwotę 1 080,00 zł. Zlecono firmie „3xD Zwalczanie Szkodników" z Oławy oprysk bukszpanów zlokalizowanych na oławskim Rynku za kwotę 615,00 zł.

Miasto zawarło też umowę z firmą „Punkt Center Serwis sp. z o.o." na utrzymanie czystości oławskiego Rynku, która obowiązuje od czerwca 2022 r. do maja 2023 r. Za tę usługę samorząd będzie płacił 10 000 zł miesięcznie.

Podczas serii pytań do sprawozdania radna Wanda Nosek dopytywała o zakupione ozdobne kamienie. Czy nie było innej metody ozdobienia kwietników? Bo kamień podwyższa temperaturę, co może szkodzić roślinom. Do tematu przyłączył się radny Przemysław Pawłowicz, mówiąc że wyłożony na skrzyżowaniu ulic Andersa i 3 Maja kamień to na pewno wygodniejsze rozwiązanie niż trawa, która tam rosła, bo teraz nie trzeba będzie kosić, ale według niego „wcześniej było lepiej" - teraz bowiem miasto będzie miało jeszcze większy kłopot, gdyż posadzone tam rośliny trzeba będzie podlewać. Czy jest uzasadnienie tego? - pytał burmistrza. Temat skomentował też radny Waldemar Turzański, ale w przeciwieństwie do przedmówcy - chwalił pomysł i gratulował. Według niego obawy radnego Pawłowicza są nieuzasadnione. Tak się teraz to robi - stwierdził i dodał, że po zakończeniu prac teren będzie praktycznie bezobsługowy. Samo miejsce będzie natomiast pięknie się prezentowało, a ułożony tam jasny kamień „to już w ogóle bajka" - podsumował i pogratulował też wykonanych w mieście nasadzeń.

Radna Magdalena Ziółkowska dopytywała natomiast o donice z kwiatami zawieszone przy moście na ul. Strzelnej. Jakie było założenie i cel, bo - jak powiedziała radna - abstrahując od dość wysokiej ceny za te donice, 15 tys. zł za 18 sztuk, to w porównaniu z innymi cenami nasadzeń w mieście to wydaje się dość dużo. Jaki więc temu przyświecał cel? - dopytywała. I zaproponowała, by dbając o estetykę miasta zorganizować i ogłosić wśród mieszkańców cykliczny konkurs na najbardziej ukwiecony balkon, podwórko czy skwer. Byłoby wówczas - jej zdaniem - ładniej i mniej problemów z dbaniem o te nasadzenia, bo dbaliby o to mieszkańcy.

Odpowiadając na te pytania wiceburmistrz Andrzej Mikoda wyjaśniał, że kamień jest naturalną rzeczą, jaką stosuje się w takich miejscach jak skwer przy skrzyżowaniu.

- Odpowiednio ułożony, a tak jest u nas, będzie zabezpieczał przed nadmiernym parowaniem wody, a nie odwrotnie, więc będzie to z korzyścią dla posadzonych tam roślin - tłumaczył. Obecnie są one małe, więc od czasu do czasu trzeba je podlewać, a na efekty poczekać, by - jak dodał wiceburmistrz - dopiero wtedy oceniać i ewentualnie krytykować, chociaż według niego wymiar estetyczny będzie wymierny.

- Co do donic z kwiatami na moście to kwoty, jakie trzeba zapłacić za tego typu rzeczy, rzeczywiście mogą zaskakiwać - przyznał Mikoda. - Z tym się spotykamy, ponieważ nie są to takie same rzeczy, jakie kupuje się do ogródka czy na balkon. To nie są zwykłe doniczki, czy w innym przypadku ławeczki, a elementy, które muszą spełnić określone wymogi materiałowe czy wytrzymałościowe, a to wiąże się z dużo wyższymi cenami. Zakupione donice to nie jest też jednoroczny wydatek. Mają służyć przez wiele lat. Zawierają też specjalne mocowania i konstrukcje, by mogły wisieć na moście. Zawierają też specjalne substancje żelowe, które przytrzymują wilgoć, przez to rośliny nie wymagają codziennego podlewania.

Co do posadzonych w nich roślin - tłumaczył wiceburmistrz - to na razie są małe i nie wyglądają efektownie, ale z czasem to się zmieni. Początkowo był też inny problem. Znikały z niewiadomych przyczyn, czyli ktoś je kradł i kilka razy trzeba je było uzupełniać.

- Odnosząc się do pomysłu radnej Ziołkowskiej, co do konkursu na ukwiecone balkony, to nie mówię nie - stwierdził Mikoda i przekornie zapytał: - Jeżeli radna miałaby taki balkon, to ile osób go zobaczy? Przypomniał też, że taki konkurs w mieście już był organizowany i uczestniczyło w nim... 14 osób. Co więcej. były to miejsca mało dostępne. Jego zdaniem pieniądze czy fajne nagrody nie wystarczą, by ludzi do tego zachęcić, bo nie każdy to lubi. To atrakcja jedynie dla tych, którzy mają takie hobby. Poza tym konkurs to nie jest kierunek, w jakim powinno podążać miasto, jeżeli chodzi o jego estetykę. W wyniku obecnie podejmowanych działań samorząd upiększa tereny komunalne, czyli te, gdzie przebywa dużo osób, nawet mimo woli. Poza tym podejmowane działania - zdaniem wiceburmistrza - są spójnie i przynoszą oczekiwane efekty.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

OŁAWA

Pozytywny efekt konsultacji

Skrzynka już jest.

Potrzebna jest jeszcze apteka

Mieszkańcy osiedli wokół galerii handlowej Quick Park już nie muszą przejeżdżać przez tory, by wysłać list. Kolejnym udogodnieniem byłaby apteka. Chętni poszukiwani



Beata Piekarska, Krzysztof Betker i Sławomir Kraczek oficjalnie poinformowali o nowej skrzynce pocztowej przed galeria Quick Park. Chcą, by wkrótce znalazła się tu też apteka

Podczas ubiegłorocznych konsultacji społecznych „Przy kawie o Oławie", które prowadzili w różnych regionach miasta Krzysztof Betker i Sławomir Kraczek, mieszkańcy mieli możliwość podzielić się swoimi uwagami i zgłosić różne spostrzeżenia. W sumie, jak mówią, zebrali 43 sugestie dotyczące różnych problemów. Jednym z nich był brak punktu pocztowego, czy chociażby skrzynki na osiedlu Nowy Otok. - Po rozmowach i uzgodnieniach z Pocztą Polską udało nam się wywalczyć skrzynkę pocztową, która kilka dni temu stanęła przy wejściu do Quick Parku - mówił Krzysztof Betker, podczas konferencji prasowej 28 czerwca, informując o realizacji jednego z postulatów zgłaszanych przez mieszkańców.

Pytany o to, dlaczego skrzynka, a nie punkt pocztowy, Betker dodał, że Poczta Polska nie chce otworzyć oddziału, ale jeżeli znajdzie się ktoś, kto chciałby otworzyć taki punkt w galerii, nic nie stoi na przeszkodzie. Na razie, po czterech miesiącach zabiegów, udało się sfinalizować pomysł i ustawić skrzynkę pocztową.

To, że w galerii jest miejsce na punkt pocztowy, potwierdziła dyrektor Quick Parku Beata Piekarska. To jednak nie wszystko. Organizatorzy konsultacji w porozumieniu z szefostwem galerii starają się też sprowadzić do galerii aptekę. - W tej części Oławy, od szlabanu na ul. Wiejskiej do Gaju Oławskiego, takiej placówki nie ma - mówiła Piekarska. - Biorąc pod uwagę to, że osiedla wokół naszej galerii mocno się rozwijają, a mieszkańców przybywa, apteka jest jedną z tych placówek, która spełniłaby ich oczekiwania. Dużym plusem jest to, że Quick Park jest czynny do późnych godzin wieczornych, więc dostęp do apteki nawet w sobotę byłby długi, co w wielu innych miejscach jest niemożliwe.

Dotychczas problemem ze ściągnięciem apteki do galerii były przepisy wprowadzone w roku 2018 roku. Powodowały, że zagęszczenie aptek, które znajdują się po drugiej stronie torów, blokowały możliwość otwarcia kolejnej. Obecnie pojawiła się jednak taka możliwość, bo zamknęła się apteka przy ul. Wiejskiej.

- Liczymy, że w tej sytuacji uda nam się pozyskać chętnego, który otworzy aptekę w naszej galerii - dodaje dyrektorka. - Mamy miejsce i zachęcamy.

W poszukiwania chętnych zaangażowali się organizatorzy konsultacji. Mają nadzieję, że i ten problem mieszkańców uda się rozwiązać.

TEKST I FOT.
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 44bdb37e7c

Listy do redakcji

Wyrażamy swój stanowczy sprzeciw

W obliczu okrutnej i bezprawnej agresji skierowanej przez Federację Rosyjską na Państwo i Naród Ukraiński wyrażamy swój stanowczy sprzeciw. Każdy naród ma niezłomne prawo do samostanowienia, obrony państwowości i własnych granic. Atak Rosji na Ukrainę jest wyrazem pogardy dla tych wartości. Nie ma żadnego usprawiedliwienia dla tej zbrodniczej napaści na wolny, niepodległy i suwerenny kraj. Wobec tej tragicznej agresji zagrażającej bezpieczeństwu europejskiemu mówimy stanowcze „nie". Stajemy po stronie wolności i praw Narodu Ukraińskiego do życia w niepodległym państwie.

Będąc niejednokrotnie jako Naród ofiarami różnych działań wojennych łączymy się z Ukraińcami w bólu i cierpieniu w sposób szczególny. Nasze „tułacze" losy sprawiają, że doskonale potrafimy wczuć się w dzisiejszą sytuację Narodu Ukraińskiego.

Pragniemy wyrazić pełną solidarność z Wami oraz nadzieję na to, że dramatyczna sytuacja na Ukrainie zostanie wkrótce zażegnana, a Ukraina wraz z krajami Wspólnoty międzynarodowej przystąpi do odbudowy swojego niepodległego państwa.

ZWIĄZEK SYBIRAKÓW OŁAWA
PREZES ALEKSANDER MACIEJEWICZ
STOWARZYSZENIE MIŁOŚNIKÓW KRESÓW WSCHODNICH OŁAWA
PREZES TADEUSZ KUŁAKOWSKI

Grupa SPEED ściga i eliminuje NIEODPOWIEDZIALNYCH



KPP w Oławie

Za taką jazdę trzeba słono zapłacić. Ten kierowca stracił nie tylko prawo jazdy, ale też 2500 złotych

POWIAT

Gdy kierowca seata spotkał policjantów z oławskiej grupy SPEED w czwartek około godziny 10.00, pożegnał się prawem jazdy na trzy miesiące. Podobny los spotkał innych fanów szybkiej jazdy...

Policjanci zatrzymali kierującego seatem, który nie dość, że na obowiązującej „pięćdziesiątce" jechał 106 km/h, to wyprzedzał z naruszeniem podwójnej linii ciągłej. Jak wyjaśnia st. asp. Wioletta Polerowicz, 31-letni mieszkaniec Jelcza-Laskowic za swoje nieodpowiedzialne zachowanie stracił prawo jazdy, dodatkowo nałożono na niego mandaty - w wysokości 1500 zł i 10 punktów karnych oraz 200 zł i 5 punktów karnych.

Z prawem jazdy pożegnał się również 46-letni mieszkaniec Oławy. Kierowca forda w poniedziałek, około godz. 18:35 w terenie zabudowanym jechał 123 km/h. Zapłaci za to 2500 zł mandatu, dostał 10 punktów karnych.

(AH)

„W sobotę po 14.00 WYPROSILI mnie! Chciałem tylko pobiegać"

OŁAWA

- Są wakacje, więc obiekty rekreacyjne powinny być czynne dłużej, a nie krócej - sygnalizuje pan Marek w Oławy. OCKF tłumaczy

- Wybraliśmy się z synem na stadion miejski przy ul. Sportowej, aby pobiegać, ale przed godziną 14.00 usłyszeliśmy, że obiekt ma być zamknięty, zgodnie z jakimś zarządzeniem - opowiada pan Marek. - Jakiś pan powiedział nam, że miasto każe, więc on musi zamykać. Nie mam do niego pretensji, bo wykonywał polecenie. A przecież spokojnie w wakacje stadion, a przynajmniej bieżnia, mogłaby funkcjonować do wieczora.

Oczywiście na ogrodzeniu jest stosowna informacja, ale gdzie w weekend dzieci mają pobiegać w odpowiednich warunkach? Takich miejsc jest w Oławie niewiele. Jestem tym zniesmaczony, tym bardziej że miasto niby kladzie nacisk na rekreację i sport, a tymczasem obiekty sportowe są zamykane właśnie wtedy, kiedy ludzie podczas wakacji mają więcej czasu i mogliby z nich korzystać.

Co na to Oławskie Centrum Kultury Fizycznej, które administruje stadionem?

Józef Pawiński z OCKF potwierdza, że w soboty i niedziele, jeśli nie ma na stadionie imprez, bieżnia jest czynna od 7.00 do 14.00. Przychodzą pracownicy, otwierają, a potem zamykają. - Pracowników jest tylu, ilu jest, a oprócz tego obsługujemy różne inne imprezy - tłumaczy. - Po 14.00 w soboty obiekt zamykamy. My pracujemy cały rok, łącznie z sylwestrem i Bożym Narodzeniem, a mamy tylko 5 ludzi i nie ma kto tego wszystkiego robić. A mamy jeszcze imprezy zewnętrzne, np. teraz kajaki w parku na stawie. Obiekt taki jak stadion nie może być zostawiony bez kontroli, bo jak komuś coś się stanie, to my za wszystko odpowiadamy. Oczywiście w razie jakichkolwiek zmian związanych z godzinami otwarcia wywieszamy dodatkowe informacja na bramie głównej. Natomiast od poniedziałku do piątku czynne jest do 22.00, więc można grać o różnych porach.

(CK)



Odpowiednia informacja jest, ale ucieszy tych, którzy chcą pobiegać w soboty czy niedziele wieczorem

Co zgłaszali w czerwcu?

Mieszkańcy powiatu korzystali z Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa 67 razy, z czego aż 45 zgłoszeń dotyczyło ruchu drogowego a 22 prewencji

Mundurowi potwierdzili 25 sygnałów od internautów, a dwa przekazali do realizacji innym służbom. Kolejny raz najliczniejszą grupę stanowiły zagrożenia związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym: przekraczanie dozwolonej prędkości (30 zgłoszeń), nieprawidłowe parkowanie (16), niewłaściwa infrastruktura drogowa (6), zła organizacja ruchu drogowego (2), nielegalne rajdy samochodowe (1 zgłoszenie).

Otrzymano 22 zgłoszenia dotyczące obszaru prewencji: spożywanie alkoholu w miejscach niedozwolonych (8), grupowanie się małoletnich zagrożonych demoralizacją (6), dzikie wysypiska (3), miejsca niebezpiecznej działalności rozrywkowej (2), niszczenie zieleni (2) oraz używanie środków odurzających (1).

(AH)

ODESZLI

OŁAWA

27 VI	- Grzegorz Pieróg	- ur. 1961
27 VI	- Tomasz Sikorski	- ur. 19810
28 VI	- Henryk Martynowicz	- ur. 1962
28 VI	- Mariola Niewińska	- ur. 1963
28 VI	- Edward Rękas	- ur. 1957
30 VI	- Henryk Adamczak	- ur. 1950
1 VII	- Maria Pawlak	- ur. 1944
2 VII	- Aleksander Moroń	- ur. 1952
2 VII	- Elżbieta Błaszkiewicz	- ur. 1946
2 VII	- Bernarda Żygadło	- ur. 1952
3 VII	- Klementyna Kawałko	- ur, 1931
3 VII	- Zofia Łuków	- ur,. 1932
3 VII	- Zofia Makowska	- ur. 1925
4 VII	- Alfreda Graja	- ur. 1938
5 VII	- Krystyna Habrowska	- ur. 1946

JELCZ-LASKOWICE

1 VII	- Józef Giblak	- ur. 1941

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 8 tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00, po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664
REKLAMA


ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)
Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21
Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671
Zakład Usług Pogrzebowych Stanisław Jaśnikowski
Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl
Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną
REKLAMA

eprasa.pl 44bdb37e7c

GMINA OŁAWA

Zmiany

ŚLUBOWANIE I POŻEGNANIE. Piotrowski: - Chcę być najlepszym gospodarzem

W poniedziałek 4 lipca Artur Piotrowski został zaprzysiężony na wójta gminy Oława. Od tego dnia to on oficjalnie rządzi tym samorządem



Artur Piotrowski przyjął zaświadczenie o wyborze na wójta gminy Oława



Ślubował, że „dochowa wierności prawu...”



Podczas sesji pożegnano p.o. wójta Henryka Kuriatę. Szczególne podziękowania złożyła przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich z Godzikowic - Maria Mazur

Przypominamy, że w drugiej turze przedterminowych wyborów (26 czerwca) zdobył 1993 głosy. Jego kontrkandydat Mariusz Michałowski zdobył 1637 głosów. Piotrowski uzyskał poparcie 54.9% głosujących, a Michałowski 45,1%. Frekwencja w całej gminie wyniosła 30,4%, co dało bardzo podobny rezultat jak w przypadku pierwszej tury, gdzie też oscylowała wokół 30%.

Uroczystą sesję Rady Gminy otworzył przewodniczący, wspomniany już przegrany tych wyborów. Gratulując zwycięstwa swojemu niedawnemu konkurentowi zaprosił go na środek, gdzie szefowa Gminnej Komisji Wyborczej Anna Elżbieta Markowska przekazała Arturowi Piotrowskiemu zaświadczenie o wyborze.

Nowy wójt gminy Oława powiedział: - Uroczyście ślubuję, że dochowam wierności prawu, a powierzony mi urząd sprawować będę tylko dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców gminy Oława. Tak mi dopomóż Bóg.

Był też czas na gratulacje i pożegnania. O głos poprosił ustępujący ze stanowiska Henryk Kuriata: - Chcę pogratulować nowo wybranemu wójtowi i życzyć mu, aby pod jego wodzą gmina odzyskiwała swoje dobre imię. Żeby nie było już takich spraw, jakie toczyły się do tej pory i aby sądy zapomniały o gminie Oława. W tym ostatnim dniu mojego urzędowania pragnę serdecznie podziękować za bardzo dobrą współpracę przez ostatnie 3,5-roku: wszystkim instytucjom samorządowym, kierownikom jednostek organizacyjnych, sołtysom, radnym, kołom gospodyń wiejskich, jednostkom podległym gminie Oława, ale również tym współpracującym jak Starostwo Powiatowe czy Urząd Marszałkowski. Te wszystkie instytucje są niezbędne do tego, by gmina mogła odpowiednio funkcjonować. Uważam, że nasza współpraca była dobra, chcę za nią podziękować i wierzę, że będzie ona kontynuowana. Nie ma rozwoju gminy bez tych instytucji. Drodzy państwo - dziękuję za te 3,5 roku, a nowemu wójtowi gratuluję!

Przewodniczący Mariusz Michałowski w imieniu Rady Gminy podziękował pełniącemu obowiązki za okres jego urzędowania, wręczając mu bukiet kwiatów: - Wiatry wiały różne, ale z tego miejsca dziękujemy i życzymy sukcesów na dalszej drodze.

Raz jeszcze do mównicy podszedł Kuriata: - Pan przewodniczący wspomina o wiatrach, więc ja dodam, że taka jest ich rola, by wiać z różnych kierunków. Cieszę się jednak, że te wiatry były, bo inaczej nie doszlibyśmy do konsensusu. A dochodziliśmy do niego w wielu ważnych sprawach, dzięki czemu gmina Oława uniknęła stagnacji, rozwijała się, pozyskując ze źródeł krajowych około 20 mln złotych. Za to jestem wdzięczny także państwu radnym, bo bez waszego głosowania w wielu przypadkach byłoby to niemożliwe. Dlatego dziękuję wszystkim, którzy popierali dobre rozwiązania dla gminy i jej mieszkańców. Nadrzędnym celem byli i są mieszkańcy. Nie indywidualne animozje niektórych osób - powinniśmy je schować do kieszeni. Ważny jest interes gminy, jednostek organizacyjnych, a przede wszystkim ludzi tu mieszkających. Zawsze myślałem w ten sposób i tak próbowałem pracować.

***

Najważniejszą osobą na sali tego dnia był nowy wójt Artur Piotrowski. Odczytując swoje przemówienie, wspominał o swoich bliskich i dziękował konkurentom: - Dzisiejsza sesja jest dla mnie wielkim wyróżnieniem, ponieważ witam się z państwem już nie jako radny, ale jako wójt gminy Oława. Z całego serca dziękuję wszystkim mieszkańcom, którzy przyczynili się do tego wyboru. Nie tylko stawiając krzyżyk w kratce obok mojego nazwiska, ale też przekazując mnóstwo ciepłych słów, wsparcia i wiary w to, że jestem właściwą osobą, aby realizować pracę na rzecz naszej małej ojczyzny. Wśród mieszkańców jest kilkoro szczególnie bliskich mojemu sercu, którzy dodawali otuchy, będąc cały czas obok. Dziękuję mojej żonie i dzieciom, którzy wspierali mnie niezależnie od wszystkiego. W tym miejscu gratuluję również znakomitego wyniku wyborczego mojemu koledze, przewodniczącemu Rady Gminy Mariuszowi Michałowskiemu. Liczę, że razem z RG będziemy działać na rzecz rozpoczętych i nowych przedsięwzięć na terenie gminy. Przejmując dziś swego rodzaju sztafetę, słowa uznania kieruję w stronę Henryka Kuriaty. Dziękuję za współpracę na rzecz gminy Oława. Wyrazy wdzięczności kieruję też w stronę Rady Gminy. Szanowni radni, nie jesteśmy tu dla siebie, ale dla mieszkańców, dlatego pomimo różnić poglądowych chciałbym, abyśmy przez cały czas z zaangażowaniem i we wzajemnym szacunku walczyli o kredyt zaufania, który można spłacić tylko ciężką pracą. Bardzo ważna jest dla mnie współpraca z sołtysami i radami sołeckimi. Proszę o sygnalizowanie wszelkich problemów, w których mógłbym pomóc i inicjatyw, które mógłbym wspierać, bo jesteście pierwszym ogniwem, reprezentującym mieszkańców.

W trakcie przemówienia były już radny mówił także o sprawach, które będą dla niego ważne w trakcie pierwszej, wyjątkowo krótkiej kadencji: - W związku z tym, że zostałem wybrany NA wójta w wyniku wyborów uzupełniających, niektóre przedsięwzięcia mogą zostać zapoczątkowane teraz, ale będą potrzebowały dodatkowego czasu na realizację. Do priorytetów zaliczam zrównoważony rozwój sołectw, bo na przestrzeni lat widoczne są dysproporcje zarówno jeśli chodzi o infrastrukturę drogową, jak i komunikację zbiorową. Zdając sobie sprawę z wszechstronności tych potrzeb i wielkości koniecznych nakładów finansowych, zobowiązuję się do podejmowania stosownych rozmów w zakresie pozyskiwania środków zewnętrznych na te cele. Niezwykle istotna jest dla mnie modernizacja dróg poprzez budowę chodników i zapewnienie właściwego oświetlenia w każdej miejscowości gminy, a także budowę ścieżek rowerowych. W kampanii wielokrotnie podkreślałem, jak ważne jest dla mnie inwestowanie w dzieci i młodzież. To oni są najważniejszym elementem filaru, na którym gmina się kiedyś podeprze. Dlatego chcę uruchomić kolejne przedszkole i żłobek publiczny, powołać do życia Gminną Radę Młodzieżową, by zaktywizować młode pokolenie do kreatywnych działań. Nie można też zapomnieć o ogromnej grupie seniorów, którzy zasługują na szczególną uwagę. Polityka prosenioralna w naszej gminie powinna zapewnić mieszkańcom zarówno bezpieczeństwo w sprawach opieki, jak i poszerzyć możliwości integracyjne i kulturalne. Będzie to kolejny cel tej kadencji. Organizacje takie jak koła gospodyń wiejskich, kluby seniora, kluby sportowe w sposób wspaniały zrzeszają mieszkańców i promują gminę Oława. Zamierzam je realnie wspierać. Biorąc pod uwagę ogromną rolę sportu, a także zdając sobie sprawę z mnogości zainteresowań mieszkańców, chciałbym przeprowadzić konsultacje społeczne, dzięki którym powstanie ciekawa oferta sportowa i kulturalna. Nie szczędząc słów podziwu dla działań jednostek OSP na terenie naszej gminy chcę zapewnić o dalszym wsparciu w zakresie nowoczesnego sprzętu, specjalistycznych szkoleń czy remontów remiz strażackich. Bezpieczna gmina to priorytet, dlatego są to inwestycje konieczne do zrealizowania. Chcę być najlepszym gospodarzem naszej gminy. Nie sposób nie wspomnieć o Urzędzie, który stanowi centrum spotkań z mieszkańcami, zarówno ze mną, jak i z pracownikami, odpowiedzialnymi za poszczególne zagadnienia. Przez kolejne dekady na temat urzędników ukształtowały się pewne stereotypy, które - mam nadzieję - razem obalimy. Zależy mi na tym, aby Urząd był miejscem przyjaznym dla mieszkańców z jednoczesnym zachowaniem szacunku wobec pracowników. Mając pełną świadomość zaufania, jakim zostałem obdarzony, obiecuję konsekwentnie pracować dla realizacji wyznaczonych planów. Liczę, że praca ta będzie oparta o szacunek i skuteczne współdziałanie z Radą Gminy i sołectwami. Niech ten dzień będzie nowym początkiem.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 44bdb37e7c

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE
ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl
Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl
www.fb.com/starostwo.olawa
Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

„Początek Lata” - festyn integracyjny dla dzieci

Wiele atrakcji, konkursy, świetna zabawa i przede wszystkim radość i uśmiechy dzieci - tak było w dniu 23 czerwca na Festynie Integracyjnym „Początek Lata”

Festyn odbył się na boisku sportowym oławskiego „Ogólniaka”, a na najmłodszych uczestników czekało mnóstwo atrakcji, m.in.: dmuchany zamek, bańki mydlane, malowanie twarzy, a także zabawa z animatorem i drobny poczęstunek. Na pikniku wspólnie bawiły się dzieci z Ukrainy i Polski. Pogoda i frekwencja dopisały, a więc my, czyli organizatorzy spotkania: Polski Czerwony Krzyż - Oddział Rejonowy w Oławie oraz Starostwo Powiatowe w Oławie, jesteśmy w pełni zadowoleni. Szczególne podziękowania kierujemy do „Społem” Oława za pomoc w przygotowaniu poczęstunku


Fot. Jarosław Kilnar

oraz firmy sprzątającej Malwina Zakrzewska za wsparcie przy porządkowaniu terenu po imprezie.

Jednocześnie przypominamy, że nadal wspólnie pomagamy uchodźcom z objętej wojną Ukrainy, którzy w tych niezwykle trudnych dniach przebywają w powiecie oławskim. Jak to robić skutecznie, tak aby pomoc szybko trafiła do potrzebujących? Każdy z nas może pomóc wpłacając darowiznę na cele statutowe Polskiego Czerwonego Krzyża Oddział Rejonowy w Oławie z dopiskiem „Pomoc dla Ukrainy - darowizna” (patrz grafika).

PCK na bieżąco monitoruje sytuację w naszym powiecie i dostosowuje swoje działania do zmiennych i dynamicznych warunków. Zebrane w wyniku akcji pieniądze, wspomogą organizowaną przez samorządy pomoc skierowaną konkretnie dla osób, które w powiecie oławskim znalazły schronienie przed wojną wywołaną przez Rosję. Pozyskane środki będą przeznaczone w pierwszej kolejności m.in. na zakup żywności, materiałów opatrunkowych i zabezpieczenie innych priorytetowych potrzeb. Każda wpłata wspiera uchodźców z Ukrainy, których gościmy w powiecie oławskim! Pomóżmy więc pomagać lokalnie Ukrainie. Darowiznę można przekazać na konto:

POLSKI CZERWONY KRZYŻ

Oddział Rejonowy w Oławie, ul. 11 Listopada 25/2u, 55-200 Oława

Nr konta: BS Oława 57 9585 0007 0010 0010 9309 0001 z dopiskiem „Pomoc dla Ukrainy - darowizna”

KAŻDA WPŁATA WSPIERA UCHODŹCÓW Z UKRAINY, KTÓRYCH GOŚCIMY W POWIECIE OŁAWSKIM!
POWIAT OŁAWSKI
SOLIDARNY Z UKRAINĄ
POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ODDZIAŁ REJONOWY W OŁAWIE
ul. 11 Listopada 25/2u, 55-200 Oława
NR KONTA:
BS Oława 57 9585 0007 0010 0010 9309 0001
Z DOPISKIEM "POMOC DLA UKRAINY - DAROWIZNA"

Zostań darczyńcą! Można również przekazywać na rzecz uchodźców z Ukrainy darowizny rzeczowe. Aby uzyskać więcej informacji jaka towarzyszy przekazaniu takiej darowizny procedura, należy skontaktować się z Oddziałem Rejonowym PCK w Oławie, przy ul. 11 Listopada 25/2u, 55-200 Oława, lub – telefonicznie 71 31 32 325, - drogą elektroniczną e-mail or.olawa@pck.pl lub za pośrednictwem Facebooka.

(WOKL)

Ponownie oddali bezcenny dar życia - krew

Na parkingu oławskiego starostwa, od samego rana w dniu 28 czerwca, po raz kolejny zaparkował mobilny krwiobus, w którym przeprowadzono wyjątkowo potrzebną akcję krwiodawstwa

Podobne przedsięwzięcia miały miejsca w ubiegłych latach. Zarówno wtedy jak i teraz, pomimo panujących upałów, mieszkańcy nie zawiedli i ofiarowali swoją krew, cząstkę siebie. Sprawili tym samym prezent osobom, które pilnie potrzebują tej drogocennej substancji.

Spośród osób, które zgłosiły się do czerwcowej akcji, 19 mieszkańców spełniło warunki, które umożliwiają oddanie krwi. Łącznie zebrano 8,550 litrów tej drogocennej substancji.

(JK)



Jarosław Kilnar

Krwiobus przed oławskim starostwem

Madonna, książę oraz uczniowie w Muzeum Narodowym we Wrocławiu

Od marca do maja br. w gmachu głównym Muzeum Narodowego we Wrocławiu dostępna była wystawa „Madonna i książę. Sobiescy na Śląsku”

W ramach współpracy Starostwa Powiatowego w Oławie z Muzeum wystawę odwiedziło około 300 uczniów ze szkół średnich prowadzonych przez samorząd Powiatu Oławskiego. Dojazd do Muzeum Narodowego we Wrocławiu zapewniło uczniom PKS S.A. w Oławie.

Na kameralnej wystawie prezentowane były artefakty związane z rodziną Sobieskich, które zachowały się na Dolnym Śląsku. Jedną z najważniejszych prac była słynna Madonna Sobieskich - obraz wypożyczony z katedry wrocławskiej. Oto relacja Nikoli Kurowskiej, z klasy II Ap, uczennicy LO Nr I im. Jana III Sobieskiego w Oławie, która opisała wrażenia z pobytu na wystawie:


Patrycja Tadych (kl. II Ap w LO)

Klasa II Ap z LO Nr I im. Jana III Sobieskiego w Oławie na schodach Muzeum Narodowego we Wrocławiu

„Ponieważ Starostwo Powiatowe w Oławie jest partnerem Muzeum Narodowego we Wrocławiu wspierającym wystawę czasową „Madonna i książę. Sobiescy na Śląsku”, zaproponowano uczniom z klas humanistycznych naszego liceum - najstarszego w Oławie, noszącego imię Jana III Sobieskiego Liceum Ogólnokształcącego - udział w niej. Uczniowie i wychowawcy klas humanistycznych chętnie skorzystali z oferty i w ten sposób 118 licealistów oraz 8 nauczycieli odwiedziło w kwietniu wspomnianą wystawę. Celem wyjazdu było przede wszystkim uzyskanie odpowiedzi na pytania - w jakich okolicznościach i dlaczego pojawili się w Oławie Sobiescy? Co tutaj robili i jak zapamiętano reprezentantów jednego z najwybitniejszych polskich rodów szlacheckich, przedstawicieli królewskiej rodziny, ludzi znanych i podziwianych w całej Europie? Preludium do wyjazdu były oczywiście tematyczne lekcje historii, które przygotowały młodzież do świadomego uczestnictwa w wystawie. Przy okazji pobytu w Muzeum Narodowym odwiedzono także wystawy stałe. Przewodnicy opowiadali wówczas różne ciekawostki związane z oglądanymi obrazami, a także życiem rodu Sobieskich. O tym, że lekcje muzealne były udane, świadczy zaangażowanie uczestników w udzielanie odpowiedzi na pytania podczas nich zadawane. Po opuszczeniu muzeum uczniowie udawali się do najstarszej części Wrocławia - Ostrowa Tumskiego. Tutaj poznawali legendę o głowie widocznej w murze katedry i Bramy Kluskowej oraz wykonywali zdjęcie przed katedrą, na tle najstarszego zachowanego pomnika - statuy Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej z Dzieciątkiem. Po relaksie, któremu towarzyszyła wspaniała wiosenna pogoda, uczestnicy wracali do Oławy. W ich imieniu bardzo dziękujemy Starostwu Powiatowemu w Oławie za tak atrakcyjne uzupełnienie naszej edukacji regionalnej. Wrażenia z niej są bezcenne”.

(WOKL)

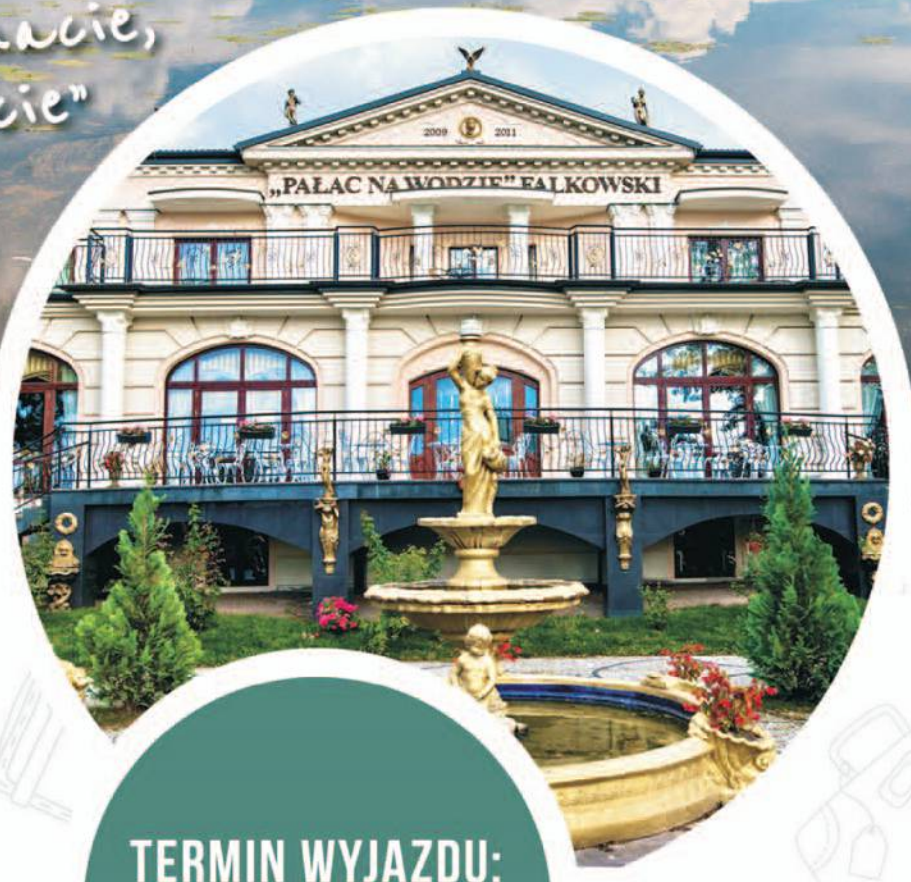
eprasa.pl 44bdb37e7c

IKKON

AUGUSTÓW

HOTEL PAŁAC NA WODZIE
FALKOWSKI MEDICAL & SPA

„Cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie"



CENA ZAWIERA:

- TRANSPORT AUTOBUSEM: ODBIÓR UCZESTNIKÓW WROCŁAW, SIECHNICE, MARCINKOWICE, OŁAWA, JELCZ – LASKOWICE
- UBEZPIECZENIE
- POKOJE DWUOSOBOWE Z BALKONEM, ORAZ PEŁNYM WĘZŁEM SANITARNYM, TV SAT
- BEZPŁATNE WIFI
- RĘCZNIKI, SUSZARKA
- WYŻYWIENIE: ŚNIADANIE, OBIADOKOLACJA
- WYCIECZKI: ZWIEDZANIE AUGUSTOWA Z PRZEWODNIKIEM, REJS STATKIEM /SZLAK PAPIESKI/, AUTOKAROWA WYCIECZKA PO SUWALSZCZYŹNIE, STUDZIENICZNA, WIGRY, SMOLNIKI, JELENIEWO, SUWAŁKI /BILETU WSTĘPU PŁATNE INDYWIDUALNIE
- ZABAWA PRZY MUZYCE NA ŻYWO
- MAŁE PIESKI AKCEPTOWANE - DODATKOWA OPŁATA
- OPIEKUN GRUPY IRENA KONDYS

TERMIN WYJAZDU:
1-8 SIERPNIA 2022

CENA:
2 100 ZŁ



ZAPISY: IRENA KONDYS UL. 3 MAJA 26, OŁAWA OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU OD 9.00 DO 14.00

TEL. 784 510 642 LUB 602 612 738

REKLAMA

eprasa.pl 44bdb37e7c

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Kolumbijski wieczór na Etno Brzmieniach

8 lipca o godz. 20.00, nad jelczańskim stawem wystąpi Magdalena Lechowska, która zaprezentuje kulturę i muzykę Kolumbii


Magdalena Lechowska

Koncert poprzedzi o godzinie 19.00 film, w którym pani Magdalena pokaże nieznane zakątki egzotycznej Kolumbii. Podczas projekcji będzie można spróbować kolumbijską kawę, a także skosztować lokalnego przysmaku - mrówek dupiastych.

Magdalena Lechowska to polska wokalistka o latynoskiej duszy. Urodziła się w Krakowie, ale dorastała w Kolumbii chłonąc od najmłodszych lat tamtejsze rytmy, melodie i kulturę iberoamerykańską. Artystka ma w swoim repertuarze takie gatunki muzyczne jak flamenco, tango argentyńskie, salsę, rancherę meksykańską, bolera, kumbię i muzykę andyjską.

Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

Więcej informacji na www.mgck-jl.pl oraz biurze Centrum Kultury i pod numerem telefonu: 798-960-230.

(KK)

Debata nad raportem o stanie gminy

Przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda informuje, że na najbliższej sesji Rady Miejskiej, 29 lipca br., zostanie przedstawiony „Raport o stanie Gminy Jelcz-Laskowice", który podsumowuje działalność Burmistrza Jelcza-Laskowic za 2021 rok, w szczególności realizację polityk, programów i strategii, uchwał Rady Miejskiej oraz budżetu obywatelskiego. Mieszkaniec, który chciałby zabrać głos w debacie nad raportem składa do Przewodniczącej Rady Miejskiej pisemne zgłoszenie z imieniem i nazwiskiem, adresem oraz podpisem. Zgłoszenie musi być poparte podpisami co najmniej 50 osób. Zgłoszenia przyjmowane będą do **28 lipca 2022** r. w Biurze Rady Miejskiej,

I piętro, pok. nr 22, w dniach:
- **poniedziałek, wtorek - w godzinach 8.00 - 14.00**
- **środa - w godzinach 9.00 - 16.00**
- **czwartek, piątek - w godzinach 8.00 - 14.00.**

W debacie może wziąć udział maksymalnie 15 mieszkańców miasta i gminy Jelcz-Laskowice, według kolejności zgłoszeń. Przykładowy wzór zgłoszenia do udziału w debacie jest dostępny w Biurze Rady Miejskiej, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.

(UM)

Obowiązek złożenia deklaracji do CEEB

Przypominamy o obowiązku złożenia do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB) deklaracji o nowych źródłach ciepła oraz źródłach ciepła wymienianych na nowe. Obowiązek ten obejmuje właścicieli i zarządców budynków mieszkalnych i niemieszkalnych. Deklarację można złożyć drogą elektroniczną, na stronie ceeb.gov.pl lub w wersji papierowej w Urzędzie Gminy Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24. Więcej szczegółów na www.jelcz-laskowice.pl

(UM)

25 lat po powodzi tysiąclecia

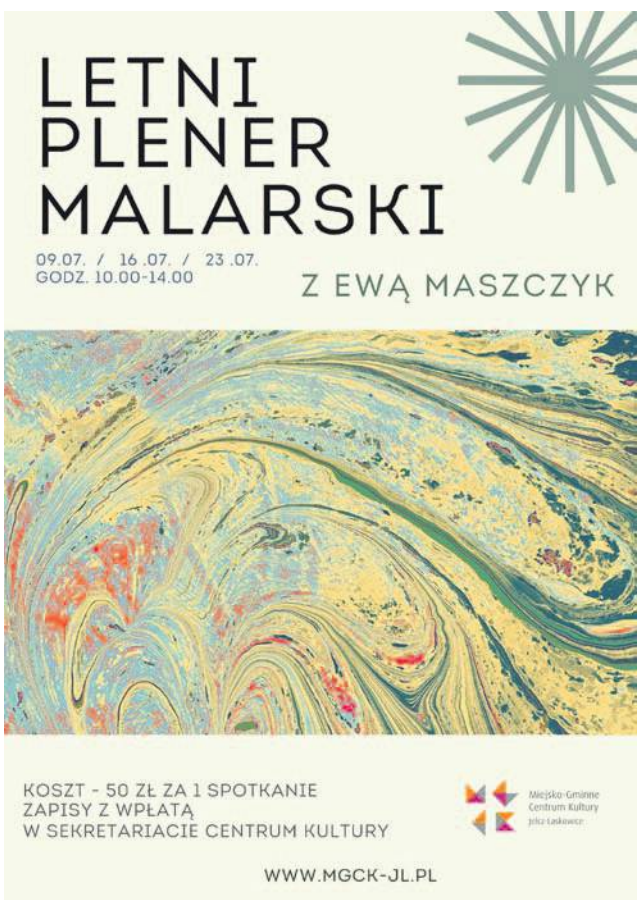
Burmistrz Jelcza-Laskowic zaprasza na uroczyste odsłonięcie kamienia pamiątkowego w 25. rocznicę powodzi tysiąclecia. Uroczystość odbędzie się 11 lipca, o godz. 17.00 przy ul. Zachodniej (koło oczyszczalni ścieków)

Powódź z roku 1997 była znaczącym wydarzeniem w historii miasta. Obrona przed falą powodziową, ewakuacja mieszkańców i ofiarna praca ratowników składają się na to niezwykłe doświadczenie, które na stałe pozostanie w zbiorowej pamięci.

Po 25 latach nadarza się okazja do ponownego spotkania bohaterów tamtych dni. Ustawienie w mieście pamiątkowego kamienia ma przypominać potomnym o ogromnym wysiłku mieszkańców Jelcza-Laskowic w walce z żywiołem, latem 1997 r.

(UM)

Letnie plenery malarskie



Zajęcia obywać się będą 9, 16, 23 lipca od godz. 10.00 na terenach zielonych przy siedzibie MGCK. Koszt: 50zł/ warsztat

Plenery malarskie z Ewą Maszczyk to znakomita okazja do twórczego rozwoju, aktywnego wypoczynku w naturalnym otoczeniu oraz integracji z innymi miłośnikami sztuki. Będziemy tworzyć wśród pachnących łąk, traw i kwiatów. Podczas pobytu na plenerze uczestnicy będą pracować kredkami akwarelowymi i pędzelkami. Zajęcia, prócz sporej dawki wiedzy i doświadczeń praktycznych, dostarczą wszystkim radości związanej z samodzielną twórczością, odnajdywaniem piękna przyrody i architektury, a przede wszystkim z życzliwą, kreatywną atmosferą pracy. Zapisy na warsztaty pod nr tel. 798-960-230 lub poprzez adres e-mail: biuro@mgck-jl.pl.

(KK)



eprasa.pl 44bdb37e7c



Katarzyna Krzywoń (z kwiatami), obok Jadwiga Falkowska, po lewek Roman Kowalczyk, po prawej Henryk Kuriata

Archiwum szkoły

ODZNACZONA Medalem Komisji Edukacji Narodowej

MARCINKOWICE

Nagroda

24 czerwca podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego Katarzyna Krzywoń, wieloletnia nauczycielka Szkoły Podstawowej im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Marcinkowicach, otrzymała wyróżnienie

Prestiżową nagrodę w imieniu Ministra Edukacji i Nauki wręczył Roman Kowalczyk - dolnośląski kurator oświaty. W uroczystości wzięli również udział przedstawiciele lokalnych władz - Henryk Kuriata p.o. wójta gminy Oława oraz Stanisław Górka - dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty.

Dyrektor szkoły Jadwiga Falkowska zapoznała wszystkich zgromadzonych z bogatym dorobkiem zawodowym nagrodzonej nauczycielki. To właśnie ona była pomysłodawczynią i założycielką dziecięcego zespołu ludowego „Marcinki", który jednocześnie prowadziła przez wiele lat. To również jej społeczność szkolna zawdzięcza cykliczną imprezę sportową odbywającą się rokrocznie 11 listopada, czyli „Bieg Marcina".

Katarzyna Krzywoń podczas swej pracy zawodowej podejmowała wiele działań wykraczających poza obowiązki nauczycielskie, m.in. prowadziła szkolne koło PTTK, gromadę zuchową, koło teatralne, organizowała konkursy wiedzy o Polsce, organizowała zbiórki charytatywne. Wspólnie z jedną ze swoich klas była zaproszona przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego do Warszawy na spotkanie z pierwszą damą.

OPRACOWAŁ: PT

Echa naszych publikacji

To nie musiały być badania GPR

Niedawno napisaliśmy w gazecie, że gdy stowarzyszenie „Wszystko dla Oławy" pytało Urząd Miejski, czy w 2019 roku przeprowadzano pomiar natężenia ruchu na przejeździe kolejowym na Wiejskiej, dostało odpowiedź, że tak, przeprowadzano, ale potem w przestrzeni publicznej pojawiła się informacja miasta, że nie były to dane z Generalnego Pomiaru Ruchu, czyli nie były wystarczające, by na ich podstawie złożyć wymagany wniosek i już wtedy, czyli wcześniej ubiegać o pieniądze na budowę wiaduktu.

Ówczesny szef stowarzyszenia Marek Drabiński postanowił to sprawdzić u źródła, napisał więc do Departamentu Kolejnictwa w Ministerstwie Infrastruktury. W odpowiedzi z 30 czerwca, którą podpisał zastępca dyrektora Marcin Piwowarski, czytamy:

- Jednostka samorządu terytorialnego, zgłaszając wniosek do udziału w przedmiotowym projekcie, może oprzeć się na badaniach specjalistycznego podmiotu/przedsiębiorstwa posiadającego odpowiednią wiedzę i kwalifikacje w zakresie pomiarów natężenia ruchu drogowego na przejeździe kolejowo-drogowym. Nie ma wymogu opierania się na danych z Generalnego Pomiaru Ruchu (dalej GPR). Takie podejście pozwala na opieranie się na bardziej aktualnych danych z uwagi na fakt, że badania GPR są przeprowadzane stosunkowo rzadko, tj. raz na 5 lat. Należy również mieć na uwadze, że zasady pomiaru natężenia ruchu drogowego powinny być takie same dla wszystkich pojazdów, niezależnie od kategorii dróg i objęcia ich (lub nie) pomiarami GPR. Wnioskodawca (wykonawca koncepcji) danego zadania inwestycyjnego na drogach powiatowych i gminnych powinien pozyskać dane z dostępnych źródeł, tj. przeprowadzić badania samodzielnie lub skorzystać z badań wyspecjalizowanych przedsiębiorstw. Warunki i sposób przeprowadzenia pomiarów natężenia ruchu kolejowego i drogowego oraz obliczania iloczynu ruchu reguluje Rozporządzenie Ministra Infrastruktury i Rozwoju z 20 października 2015 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać skrzyżowania linii kolejowych oraz bocznic kolejowych z drogami i ich usytuowanie...

Czy to znaczy, że dane od firmy, z której usług korzystało miasto, przeprowadzając badania w 2019 roku, były na tyle odpowiednie, że można było wykorzystać je i odpowiednio wcześniej wystosować wniosek w sprawie pozyskania pieniędzy na budowę wiaduktu?



Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Dostarczaniu komponentów i opakowań do produkcji oraz odbiór wyrobów gotowych
- Zapisywaniu przepływu komponentów w elektronicznym systemie magazynowym
- Przeprowadzaniu i dokumentowaniu codziennej kontroli stanu wózka pociągowego
- Doskonaleniu procesów w obszarze wykonywanej pracy

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT lub prawo jazdy kat. B
- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Obsługa komputera i znajomość pakietu MS Office

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Montowaniu modułów poduszek powietrznych

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Zdolności manualne
- Umiejętność pracy z zespole

W Autoliv czekają na Ciebie:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv
- Atrakcyjny system wynagrodzeń oparty na kompetencjach
- Dofinansowanie do żłobka lub przedszkola współpracującego z firmą
- Grupowe ubezpieczenie na życie na atrakcyjnych warunkach dla ciebie i twojej rodziny
- Dofinansowanie do wypoczynku dla dzieci i świadczenia świąteczne
- Możliwość skorzystania z programu rekomendacji pracowniczych - 1500 zł za każdą poleconą osobę
- Dofinansowanie do wybranych benefitów w ramach platformy MyBenefit
- Dofinansowanie do posiłków w kantynie
- Bezpłatne wejście na basen raz w tygodniu

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres:
rekrutacja.olawa@autoliv.com
Uprzejmie informujemy, że odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

Autoliv

REKLAMA

eprasa.pl 44bdb37e7c

OŁAWA

Polityka

Krytykują i PRZEKONUJĄ. Lewica w Oławie z „Bezpieczną rodziną”

3 lipca na Miasteczku odbył się piknik Lewicy. Do Oławy przyjechali parlamentarzyści z różnych stron kraju. Nie brakowało krytyki rządu Prawa i Sprawiedliwości, były też obietnice i deklaracja wsparcia protestujących przeciwko Kolei Dużych Prędkości



Lewicowi politycy zorganizowali piknik na Miasteczku. Przy mikrofonie posłanka Agnieszka Dziemianowicz-Bąk

Spotkanie otworzyła dolnośląska posłanka Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (w przeszłości mieszkanka Oławy): - Ten piknik to część trasy, w którą Lewica wyruszyła kilka dni temu. Jeździmy po kraju z programem „Bezpieczna rodzina” i odwiedzamy miasta powiatowe. Dlaczego powiatowe? Bo jako Lewica wiemy, że Polska nie kończy się na Warszawie, Wrocławiu czy Wałbrzychu. Polska stoi takimi miejscowościami jak Oława, Oleśnica, Świdnica i w tych wszystkich miejscach w ramach naszej trasy chcemy być.

Parlamentarzystka przedstawiła przedstawicieli ugrupowania, którzy odwiedzili Oławę. Oprócz niej byli to posłowie Krzysztof Śmiszek, Marek Dyduch i Tomasz Trela, a także współprzewodniczący dolnośląskiej Nowej Lewicy Arkadiusz Sikora, wiceprzewodnicząca Nowej Lewicy Paulina Piechna-Więckiewicz oraz Dorota Olko z partii Razem.

- Oława, jak wiele innych powiatowych miast, to miejsce, w którym dobrze powinno się dobrze żyć przede wszystkim rodzinom - wielodzietnym, mniej dzietnym, samodzielnym rodzicom, nam wszystkim. Spotykamy się tu w radosnej atmosferze, nieopodal placu zabaw i miejskiego basenu, ale rodzina to nie tylko miłe, rekreacyjne spędzanie wolnego czasu. Bywa, że rodzina to problemy, trudniejsze chwile, jak np. nagła potrzeba skorzystania z ochrony zdrowia. W Oławie doskonale wiemy, jak problematyczny może być brak lekarzy. Wtedy, gdy brakuje ich na oddziale ratunkowym, sytuacja robi się dramatyczna. To tutaj dyrektor szpitala sam, po godzinach pracy, musiał przebierać kitel i pracować na SOR-ze. Na takie problemy jako Lewica chcemy odpowiadać. Dlatego w naszym programie jednym z głównych postulatów jest wzrost płac w sferze budżetowej. Chodzi tu m.in. o nauczycieli, pielęgniarki, pracowników pomocy społecznej, ale także o lekarzy, którzy dbają o zdrowie naszych dzieci, rodziców i nas samych. Ważna jest dla nas kwestia edukacji. Widzę tu wielu młodych ludzi, są wśród nich także przedstawiciele lewicowych młodzieżówek. Chcemy dziś z wami porozmawiać o problemach polskiej edukacji. Zapraszam więc po konferencji do okrągłego stołu. Nie mam wątpliwości, że takie miasta jak Oława mają swoją przyszłość wtedy, gdy będą chcieli tu żyć i pracować młodzi ludzie.

Głos zabrał także poseł Krzysztof Śmiszek: - Spotykamy się z Polkami oraz Polakami i gdziekolwiek jesteśmy, to z rozmów wynika, że obywatele naszego kraju obawiają się o bezpieczeństwo swoich rodzin. Nie wiedzą, co będzie jutro, są w coraz gorszej sytuacji ekonomicznej. Nawet na miłych piknikach temat jest jeden. Czy jutro, pojutrze moja rodzina będzie miała podobny poziom życia jak teraz? Polaków niepokoją wzrastające raty kredytów hipotecznych. Jeszcze kilka miesięcy temu premier Mateusz Morawiecki i prezes NBP Adam Glapiński mówili, że Polska jest bezpieczna, że można brać kredyty, kupować mieszkania i się zadłużać. Wszyscy wiemy, jak niestabilna stała się sytuacja. Każdy, kto zaciągnął kredyt hipoteczny, z biciem serca i bólem głowy otwiera kolejne koperty z korespondencją od banków, zawierającą informacje o wzroście raty. Lewica ma na to odpowiedź. W tym dziwnym kryzysie gospodarczym są dwa podmioty, które zarabiają gigantyczne pieniądze. To banki, które notują najwyższe zyski od 30 lat, oraz polski rząd, bo przy tak dużej inflacji wpływy do budżetu państwa są ogromne. Za kryzys płacą zwykli Polacy, a szczególnie ci, którzy zaciągnęli kredyty. Lewica kilka miesięcy temu złożyła do laski marszałkowskiej projekt ustawy, który zobowiązuje banki do powrotu do rat kredytowych z grudnia 2019 roku. Nie może być tak, że zwykłe rodziny będą płacić za szalejącą inflację, a inni w tym czasie będą się bogacić. Lewica jest racjonalna, dlatego projekt ustawy zakłada, że wracamy do rat z grudnia 2019 tylko na 12 miesięcy i tylko na pierwsze mieszkanie, które rodzina zakupiła. Mówimy wyraźnie, że jeśli ktokolwiek ma ponosić koszty kryzysu, to niech będą to ci, którzy mają pełne kieszenie. Czyli polskie banki, notujące gigantyczne zyski. Cieszę się, że będziemy dziś o tym rozmawiać, bo nie ma dobrego programu politycznego bez dyskusji z jego odbiorcami. Już dziś zapraszam państwa na najbliższy piątek na 18.00 do budynku OWE „Odra” przy ul. Młyńskiej 3, gdzie organizujemy spotkanie otwarte dla wszystkich.

Oława była czternastym przystankiem na trasie Lewicy. Jak podkreślał poseł Tomasz Trela, w każdym miejscu politycy otrzymują te same pytania: - Dlaczego jest tak drogo, dlaczego jeszcze niedawno za 100 zł dało się kupić koszyk podstawowych produktów, a dziś wielu nie stać na połowę tego koszyka? Widząc galopującą inflację zaproponowaliśmy drugą waloryzację rent i emerytur jeszcze w tym roku. Nie możemy pozwolić, by senior dokonywał dramatycznych wyborów między zapłaceniem czynszu, zrobieniem zakupów a wykupieniem leków. (...) Dziś obywatele nie oczekują tego, co mówi Jarosław Kaczyński, który przekonuje, że inflacja kiedyś przeminie, a w jego ideologii euro kosztuje 3 zł. Obywatele oczekują konkretów i te konkrety proponujemy.

Dorota Olko z partii razem mówiła o potrzebie budowania tanich, samorządowych mieszkań na wynajem: - Miliony polskich rodzin wpadają dziś w tzw. lukę czynszową. Są w takiej sytuacji, że zarabiają za dużo, by otrzymać mieszkanie komunalne, ale za mało, by mieć zdolność kredytową. Dla takich rodzin najlepszym rozwiązaniem byłyby tanie mieszkania na wynajem. To możliwe, by zbudować 300 tysięcy mieszkań w pięć lat na wzór rozwiązań szwedzkich. Państwo powinno w tym zakresie współpracować z samorządami. Nie w postaci zepchnięcia odpowiedzialności na samorządy, bo to państwo musi zacząć prowadzić realną politykę mieszkaniową na serio, a samorząd powinien być partnerem. Rozmawiając z ludźmi na targowiskach usłyszałam od jednej pani, że martwi się, że już nigdy nie będzie miała wnuków. Powód? Jej syn z żoną cisną się w małym mieszkaniu na kredyt, który ledwo spłacają, ale z dziećmi się tam już nie pomieszczą. Dlatego czas, by takie rodziny miały szanse na lokum, w którym będą mogły godnie żyć i nie będzie to kosztowało połowy wynagrodzenia. Jeden z pisowskich ministrów, ten od psucia szkół - Przemysław Czarnek, apelował, by ludzie nie dali sobie wmówić, że kryzys wynika z braku bezpieczeństwa socjalnego, a z powodu złych ideologii i kryzysu wartości. PiS tak mówi, ponieważ socjalu już „nie dowozi”. My mamy świadomość, że bez rozwiązań socjalnych polskie rodziny nie będą bezpieczne.

Po konferencji prasowej odbył się piknik, podczas którego mieszkańcy mogli rozmawiać z parlamentarzystami. Odrębnie toczyły się nieoficjalne dyskusje, a przy okrągłym stole głos zabierali młodzi mieszkańcy Dolnego Śląska.

***

Masz pytanie do posła Krzysztofa Śmiszka? W piątek o 18.00 w budynku Ośrodka Współpracy Europejskiej „Odra” organizuje on spotkanie otwarte dla mieszkańców.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl


Po konferencji prasowej odbyła się dyskusja przy okrągłym stole. Z prawej poseł Krzysztof Śmiszek, który w piątek 8 lipca o godz. 18.00 w OWE „Odra” ponownie spotka się z mieszkańcami

Pytamy parlamentarzystów o Kolej Dużych Prędkości

» - Bezpieczna rodzina to niewątpliwie jest dach nad głową. Dziś w powiecie oławskim, a konkretnie w gminie Jelcz-Laskowice, jest mnóstwo rodzin, które boją się o stratę swoich domów z powodu planowanej budowy Kolei Dużych Prędkości. Czy znają państwo ten temat?

Agnieszka Dziemianowicz-Bąk: - Prawo i Sprawiedliwość przoduje w ogłaszaniu wielkich inwestycji, budowaniu sobie monumentalnych pomników za ogromne pieniądze, zapominając o tym, że te inwestycje powinny przede wszystkim służyć ludziom. Jeżeli mamy rozmawiać o transporcie publicznym, o poprawie jego jakości, to powinniśmy się skupić na jak najszybszym przywróceniu przystanku na osiedlu Sobieskiego w Oławie (akurat w tej sprawie decyzje już zapadły, choć o „przywróceniu” trudno mówić, bo tam wcześniej przystanku nigdy nie było - red.). To realnie ułatwi mieszkańcom tamtej części miasta dojazd i powrót z pracy. Jeśli chodzi o Centralny Port Komunikacyjny, to w tej sprawie interweniowaliśmy i będziemy nadal podkreślać, że jest to megalomańska inwestycja, która być może w przyszłości mogłaby być potrzebna, ale tylko pod warunkiem, że byłaby dobrze skonsultowana z ludźmi. Niestety, Prawo i Sprawiedliwość znane jest z tego, że jeśli coś konsultuje, to tylko między sobą. Jeżeli ktokolwiek nie należy do partii i chce zwyczajnie żyć, to jego głos nie jest słyszalny.

Krzysztof Śmiszek: - Nie ma wątpliwości, że kolej jest potrzebna, bo komunikacja zbiorowa jest przyszłością i zapobiega katastrofie klimatycznej. Zgadzamy się więc, co do tego, że inwestycje kolejowe są ważne, ale niestety Prawo i Sprawiedliwość ma dziwną metodę prowadzenia tego typu zadań. Nie pyta o głos tych, którzy na ewentualnej budowie KDP nie zyskają, ale stracą, bo trzeba ich wysiedlić lub ich nieruchomości mocno stracą na wartości.

» - Jak do tego podejść, by nie dewastować ludziom życia?

Śmiszek: - Przede wszystkim rozmawiać z nimi. A prawdziwej rozmowy najwyraźniej zabrakło. Sam interweniowałem w innej części województwa dolnośląskiego, gdzie jedna z wiosek miała zostać otoczona z trzech stron przez inwestycję kolejową. Planując tak gigantyczne zadania, należy zawsze słuchać głosu ludzi. Jesteśmy do dyspozycji wszystkich, których nie wysłuchano i którzy potrzebują naszej pomocy. Jeśli trzeba będzie doprowadzić do spotkania z ministrami, będziemy to robić. Raz udało się już zorganizować dyskusję z ministrem Horałą, który jest odpowiedzialny za CPK. Prosimy o kontakt tych, którzy potrzebują wsparcia w tej sprawie.

» - Dziś mogę się tutaj wstawić za mieszkańców powiatu oławskiego i mówić, że najbardziej szkodliwy jest wariant X, ale jak państwo pojadą do gminy Czernica, to usłyszą państwo, że najgorszy jest Y. I to jest w tej sytuacji najgorsze, że między sobą nagle muszą walczyć dwie sąsiedzkie, małe lokalne społeczności.

Śmiszek: - Odpowiedzialnością władzy publicznej jest takie projektowanie inwestycji, by zapewnić korzyści w całym kraju, nie doprowadzając do skłócenia różnych małych społeczności. Jeśli dochodzi do sytuacji, że mieszkańcy tego samego regionu zaczynają walczyć między sobą o to, kogo trzeba wywłaszczyć, a kogo nie, to mamy do czynienia z ogromnym skandalem.

Dziemianowicz-Bąk: - Polityka powinna być sztuką dialogu, szukania porozumienia, a nie dzielenia i skłócania ludzi. Oczywiście konsultacje społeczne dotyczące inwestycji, która ma przebiegać przez wiele regionów są trudne i długotrwałe, ale dlatego trzeba zacząć od pogłębionych rozmów z obywatelami, zanim rozpocznie się inwestycje. A nie, tak jak mamy w tym przypadku, reagować tylko wtedy, gdy dana społeczność zorganizuje się na tyle dobrze, by protestować. Ile jest gmin, w których mieszkańcy nie mają takiej siły przebicia, nie zorganizują protestu czy petycji? Oczywiście zachęcamy do takiej aktywności, ale wiemy, że bywa różnie. Nie każdy ma taką możliwość, dlatego jesteśmy do dyspozycji.

eprasa.pl 44bdb37e7c

UBIERZ SIĘ NA BIAŁO i baw się razem z nimi

JELCZ-LASKOWICE

Piknik

10 lipca w parku przy Urzędzie Miasta i Gminy odbędzie się piknik integracyjny, który ma zwrócić uwagę na osoby niepełnosprawne oraz zachęcić specjalistów do współpracy

Organizatorami pikniku są rodzice i opiekunowie osób niepełnosprawnych z terenu miasta i gminy

- Chcemy pokazać mieszkańcom, społeczeństwu, że niepełnosprawność jest, chociaż nie zawsze ją widać - mówi Anna Sobota, mama niepełnosprawnej Ali. - Chcemy też uświadomić ludziom, że każdy może pomóc, a nie każde wrzeszczące w sklepie dziecko jest źle wychowane. Podczas tego pikniku chcemy też promować specjalistyczne usługi opiekuńcze, bo wiele osób nie wie, że coś takiego jest, dla kogo to jest i jak z tego skorzystać. Nie wiedzą też o oferowanych programach jak np. Asystent Osoby Niepełnosprawnej. Kolejnym problemem jest brak chętnych do pomocy, odpowiedniej kadry i specjalistów, którzy by realizowali te programy, więc chcemy nagłośnić temat i zachęcić tych ludzi do współpracy na terenie naszego miasta i gminy.

Piknik ma być też okazją do szerszej dyskusji o dostępności do różnego rodzaju programów i usług, bo - jak dodaje Monika Wojtysiak, mama niepełnosprawnego Dawida - nie każdy jest mobilny. Co więcej, wielu opiekunów zwłaszcza niepełnosprawnych dorosłych ma bardzo ograniczone możliwości wsparcia i często jest wręcz „skazana" na izolację bez jakiejkolwiek możliwości pomocy, a ta jest konieczna.

Zdaniem organizatorów Jelcz-Laskowice to na tyle duże i rozwijające się miasto, że powinno mieć jakieś miejsce, ośrodek lub dom dziennego pobytu skoncentrowany na osobach niepełnosprawnych. Miejsce, gdzie ci ludzie oraz ich opiekunowie uzyskaliby potrzebne wsparcie, porady, mogli się spotkać i wymienić doświadczeniami oraz informacjami itd.

Organizację pikniku wsparł Urząd Miasta i Gminy J-L. Na spotkanie zaproszono też pracowników M-GOPS. Jak mówi Iwona Ekhart, kierownik ośrodka, piknik nie jest może najlepszym miejscem, gdzie można mówić o szczegółach dostępnych programów pomocowych czy usług, więc w tym celu zaprasza do ośrodka. Jeżeli jednak będą zainteresowani obecni na pikniku, pracownik ośrodka chętnie z nimi porozmawia i doradzi, bo jest oczym mówić.

Piknik rozpoczyna się o godz.15. Organizatorzy zapraszają wszystkich, którzy tego dnia chcą miło spędzić czas i dobrze się bawić. Na gości czeka wiele atrakcji i zabaw z animatorami. Można też będzie wziąć udział w biegu na wózkach czy z kulami, by chociaż przez chwilę poczuć jak to jest być niepełnosprawnym. Ponieważ piknik odbędzie się w parku, goście proszeni są o zabranie ze sobą koców. Mile widziany jest też biały stój jako znak solidarności z osobami niepełnosprawnymi.

Organizatorzy mają też prośbę do Kół Gospodyń Wiejskich i ludzi dobrego serca, by upiekli i przynieśli na piknik ciasta. Trudno bowiem wyobrazić sobie piknik bez tych domowych słodkości, które podobnie jak inne atrakcje tego dnia będą dostępne bezpłatnie.

Chętni proszeni są o kontakt z panią Anną. nr tel.: 570-739-369.

(WK)





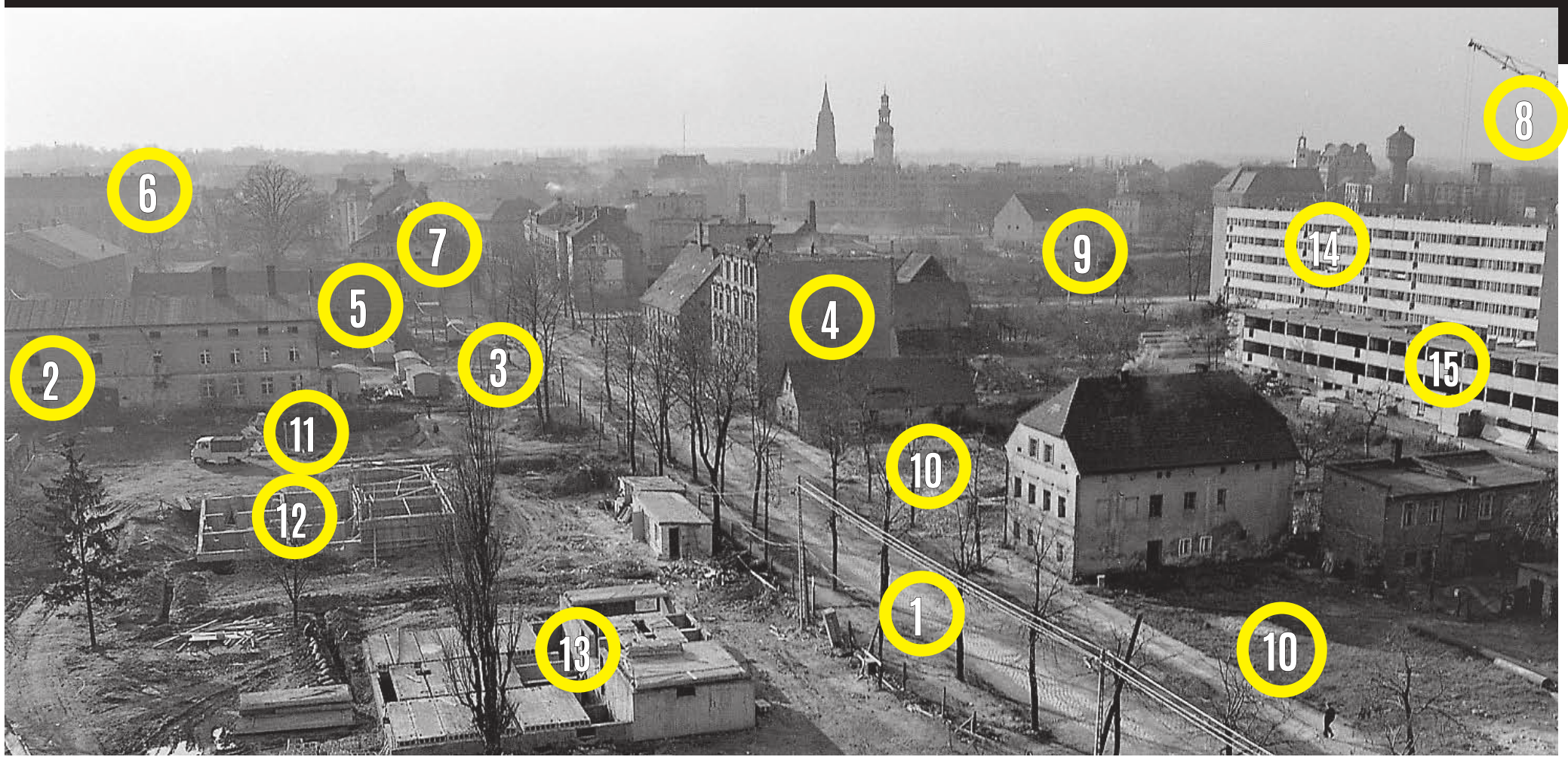
REKLAMA

eprasa.pl 44bdb37e7c



„Ocalić od zapomnienia” - historia Oławy lat 60. i 70. ubiegłego wieku na podstawie zdjęć i wspomnień Lesława Mazura

Jak powstawało Osiedle Bolesława Ch



To zdjęcie zrobiłem w 1969 roku, z dźwigu budowlanego, który stał od strony Odry, przy rozpoczynającej się budowie ostatniego punktowca

Do prezentacji tych zdjęć zainspirowała mnie trylogia o historii oławskiego kowala Józefa Muńkowskiego, pióra Jerzego Kamińskiego, która ukazała się w „Gazecie Powiatowej”. Pamiętałem, że w swoich zbiorach powinienem mieć zdjęcia z ul. B. Chrobrego z czasów, kiedy Józef Muńkowski (znany też jako Mąkowski) miał kuźnię przy starej ulicy B. Chrobrego. Przejrzałem zdjęcia i udało mi się precyzyjnie zlokalizować miejsce, gdzie była kuźnia. Ze względu na brak miejsca prezentuję dziś tylko kilka zdjęć z drugiej połowy lat sześćdziesiątych, ale młodszym i tym, którzy przybyli do Oławy później, chcę opowiedzieć o tym, jak wyglądała wówczas ul. B. Chrobrego.

Ulica zaczynała się od kościółka św. Rocha przy ul. 1 Maja, a kończyła się na ul. Rybackiej przy Odrze w pobliżu mostu. Pamiętajmy, że wówczas nie było ulicy 3 Maja, która kończyła się na ulicy Przyjaciół Żołnierza Polskiego.

Na całej długości ulica Chrobrego była wysadzana lipami, jej nawierzchnia w połowie szerokości to kostka brukowa, a w połowie kamienie polne, czyli „kocie łby”. Po bokach zamiast krawężników były granitowe rynny, stanowiące rynsztok. Lewa strona w kierunku Odry w większości była „wiejska”, czyli stały tam domy i zabudowania gospodarcze (obory, stodoły), oddzielone od ulicy wysokim płotem. Dalej, w kierunku stadionu, były ogrody i duża łąka, na której pasły się konie, krowy, kozy, a nawet barany i owce. Z kolei prawa strona miała zabudowę „miejską”, chociaż za domami od strony ulicy Rybackiej było duże ogrodnictwo.

W połowie lat sześćdziesiątych, w związku z dynamiczną rozbudową Jelczańskich Zakładów Samochodowych, podjęto decyzję o wyburzeniu 54 domów w tym rejonie i rozpoczęto budowę Osiedla Bolesława Chrobrego, gdzie miało zamieszkać 6000 mieszkańców, w zdecydowanej większości pracowników JZS z rodzinami.

Zdjęcia, które wykonałem w drugiej połowie lat sześćdziesiątych, pokazują ulicę Bolesława Chrobrego (prawa strona w kierunku Odry), na których widać puste place po wyburzonych budynkach i jeszcze stojące budynki, które czekają na wyburzenie. Widać już nowe budynki w budowie. Całe osiedle budowano do początku lat osiemdziesiątych - był to jeden wielki plac budowy. Bez sklepów, bez ulic i chodników, za to wszechobecne było błoto.

Nowe mieszkania na osiedlu miały bieżącą wodę, toaletę, łazienkę i centralne ogrzewanie, podczas gdy wtedy w Oławie w wielu mieszkaniach jeszcze brakowało tych udogodnień. Dla przypomnienia - po wojnie tylko 40% mieszkań miało kanalizację. Dziś, po latach, całe osiedle wygląda zupełne inaczej - są drogi, chodniki są ładnie zagospodarowane, jest dużo zieleni, drzew, urządzonych placów zabaw dla dzieci.

Oznaczenia miejsc i obiektów na wszystkich zdjęcia są te same

1 Ulica Bolesława Chrobrego w 1969 na tym zdjęciu jest słabo widoczna, ale zaznaczają ją drzewa.

2 Budynek mieszkalno-magazynowy, w którym częściowo na parterze i na piętrze były mieszkania, na parterze były też magazyny, a na placu zorganizowano bazę transportu Społem PSS w Oławie

3 Miejsce, gdzie prowadził kuźnię kowal Józef Muńkowski

4 Wielopiętrowy budynek przy ul. B. Chrobrego. Z tego, co pamiętam, na parterze i piętrze mieszkali oficerowie Armii Radzieckiej, a na górnym piętrze był szpital dla żołnierzy Armii Radzieckiej. Ten budynek stał naprzeciw kuźni Józefa Muńkowskiego.

5 Stodoła/miejsce, gdzie dzisiaj stoi Dom Handlowy Kwadraciak

6 Rejon ulic B. Chrobrego i Młyńskiej zajęty do 1991 roku na koszary Armii Radzieckiej

7 Budynek, w którym był wydział finansowy, szkoła nr 7, a wcześniej Rolnicza Szkoła Zawodowa

8 Wieża starego zamku przy ulicy Piastowskiej i Wałowej

9 W tym miejscu powstanie 11-piętrowy wieżowiec przy dworcu autobusowym

10 W tym miejscu powstanie budynek mieszkalny od nr 32 do nr 56

11 Wykop pod budowę punktowca nr 25

12 Budowa Punktowca nr 27

13 Budowa Punktowca nr 29

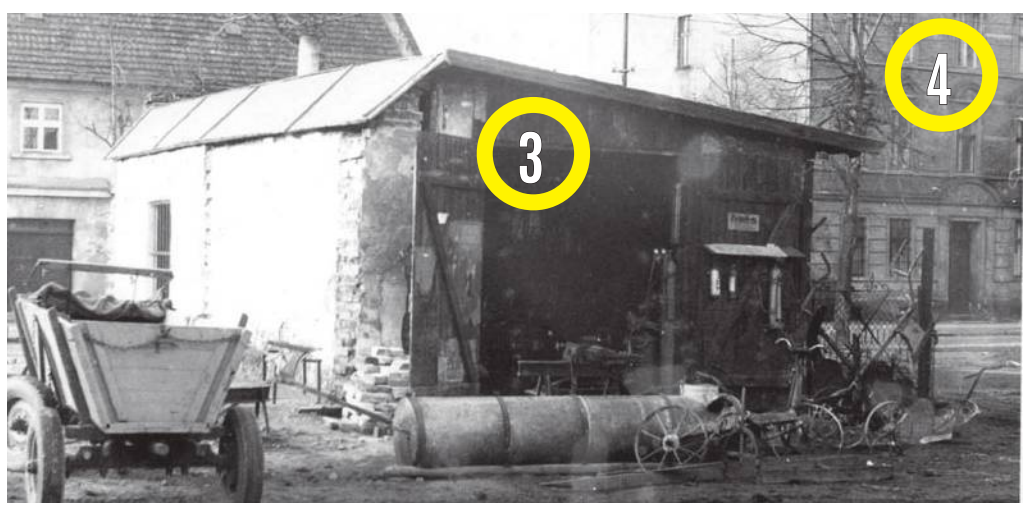
14 Bolesława Chrobrego, klatki 66-74

15 Budynek w budowie, ul. Bolesława Chrobrego 58-64

LESŁAW MAZUR



Budynek mieszkalny z balkonami - na dole były warsztaty i magazyny, zaś na placu była baza samochodowa PSS Społem Oława



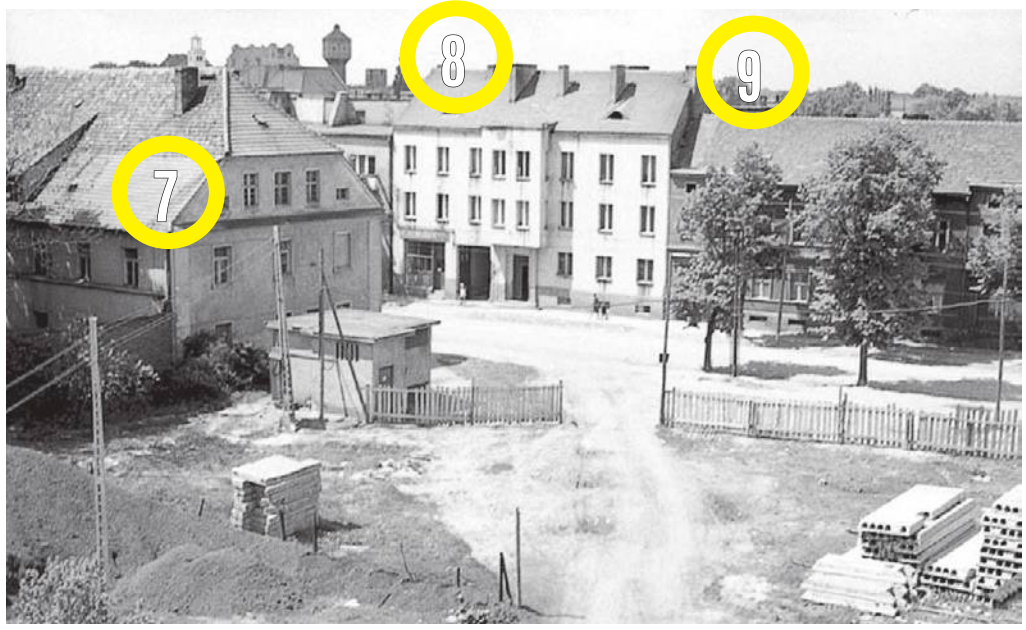
Kuźnia Józefa Muńkowskiego - z tyłu ul. B. Chrobrego i stare budynki przy niej

eprasa.pl 44bdb37e7c

robrego w Oławie



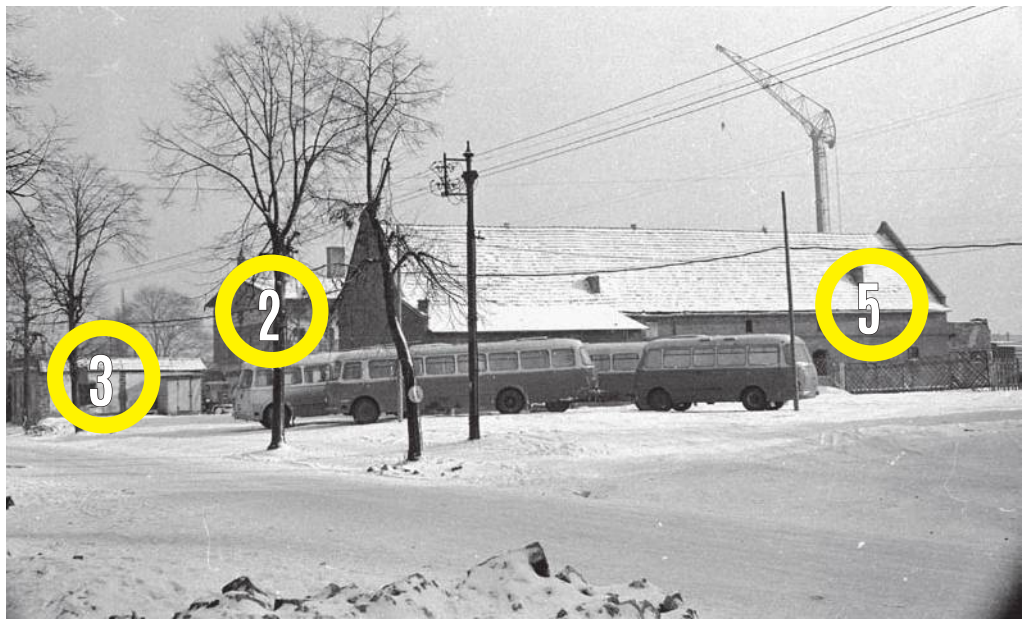
Prawa strona w kierunku Odry - po lewej stodoła (nr 5) w tym miejscu będzie Dom Handlowy Kwadraciak, po prawej w głębi pierwszy budynek na Osiedlu Bolesława Chrobrego, widać klatkę nr 32



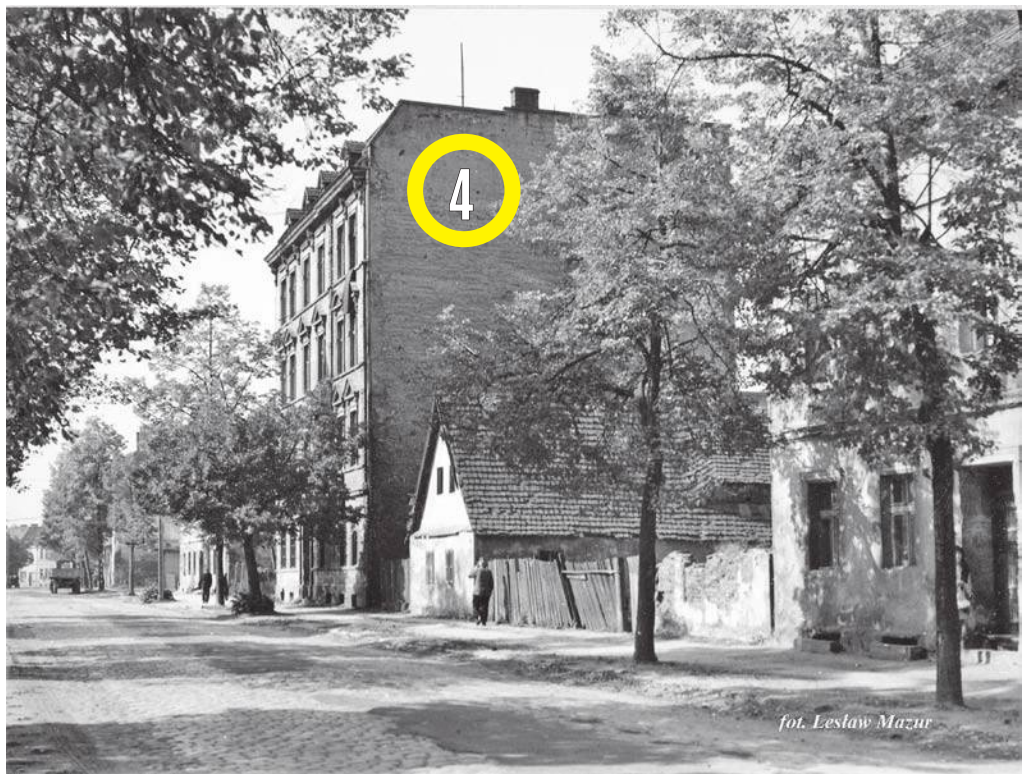
Widok z budynku B. Chrobrego 32 - za drzewami na wprost stoi budynek, którego dziś już nie ma - w tym miejscu jest wjazd na lewą stronę osiedla. Po prawej stronie w miejscu, gdzie na zdjęciu widać betonowe płyty stropowe, będzie zaczynał się „Kwadraciak". Jak się przyjrzymy, to w górnej części, obok wieży ciśnień, zobaczymy starą wieżę zamkową (nr 8)



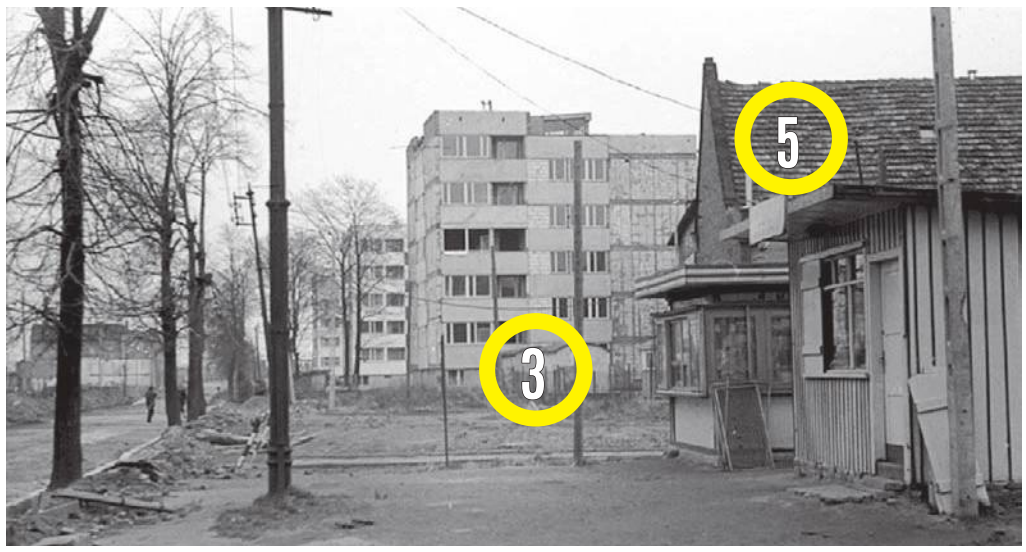
W miejscu, gdzie są gruzy, była stodoła (nr 5), a dziś stoi Dom Handlowy Kwadraciak



W miejscu tej stodoły (nr 5) stoi dziś Kwadraciak. Mały budynek z cyfrą 3 to kuźnia Józefa Muńkowskiego. Wówczas na każdym osiedlu w Oławie na pustych placach parkowały autobusy, wożące pracowników do Jelczańskich Zakładów Samochodowych



Budynek przy ul. B. Chrobrego - stał naprzeciw kuźni pana Muńkowskiego



Ulica Bolesława Chrobrego - po prawej dach stodoły (nr 5) i kioski handlowe



Dom Handlowy Kwadraciak niedawno po otwarciu

eprasa.pl 44bdb37e7c

Dni Miasta Oławy i JESZCZE Koguta

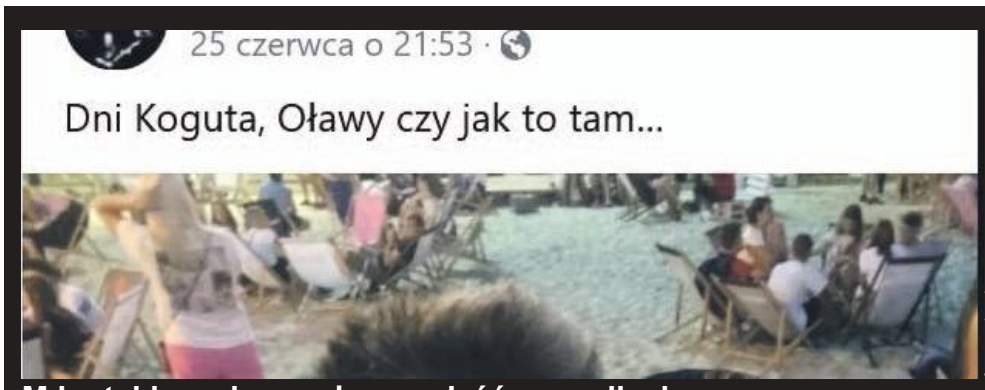
OŁAWA

Za nami Dni Miasta Oławy - Dni Koguta 2022. Ten pokraczny, dwuczłonowy językowy twór należy określić mianem oficjalnej nazwy tegorocznego święta miasta. Czy rozpoczęła się właśnie kampania, która będzie początkiem końca „Koguta”? Kto zarobił na promocji eventu?

Zaczęło się jak zwykle. 29 kwietnia na swoim profilu w mediach społecznościowych Centrum Sztuki zapowiedziało artystów... Dni Koguta. Na zdjęciach poszczególnych zespołów widniała znana i funkcjonująca od wielu lat nazwa, a o Dniach Miasta Oławy nie było słowa.

Aż nagle... do jednego z naszych redaktorów zadzwonił Sebastian Kotwicki, szef lokalnej firmy zajmującej się między innymi doradztwem reklamowym, i poprosił, abyśmy wyrzucili słowa „Dni Koguta” z tekstów o miejskim święcie, bo - jak twierdził - już za rok herbowego ptaka ma nie być w nazwie. Na pytanie, dlaczego to właśnie on o tym informuje, a nie szefowa Centrum Sztuki, organizującego corocznie to święto, od którego mieliśmy wszystkie materiały właśnie z kogutem w nazwie, odpowiedział: „bo wcześniej ona jeszcze tego nie wiedziała, a dowiedziała się dopiero 2 dni temu”.

Zaskoczenie? Dla nas tak, ale trzymaliśmy się tego, co oficjalne, czyli informacji organizatora. Do czasu aż 12 maja Centrum Sztuki stworzyło facebookowe wydarzenie już z nazwą „Dni Miasta Oławy”, a chwilę później do naszej redakcji zadzwoniła pani Joanna (nie z Centrum Sztuki, a z firmy, o której wspomnieliśmy wcześniej) i poprosiła o udostępnienie owego wydarzenia na naszym Facebooku. Zrobiliśmy to, pytając przy okazji mieszkańców, co sądzą o nowej nazwie. - Słaba, pompatyczna, kwadratowa. Jakby ktoś na siłę chciał podkreślić, że Oława jest miastem. Poza tym sztucznie izoluje mieszkańców gminy Oława. Dlaczego po prostu nie „Dni Oławy”? - odpowiedział pan Krystian, a potem szybko pojawiło się kilka komentarzy krytykujących nazwę Dni Koguta i wychwalających nowy pomysł. Część w nich, biorąc pod uwagę to, jak zwykle takie konta wyglądają (brak zdjęcia profilowego, brak lub tylko kilku znajomych, brak wielu treści na profilu, niewiele informacji), mogła pochodzić z tak zwanych „fejkowych” (sztucznych) kont. Czy tak było? Trudno powiedzieć. Czy to miał być element promocji nowej nazwy i wzbudzenia w czytających przekonania, że ta stara już dawno była passé? Wykluczyć się tego nie da, ale trudno to potwierdzić.



fot. Facebook.com

M.in. takie wpisy można znaleźć w mediach społecznościowych

Ślipko: - Rozszerzenie nie zakłóca spójności

Spotkaliśmy się z dyrektor Centrum Sztuki Anną Ślipko. Co ona o tym wszystkim sądzi? Zadaliśmy jej kilka pytań.

» - Najpierw czytaliśmy o przygotowaniach do Dni Koguta, a potem nagle pojawiła się nazwa Dnia Miasta Oławy. O co chodzi, która wersja jest poprawna?

- Obie. Wystarczy spojrzeć na nasze materiały graficzne i informacyjne, by zobaczyć, że obie się pojawiają i funkcjonują obok siebie. Rozszerzenie nazwy widnieje we wszystkich promocyjnych materiałach, szczególnie tekstowych (mniej wnikliwym podpowiemy, że malutkie „dni koguta 2022” można znaleźć na elemencie graficznym przedstawiającym fortepian - przyp. red.). W ubiegłym roku świętowaliśmy siedemdziesięciolecie Dni Oławy, nazwa Dni Koguta pojawiła się w tzw. międzyczasie. Nie wypierając więc Dni Koguta, postanowiliśmy też zacząć promować Dni Miasta Oławy. Zastanawianie się teraz „dlaczego tak, a nie inaczej” to droga donikąd. Jedne miasta świętują w taki sposób, a drugie w inny, my postawiliśmy na Dni Miasta Oławy, a Kogut schodzi lekko na drugi plan. Cały czas jest to impreza miejska. Pamiętajmy, że miasto się zmienia, rozwija, a wraz z nim wizerunek i mieszkańcy. Zależy nam, by jak najwięcej osób identyfikowało się z miastem. By czuli, że to jest ich święto. Najważniejszy i decydujący jest program imprezy, nie nazwa.

» - Kto wpadł na pomysł tej zmiany?

- To wynik konsultacji. Sondujemy. Rozmawialiśmy od jakiegoś czasu, mieliśmy różne sygnały dotyczące wątpliwości, czy ta nazwa powinna funkcjonować nadal, monitorowaliśmy to, co mówią ludzie i niektórzy nas pytali, dlaczego wciąż są Dni Koguta, a nie wrócimy do Dni Oławy. Chcemy więc sprawdzić, czy nowa nazwa się przyjmie, czy się spodoba itd. Zdaję sobie sprawę, że Dni Koguta są mocno zakorzenione w głowach mieszkańców, więc będą funkcjonowały i nie oczekuję, że znikną natychmiast dajemy mieszkańcom wybór, poczekajmy na efekt.

» - Skoro mamy nazwę znaną, zapamiętaną, charakterystyczną i rozpoznawalną, a ponadto spójną z innymi wydarzeniami w Oławie (Rajd Koguta czy Bieg Koguta), to po co kombinować?

- Proszę przyjrzeć się wydarzeniom artystycznym młodych mieszkańców - eventy plenerowe, murale, graffiti... Nigdzie nie widać koguta, jest za to komentarz rzeczywistości i reakcja na zmiany kulturowe, a zmiany nie oznaczają braku szacunku. Rozszerzenie nie zakłóca spójności. Trafia do większej liczby mieszkańców, także tych napływowych. Chcemy, by każdy mógł się utożsamiać z tym świętem, bo przede wszystkim jest to święto miasta.

» - Istnieje taka możliwość, że za rok Kogut zniknie całkiem?

- Trudno powiedzieć, na razie testujemy rozwiązanie, w którym mamy Dni Miasta Oławy, a obok funkcjonującą starą nazwę. A czy Kogut zniknie? Czas pokaże. Nie stawiamy jeszcze kropki nad i.

» - Dlaczego w kwietniu opublikowaliście grafiki, zapraszające na Dni Koguta, w których nie było jeszcze mowy o nowej nazwie? Czyżby Dni Miasta Oławy to pomysł „z ostatniej chwili”?

- Chodziło o coś zupełnie innego. Umowy z artystami podpisywaliśmy już dawno temu, większość jeszcze w ubiegłym roku. W umowach były zapisy o Dniach Koguta, więc musieliśmy zachować pewną spójność, każda grafika musiała być zaakceptowana przez wszystkich artystów.

» - Czy to prawda, że otrzymywaliście sygnały, że z nazwą Dni Koguta jest coś nie tak?

- Wielokrotnie, sporo osób pytało, dlaczego Dni Koguta. Oczywiście większość wie, że kogut jest w herbie, ale uważają, że powinno być bardziej ogólnie, np. Dni Miasta Oławy.

» - Słyszałem argument, że artystom kojarzyło się to ze świętem drobiarskim.

- Potwierdzam, ale nie będę tego komentować, ponieważ obowiązuje mnie tajemnica korespondencji.

» - Nie odniosłem jednak wrażenia, że kiedykolwiek mieliście problem z gwiazdami, czego przykładem jest chociażby tegoroczna impreza.

- Tylko dlatego, że potrafimy przekonywać.

» - Byłem zaskoczony, gdy to nie Centrum Sztuki, a przedstawicielka firmy LiT zadzwoniła do naszej redakcji, by poinformować, że będzie przesyłać materiały, dotyczące imprezy. O co chodzi?

- Organizatorem jest Centrum Sztuki wraz z Urzędem Miejskim, natomiast korzystamy z pomocy agencji marketingowej, którą zatrudniliśmy.

» - Robiliście to też wcześniej?

- Nie, ale w tym roku chcieliśmy skorzystać ze wsparcia specjalistów, ponieważ nie zatrudniamy u nas osób z wykształceniem marketingowym, które profesjonalnie zajmują się promocją internetową. Wszystkie dotychczasowe działania wypracowaliśmy sami, tym razem pomagają nam profesjonaliści.

» - Jakie jest zadanie wspomnianej agencji?

- Wykonywanie materiałów graficznych, zakup płatnych reklam w social mediach. Mocno postawiliśmy na promocję w sieci, praktycznie pomijając lokalne tradycyjne media, skupialiśmy się w tym roku głównie na reklamie internetowej.

» - Agencja robi coś, czego wcześniej nie robiliście sami?

- Przede wszystkim stworzyła wspólną grafikę, która będzie kontynuowana w kolejnych latach. Nigdy tak mocno nie reklamowaliśmy imprezy w internecie, co teraz się zmieniło. Wycofaliśmy się z mediów tradycyjnych, typu radio czy gazety regionalne. Zatrudniliśmy agencję, aby wsparła nas działaniami, jesteśmy dobrymi obserwatorami i szybko przyswajamy wiedzę, a także po to, by dotarła do osób spoza powiatu. Rozszerzamy zasięgi.

» - Ile was to kosztuje?

- Proszę o wniosek o udostępnienie informacji publicznej.

» - To jest współpraca jednorazowa, dotycząca tylko tegorocznego święta miasta?

- Jak na razie tak. Dla nas to również jest nowość.

» - A pani zdaniem, która nazwa jest lepsza?

- Jestem oswojona z Dniami Koguta, natomiast uważam, że Dni Miasta Oławy to określenie bardziej ogólne i niczego złego w nim nie widzę. Na pewno jest to opcja szersza. Zależało nam na większej identyfikacji z miastem, bo potencjałem tego miasta są ludzie. Chcemy, aby angażowali się w organizację tej imprezy w przyszłości, by chcieli się na niej wystawiać i pokazywać produkty. By przedsiębiorcy lokalni poczuli siłę tego wydarzenia. Ideą święta jest łączyć ludzi i pozwolić im na integrację społeczną.

» - Będziecie wnioskować do radnych o zmianę statutu? Widnieje tam zapis, że świętem miasta jest Dzień Koguta.

- Nie planowaliśmy i na razie nie planujemy tego robić. Czas pokaże, w którym kierunku pójdziemy.

Reagują radni

W sprawę święta miasta zaangażowali się także radni. Krzysztof Rydzoń podczas jednej z sesji RM odczytał felieton Jerzego Kamińskiego pt. „Wstępniak, czyli... zarżną nam koguta?”, a ciekawa dyskusja wywiązała się w sieci, pod jednym z materiałów promujących imprezę. Zacytujemy ją we fragmentach:

* Albert Zieliński: - Mam drobne pytanie dotyczące przejrzystości w organizacji imprezy. Proszę wyjaśnić mieszkańcom, jak to jest: Centrum Sztuki w Oławie jest finansowane z naszych podatków. Pan Kotwicki prowadzi prywatną działalność. Kto finansuje i na podstawie jakiej umowy posty na FB oraz inne działania promujące łącznie prywatną działalność przedsiębiorcy (zdaje się, że radnemu chodziło tu o Miasteczko Przedsiębiorczości w ramach Dni Miasta Oławy - przyp. red.) i Centrum Sztuki?

* Centrum Sztuki: - Informujemy, że korzystamy z usług agencji Inter Media Polska w zakresie promocji imprezy w social mediach.

* Albert Zieliński: - Dziękuję, ale to nie jest odpowiedź na postawione pytanie. Firma, o której wspominacie, jest kancelarią radcowską żony pana Kotwickiego. Czy mamy rozumieć, że płacimy pieniędzmi podatników żonie przedsiębiorcy za reklamowanie tego przedsiębiorcy?

* Centrum Sztuki: - Tak jak napisaliśmy. Za promocję imprezy w social mediach odpowiada firma Inter Media Polska.

* Albert Zieliński: - Państwo jako instytucja kultury podpisaliście umowę cywilnoprawną z firmą rodzącą po państwa stronie zobowiązania finansowe? Jeśli tak, to czy możecie państwo tę umowę opublikować?

* Centrum Sztuki: - Zachęcamy do złożenia stosownego wniosku drogą administracyjną. Jesteśmy jak zawsze otwarci na współpracę i chętnie udzielimy wszelkich wyjaśnień.

Gwoli wyjaśnienia warto zaznaczyć, że radny ma rację, pisząc o tym, że firma Inter Media Polska to m.in. kancelaria radców prawnych. Kluczowe jest jednak „między innymi”, bo w ramach jednej działalności funkcjonuje również agencja reklamowa, więc należy zakładać, że promocją imprezy nie zajmowali się prawnicy. Co warte zaznaczenia, wspomniany wcześniej LiT, Inter Media Polska i kancelarię radcowską łączy - czego nikt nie ukrywa i łatwo to znaleźć w sieci - jeden adres. Dlatego nie ma wątpliwości, kto został zatrudniony do promocji imprezy, a być może także był jednym z inicjatorów zmiany nazwy. Trudniejsze do uzyskania są informacje dotyczące zawartej umowy oraz kwot, jakie zostały wypłacone. Nie uzyskaliśmy tej odpowiedzi, pytając dyrektor Centrum Sztuki wprost, nie uzyskał jej radny Albert Zieliński, próbując dociekać w mediach społecznościowych. Złożymy więc wniosek o udostępnienie danych w trybie dostępu do informacji publicznej, a gdy otrzymamy odpowiedź, przekażemy ją państwu.

***

Wracając jeszcze do nowej nazwy... Po dyskusji wywołanej na naszym Facebooku, felietonie opublikowanym na naszych łamach i krytyce ze strony radnych, w materiałach promocyjnych, publikowanych przez Centrum Sztuki w mediach społecznościowych Dni Koguta zaczęły się pojawiać zdecydowanie częściej, naprzemiennie z Dniami Miasta Oławy. Jeśli ktoś zdążył się w tym natłoku niespójności pogubić, to nie jest przykładem odosobnionym. Organizatorzy jednak mają usprawiedliwienie, bo - jak już wspominaliśmy - na plakacie Kogut (choć malutkimi literkami) pozostał, więc obie nazwy (a nawet jedna złożona z dwóch) są poprawne.

Jak będzie za rok? Pożyjemy, zobaczymy... Pamiętając jednocześnie, że aby całkowicie pozbyć się Koguta, należy zmienić statut. A to mogą zrobić tylko radni.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 44bdb37e7c

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Wakacje na Dolnym Śląsku? Wskakuj na rower i poznawaj piękne zakątki regionu

Dolny Śląsk to niezwykle bogata i różnorodna rowerowa kraina. Tutaj każdy znajdzie coś dla siebie: zarówno początkujący, jak i zaawansowani cykliści. Szlaki, ścieżki, czy singletracki wytyczone zostały w różnych częściach województwa i przebiegają po nizinach, wzniesieniach, a także w górach. Samorząd Województwa Dolnośląskiego zachęca do odkrywania regionu z perspektywy dwóch kółek. Inspiracji można szukać w materiałach publikowanych w ramach kampanii #ZnajdźSwojąTrasę.

Długość szlaków rowerowych na Dolnym Śląsku szacuje się na 8 tys. km. Istotnym elementem kampanii #ZnajdźSwojąTrasę jest hasło: RÓWNI W PASJI. Jej twórcy chcą tym samym pokazać i podkreślić, że rower to ekologiczny sposób przemieszczania się, ale i pasja dla każdego od dzieci po seniorów, osób z niepełnosprawnościami, czy uprawiających kolarstwo czysto amatorsko. Na Dolnym Śląsku każdy z nich znajdzie bowiem swoją trasę.

- *Okres wakacyjny, który się właśnie rozpoczyna, to wspaniała okazja do zwiedzania pięknych i wyjątkowych zakątków Dolnego Śląska. Szczególnie zachęcam do korzystania ze szlaków rowerowych, których w naszym regionie przybywa. Zarówno zawodowcy, jak i amatorzy z łatwością znajdą dla siebie odpowiednie trasy, a podróżując rowerem pomagamy chronić naszą piękną przyrodę* - mówi **Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.**



Szlaki i ścieżki rowerowe na Dolnym Śląsku są skrojone dla każdego. Ciekawe propozycje dla siebie znajdą tu rodziny, zawodowcy, czy osoby z niepełnosprawnościami

Sprawdzone trasy rowerowe

W bezpłatnej aplikacji „Dolny Śląsk Rowerem" dostępnej w sklepach Google Play i App Store, znajdziemy wyszukiwarkę ścieżek rowerowych, które zostały przetestowane przez Dolnośląską Organizację Turystyczną.

- *Na stronie dolnyslaskrowerem.pl oraz w aplikacji przygotowanych jest 75 gotowych tras rowerowych dla każdego. Codziennie pojawiają się nowe ścieżki w ciekawych lokalizacjach. Zachęcamy do znalezienia tras idealnie dopasowanych do swoich umiejętności i preferencji* - mówi **Jakub Feiga z Dolnośląskiej Organizacji Rowerowej.**

Docelowo, baza „Dolny Śląsk Rowerem" będzie zawierała około 200 tras. Aby znaleźć najlepszą propozycję dla siebie, wystarczy w wyszukiwarce wpisać kilka danych, jak rejon, typ interesującej nas trasy, czy jej długość. Aplikacja pokaże nam najlepsze propozycje skrojone pod nasze preferencje.

Lato bez samochodu

Wakacyjne podróżowanie po regionie i zwiedzanie go z perspektywy dwóch kółek ułatwią Koleje Dolnośląskie. Latem warto skorzystać z oferty regionalnego przewoźnika. Pociągami dotrzemy m.in. do Szklarskiej Poręby, Kudowy Zdroju, a nawet Berlina. Na turystów czekają promocje i nowe połączenia na trasie Wrocław-Świdnica przez Sobótkę. W sezonie letnim, od początku lipca, dodatkowym udogodnieniem na linii nr 285 będą weekendowe pociągi dla rowerzystów, chcących się wybrać na wycieczkę np. w okolice masywu Ślęży.

- *Dolny Śląsk oferuje wiele atrakcji oraz aktywności na lato. Jedną z nich jest właśnie jazda rowerowa. Mamy wiele przepięknych tras, dzięki którym lepiej można poznać nasz region, zarówno dla mniej, jak i bardziej doświadczonych cyklistów. Ponadto już niedługo miłośnicy dwóch kółek będą mogli korzystać ze specjalnych wagonów rowerowych Kolei Dolnośląskich, co zdecydowanie ułatwi im podróż i zwiedzanie naszego województwa* - mówi **Tymoteusz Myrda, Członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego.**

UMWD



Udział w rowerowej grze terenowej to świetny pomysł na rodzinne spędzenie czasu na świeżym powietrzu i przeżycie przygody



Udział w zawodach rozgrywanych na Dolnym Śląsku biorą kolarze z całego kraju, a także zagranicy.

eprasa.pl 44bdb37e7c

Minister Leszek

Gdyby ktoś wam powiedział, że przyjechał do Łodzi rządową limuzyną z ochroniarzami jakiś minister i rozdawał pieniądze, a tłum zebrał się taki, że zablokował Piotrkowską, uwierzylibyście? To jest właśnie taka historia

Tyle, że limuzyna była „żondowa”, papierowe „banknoty” o nominałach „500 + kogutów” wydrukowała Wena, wszystko działo się przed... Ministerstwem Śledzia i Wódki, bo tak się nazywa jeden z łódzkich lokali, „ministrem” był pan Leszek, na co dzień reperujący stare auta na potrzeby Muzeum Motoryzacji Wena w Oławie, a ochroniarzy odgrywali miłośnicy aut z Wrocławia, zaprzyjaźnieni z Weną.

Prawdziwa była za to Łódź, prawdziwy był tłum na Piotrkowskiej, który tak zatamował ruch, że lokalne władze musiały interweniować. Prawdziwe było też rozdawanie lewych pieniędzy, przy czym służyło... zbieraniu tych prawdziwych. Bo wszystko odbywało się w ramach Rajdu Koguta

*

- Panie Leszku, wygląda pan na poważnego człowieka, statecznego, a tu takie jaja? Cała Polska jedzie za ministrem Leszkiem.

- No tak, w Łodzi nawet, gdy rozdawałem „500 +”, to ludzie stali w kolejce do mnie dwie i pół godziny!

- Ręka bolała?

- Ręka jak ręka, ale nogi bolały! Ale jakoś wytrwałem...

- Wszystkie babki chcą mieć teraz z panem zdjęcie. Co na to żona?

- Dokładnie to jeszcze nie wie, jak było, bo nie widziała, co się działo... Ale zaraz po powrocie uprzedziłem, że może być różnie. Na szczęście nie jest tak zazdrosna. W tym wieku, to już nie jest takie ważne.

- A tak całkiem serio, jak pan do tego wszystkiego podchodzi? Bo z jednej strony to jest zabawa, z drugiej konkretna pomoc i zbieranie pieniędzy dla potrzebujących dzieci.

- No faktycznie nie jest to tylko taka sobie zabawa. Jak to mówią w żargonie, rajcuje mnie takie coś, żeby ktoś był zadowolony z tego, co się robi. No i było to widać już w Oławie, skąd ruszał Rajd Koguta, a potem w Giżycku. I brawa były, i „Sto lat” słyszałem...

- Nie męczyło to pana?

- Nie. Najgorzej jak w Giżycku szliśmy coś zjeść, a tu chcą fotkę, tam fotkę...

- Sława, panie Leszku.

- To mnie trochę męczyło, ale wszystko idzie przeżyć.

- Czy to pana w jakiś sposób krępowało, że tak wszyscy podchodzą, chcą się przywitać?

- Nie, raczej nie krępowało. Gorzej było z mówieniem, bo to trzeba trochę umieć.

- To pewnie teraz czekają pana kursy wygłaszania przemówień.

- Tak, tak. Tak jak naszego premiera uczyli języka polskiego...

- To co dalej będzie? Jest pan „ministrem”. Potem „premierem”, „prezydentem”?

- No to się okaże.

- Rozumiem, że na razie pomaga pan Tomaszowi Jurczakowi zrobić to jego wymarzone muzeum, a potem...

- Zrywam się i idę w świat (śmiech)



Chwilo trwaj! Minister Leszek w Giżycku

- Bruksela?

- Jakoś tak.

- I co on na to?

- Nie wiem. Wszystko będzie zależało od trudnych negocjacji. Czy będzie w użyciu „złota karta” do bankomatu czy nie (śmiech).

- Ale tak serio, to ma pan świadomość, że gdy powstanie w Oławie muzeum, to pan będzie jego twarzą?

- Z tego wszystkiego tak wynika. Pewnie ktoś tam będzie chciał zrobić sobie ze mną fotkę.

- A gdyby pan był ministrem, to wolałby pan nadal być samozwańczym ministrem w Ministerstwie Wódki i Śledzia, czy jednak z Ministerstwie Pomagania Ludziom?

- Wolałbym być ministrem od pomagania ludziom. Tu w Wenie nauczyłem się pomagania i przy tym zostanę.

- Czy długo trzeba było pana namawiać do bycia tym „ministrem”.

- Ja tam nie daję się długo namawiać.

- A są jakieś granice tego aktorstwa? Jest coś, czego na pewno pan nie zrobi, nawet dla pomagania? Na przykład ubrałby się pan w sukienkę baletmistrzyni?

- O nie! Tego na pewno bym nie założył. Gajerek jakiś to tak, ale już babskie stroje to nie. Wygłupianie wchodzi w grę, ale rozsądne. Na razie nie musiałem odmawiać. Generalnie jestem na TAK. W domu nie wysiedzę. Aby tylko zdrowie dopisywało...



Na Piotrkowskiej każdy chciał „strzelić” sobie fotkę z „prawdziwym ministrem”

Sława rosła

Na facebookowym profilu Międzynarodowego Zlotu Pojazdów Zabytkowych w Oławie (obecnie Muzeum Motoryzacji Wena w Oławie) pan Leszek od dawna był częstym bohaterem - jako ten, który doprowadza do użytku stare samochody. Gdy tylko pojawiało się jego zdjęcie, w komentarzach dominowały takie opinie: - Należy mu się szacunek. Świetna robota! Brawa dla pana Leszka! Zdrówka, Lechu! To świetny fachowiec. Można pana Leszka „pożyczyć” na dwa miesiące? Pan Leszek robi jak wściekły. Jest najlepszy... Itd. Itp.

Parę miesięcy przed tegorocznym Rajdem Koguta ta atmosfera wokół pana Leszka gęstniała. Nikt już nie pamięta, kiedy był ten pierwszy raz, ale nagle okazało się, że to „minister”, który składa wizyty, odwiedza, pozdrawia. Użytkownicy Facebooka podchwycili konwencję, uwierzyli w „ministra” i od tej pory pan Leszek już musiał co jakiś czas pełnić tę rolę.

- Tak, to ja wymyśliłem „ministra Leszka” - przyznaje Tomasz Jurczak, prezes Weny i przyszły szef Muzeum Motoryzacyjnego Wena w Oławie. - Chciałem, aby pan Leszek, którego przeszłość nie zawsze była wesoła, mógł coś dobrego zrobić i czuć z tego satysfakcję. A że jemu to się spodobało, bawimy się razem, wykorzystując postać „ministra” do promocji akcji charytatywnej.

W sklepie ze strojami do przebierania się Jurczak kupił panu Leszkowi trzy komplety stosownego garnituru w paski i... stało się. Od tej pory to już BYŁ minister Leszek, bez którego żadna poważna impreza motoryzacyjna nie może się odbyć.

Jurczak opowiada, jak bardzo zdziwił wszystkich tłum na Piotrkowskiej: - Owszem, obecność w Ministerstwie Śledzia i Wódki była dla uczestników Rajdu Koguta obowiązkowa, bo z tym było związane jedno z zadań na trasie. Ktoś jednak napisał na jakimś łódzkim profilu, że minister na Piotrkowskiej rozdaje po 500 złotych, a wtedy zaczęli tam przychodzić mieszkańcy. Zresztą nie tylko, bo i obcokrajowcy. Stali w kolejce, brali te nasze „500 kogutów” i pytali, gdzie to można wymienić na dolary. Musieliśmy wszystkim tłumaczyć, że to tylko żart w ramach akcji charytatywnej. Na szczęście wszyscy rozumieli i było dużo śmiechu oraz wspólnych fotek.

Kim jest pan Leszek?

Wcześniej mieszkańcy powiatu niewiele o nim słyszeli, bo nie pochodzi stąd. Dopiero 2 lata temu „Gazecie Powiatowej” zgodził się powiedzieć coś więcej o sobie.

Pochodzi z Trzebnic w Zagłębiu Miedziowym, gdzie pod Lubinem przez ponad 20 lat prowadził swój warsztat samochodowy.

- Lubiłem robić przy maszynach od maleńkiego - mówi Leszek Jankowski, bo takie nosi nazwisko. - Cały czas mnie to pasjonowało. Nawet kiedyś z palcami miałem pro-

eprasa.pl 44bdb37e7c

PO GODZINACH



„Minister" Leszek po godzinach pracy w „ministerstwie" dłubie sobie w starych autach i tak już chyba zostanie

blem, bo jak pomagałem przy traktorze w kółku rolniczym, a miałem wtedy 8 lat, zmiażdżyło mi dwa palce. To był taki poślizg, ale najwyraźniej już wtedy wkładałem palce nie zawsze tam, gdzie trzeba.

Z traktorów przerzucił się na rowery. Ponieważ czasy nie były lekkie i na dwuślady trzeba było mieć talony, poczekał, aż ojciec kolegi i jego takie zdobyli. Wtedy z dwóch rowerów zrobił jeden, czyli był rowerowy tandem. I to na kołach 26 cali, czyli tak zwanych balonówach.

- Zawodów to miałem kilka - mówi. - Byłem kierowcą, chciałem jeździć na tirach, marzyłem o tym, nawet zrobiłem pierwszą kategorię prawa jazdy, ale z tirami nie wyszło.

Trafił do PZGS, czyli Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni, gdzie ciężarówką jelcz 18 rozwoził zaopatrzenie do sklepów. Jeździł też roburem. Pracował także w Zakładzie Energetycznym, trochę czasu spędził w Niemczech, ale najważniejszy był własny warsztat, 7 km pod Lubinem.

- Robiłem głównie naprawy, blacharstwo, bo renowacja starych pojazdów to pasja, ale nie są to pieniądze - mówi pan Leszek. - Specjalizowałem się w mercedesach. Kolega zwoził uszkodzone, a ja przerabiałem, przekładki silnika benzynowego na diesla robiłem, anglikom kierownicę zmieniałem z prawej na lewą.

Sam jeździł wtedy dużym fiatem.

A jak trafił spod Lubina do Oławy? Los, sprawy rodzinne. Warsztat zostawił synowi, a przyjechał do nas, bo kiedyś nad morzem, w Jarosławcu, spotkał panią Lilę. A ona z Oławy. Ślub wzięli 10 lat temu. Akurat wtedy wygrała konkurs w „Kwadraciaku", więc było parę tysiaków na podróż poślubną. Nie, nie samochodem, tylko wyjątkowo samolotem. Do Grecji.

Do Weny trafił właśnie przez motocykl osa. Na jednym z pierwszych oławskich zlotów, jeszcze wtedy w Rynku, poznał Tomasza Jurczaka, który zaproponował mu pracę. Więc z zapałem i pasją pracuje teraz w Wenie przy renowacji starych pojazdów. Odnawiał m.in. tę słynną syrenkę, pięknie pordzewiałą, z napisem „GS", która wygląda jak stary gruchot.

- I tak ma wyglądać - słyszymy. - Jakby właśnie miała dokończyć żywota - taki był pomysł właściciela - jakby się ledwo toczyła w ostatnich chwilach życia, a pod maską jest całkiem nieźle i daje radę. Podwozie zrobione, hamulce też, silnik pracuje, technicznie w 100% sprawna. Rdza, owszem, jest prawdziwa, ale miejsca z ubytkami są oczyszczone i zabezpieczone. Taka trwała ruina...

To on pracował przy tzw. oławskim jelczu. To już słynne auto, od kiedy Elżbieta Lisiecka na Facebooku zamieściła prośbę, aby ktoś pomógł jej odnaleźć ten „wytwór wyobraźni i rąk taty". Wiedziała tylko, że w latach 80. jeździł po Oławie mały berliet na podwoziu żuka, w całości wykonany przez jej tatę, inżyniera Lisieckiego. Ludzie pomogli, auto jest już po renowacji.

- Wszystko w ręce musiałem wziąć, bo nie było żadnego projektu, żadnej dokumentacji, trzeba się było wielu rzeczy domyślać - opowiada pan Leszek. - To był jedyny taki pojazd na świecie. Okna z berlieta, a resztę to z tego, co było akurat pod ręką. Co można, to zostawiłem na wzór i dorabiałem. Córka inżyniera Lisieckiego była w warsztacie, rozmawiałem z nią. Na tamte lata pojazd był ładnie zrobiony. Szkoda, że to tylko prototyp, bo coś z niego mogło być. Większy od nysy busik mógłby z powodzeniem jeździć po polskich drogach.

Po roku pracy w „Wenie" ludzie zaczęli go rozpoznawać z tych filmików i zdjęć w internecie, zaczęli kojarzyć z firmą. Zdarzało się, że ktoś ma ulicy rozpoznał, zagadał, że to ten Leszek od starych aut.

Najważniejsza jednak jest pasja. Bo pan Leszek traktuje te wszystkie auta z uczuciem, po przyjacielsku: - Odrestaurowywałem kupę starych pojazdów i do każdego podchodziłem z sercem. No lubię to, bo to jest moja pasja.

Choć czasem są takie niespodzianki, że nawet jego zaskakują. I nie chodzi tylko o rdzę, choć z tego „oławskiego jelcza" wymiótł jakieś 15 kg brunatnego proszku. Czasem są inne. Na przykład spod tapicerki tej syreny wyleciało parę garści pestek ze śliwek. W filcu bywają mole. A bywa i tak, że między tapicerką a boczną ścianką można znaleźć prawdziwe gniazdo mrówek - jak było przy okazji auta inżyniera Lisieckiego. - Mnóstwo mrówczych jajeczek, prawdziwe mrowisko. A jakie wściekłe były, gdy im to musieliśmy zniszczyć!

Czy można pokochać takie stare, mocno zardzewiałe samochody? Na to pytanie pan Leszek odpowiada nieco filozoficznie: - Można, można... Bo w nich wszystko jest proste. To o to chodzi. Owszem, trzeba czasem pomyśleć, jak odkręcić jakąś starą śrubę. Co zrobić, żeby się udało, ale generalnie w tych starych autach wszystko można rozebrać do ostatniej śrubki. I to 3-4 kluczami. A w nowych to cały element od razu trzeba wymieniać. Zakręcania śrub uczył mnie kiedyś taki starszy pan. Zawsze posmaruj - mówił. Nie będziesz miał później problemów.

To cenna życiowa rada, która zawsze się sprawdza. W tym „oławskim jelczu" trochę tego smarowania brakowało, więc ekipa miała kłopoty z odkręceniem wszystkich śrub. Przy ich przykręcaniu pan Leszek smaru nie żałował, żeby kiedyś ktoś nie miał takich problemów.

Co dalej?

Parę dni po Rajdzie Koguta do Weny dzwonią z Kielc:

- Mamy tu taką imprezę Dub It Tuning Festiwal, nie wyobrażamy sobie, aby nie było na niej ministra Leszka. Będzie?

Oczywiście był. Odwiedził targi 25 czerwca jako gość na stoisku Magazynu Classicauto. Ponieważ tematem stoiska były wakacje w PRL, dlatego tym razem pan Leszek zaprezentował się w stylowych krótkich spodenkach. A obok oławski jelcz, nad którym długo pracował. I zaraz te komentarze na FB:

- Moto Grażynki mają zaszczyt wystawiać swój zestaw w sąsiedztwie Pana Ministra.

- Wiejski Ogród Botaniczny: Miłe spotkanie. Dobrze, że Pan Leszek przyjechał, to zasilił mnie gotówką, pozdrawiam.

I tak już jest. I tak już będzie. Ciężko zerwać z tą konwencją, ale... Tomasz Jurczak już ma kolejny pomysł na ministra Leszka: - Może za rok podczas Rajdu Koguta będzie rozdawał np. Książeczki Mieszkaniowe z datą realizacji w 2075 roku? Kto wie...

JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

fot. Jerzy Kamiński i Muzeum Motoryzacji Wena w Oławie



Przed Bankiem Spółdzielczym w Oławie, gdzie „minister" Leszek w otoczeniu „ochroniarzy" dostarczył zebrane podczas Rajdu Koguta pieniądze. Prawdziwe



Minister po godzinach bywa na różnych targach motoryzacyjnych, obecnie najczęściej w towarzystwie oławskiego jelcza. Dwa w jednym - to się nazywa promocja regionu!

eprasa.pl 44bdb37e7c

Szkoła Podstawowa w Marcinkowicach z tytułem Naukowej Szkoły Ignacego

GMINA OŁAWA

Edukacja

W tegorocznej edycji innowacyjnego, ogólnopolskiego programu edukacyjnego „Być jak Ignacy" szkoła, reprezentowana przez Klub Naukowy „Edukacja kosmiczna", oprócz tytułu otrzymała nagrodę 8 tysięcy zł



Archiwum szkoły

Klub Naukowy „Edukacja kosmiczna" wraz z nauczycielką Małgorzatą Sojką-Choptiany

Starania trwały od września zeszłego roku do maja obecnego. Do konkursu przystąpiło 3000 kół naukowych, które przesłały ponad 2200 prac. Projekt polegał na wykonaniu 8 zadań z różnych ścisłych przedmiotów i odnalezieniu odpowiedzi na pytanie „Gdzie jest Ignacy?". Młodzi naukowcy podążali za tytułowym bohaterem - Ignacym Łukasiewiczem.

W tej edycji oprócz znakomitych historycznych specjalistów ze świata nauki uczestnicy mogli poznać także współczesnych badaczy, którzy chętnie podzielili się swoim doświadczeniem i wiedzą oraz opowiadali na czym polega ich praca.

Celem przedsięwzięcia była popularyzacja polskiej nauki oraz pielęgnowanie pamięci o wybitnych rodzimych naukowcach. Organizatorem programu skierowanego do szkół podstawowych jest Fundacja PGNiG im. Ignacego Łukasiewicza, a patronem honorowym był Minister Edukacji i Nauki. Koordynatorką programu jest Małgorzata Sojka-Choptiany - nauczycielka ze Szkoły Podstawowej im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Marcinkowicach.

OPRACOWAŁ: PT



Archiwum

Laureaci Marcinów

Marcinki i Marciny 2022 - nowe nagrody szkoły podstawowej

MARCINKOWICE

Wyróżnienia

Podczas uroczystego zakończenia roku szkolnego 2021/2022 po raz pierwszy wręczono ważne dla uczniów nagrody - w klasach I-III „Marcinki", a w klasach IV-VIII „Marciny"

Nagroda „Marcinek" przyznawana jest uczniom, których cechuje postawa pełna kultury, empatii, koleżeństwa i wysoka motywacja wewnętrzna do zdobywania wiedzy. Powinni oni swoim zachowaniem oraz nakładem pracy włożonym w proces edukacji być wzorem dla innych. Nagrodę tę przyznaje wychowawca, który w cyklu rocznym może wskazać jednego ucznia ze swojej klasy.

Nagroda „Marcin" jest wyróżnieniem uczniów, których cechuje postawa prospołeczna, a działalność może być wzorem dla społeczności szkolnej. Nagrodę tę przyznaje kapituła konkursowa, w skład której wchodzą opiekunowie poszczególnych kategorii.

Tegoroczni laureaci otrzymali statuetki z rąk dolnośląskiego kuratora oświaty Romana Kowalczyka, dyrektora szkoły Jadwigi Falkowskiej, p.o. wójta gminy Oława Henryka Kuriaty oraz przewodniczącego rady rodziców Roberta Pierzchały.

OPRACOWAŁ: PT

LAUREACI „MARCINKA"

Hanna Zasina z kl. Ia
Karolina Mikluch-Pomorska z kl. Ib
Jan Piasecki z kl. Ic
Zuzanna Dyjakiewicz z kl. IIa
Julia Flis z kl. IIb
Milena Kadej z kl. IIIa
Filip Pałys z kl. IIIb

LAUREACI „MARCINA"

Mateusz i Krzysztof Bonieccy w kategorii **„Mistrz kultury i słowa"**
Karolina Tutka w kategorii **„Działacz charytatywny"**
Jakub Sokołowski w kategorii **„Przemiana"**
Krzysztof Bywalski w kategorii **„Pomocna dłoń"**
Lena Oczko w kategorii **„Artystyczna dusza: taniec"**
Małgorzata Grdeń w kategorii **„Artystyczna dusza: plastyka"**
Nicola Piebiak w kategorii **„Osobowość roku".**



OŁAWA

Wsparcie

Wyjątkowy maraton dla wyjątkowego weterana

Przed nami na świecie próba przepłynięcia maratońskiego dystansu na basenie! Akcja charytatywna, jakiej jeszcze nie było

42 km już w najbliższą sobotę 9 lipca będzie starał się pokonać w ramach akcji charytatywnej dla swojego kolegi Przemysława Tapalaja, Sebastian Kołodziejczyk - żołnierz z I. Brzeskiego Pułku Saperów im. Tadeusza Kościuszki.

Czy mu się uda? Termy Jakuba zachęcają wszystkich do włączenia się w akcję oraz do wspólnego kibicowania na basenie krytym w Oławie. Dlaczego warto? W poniedziałkowy poranek 5 października nikt nie myślał o tragedii, która wydarzy się na poligonie w Żaganiu. Trwały ćwiczenia, kolejne z wielu, jakie saperzy z I Brzeskiego Pułku Saperów im. Tadeusza Kościuszki mieli za sobą. Powietrze drgało od symulowanych wybuchów aż do momentu, w którym dwaj żołnierze wjechali samochodem wojskowym na obiekt, który eksplodował! Jeden z nich stracił nogę...

Przemysław Tapalaj to pochodzący z Brzegu weteran dwóch misji w Afganistanie w 2011 roku i na przełomie 2012-2013 roku. Żołnierz, który swoją służbę rozpoczął 11 lat temu i ani przez chwilę nie oszczędzał się w tej trudnej i wymagającej walce o pokój i bezpieczeństwo świata, ale też swoich bliskich. Mąż i ojciec dwóch córek. Jak podkreślają przedstawiciele fundacji „Pomoc dla Weterana": - Człowiek szalenie lubiany przez swoich kolegów z wojska, którzy pierwsi napisali do nas z prośbą o pomoc. Nie wahaliśmy się ani przez moment, bo nie sposób przejść obojętnie wobec tragedii, która spotkała żołnierza, weterana, ale przede wszystkim dobrego człowieka. Jesteśmy gotowi na to, aby pomóc choć w minimalnym stopniu pokonać trudności związane z zaspokajaniem potrzeb życiowych i zaopatrzeniem ortopedycznym... Trudne zadanie, nie na dzień czy dwa, ale wymagające czasu, delikatności i sporych nakładów finansowych.

Zbiórka pieniędzy dla Przemka Tapalaja trwa. Wesprzeć żołnierza może każdy, wpłacając datki na konto fundacji „Pomoc dla Weterana": 16 1240 2773 1111 0010 9639 0754 w tytule przelewu wpisując „darowizna Przemek Tapalaj". Pomóc można również biorąc udział we wszelkiego rodzaju imprezach charytatywnych i zbiórkach publicznych, na których zbierane są pieniądze na Przemka, udostępniając informacje o nich w mediach społecznościowych, lajkując posty.

Na niecodzienny pomysł wsparcia Przemka wpadli jego koledzy z Brzeskiego Pułku Saperów. Już w tę sobotę, od godz. 6:00 na basenie krytym w Termach Jakuba Sebastian Kołodziejczyk, pochodzący z Siechnic jako pierwszy żołnierz na świecie podejmie próbę przepłynięcia maratońskiego dystansu na basenie dla swojego kolegi! Zachęcamy wszystkich do wspólnego kibicowania - zmagania Sebastiana będzie można obserwować z trybun, będzie można również wpłacić datek dla Przemka. Bądźmy razem w takich chwilach, jeśli możemy to pomóżmy żołnierzowi w tej trudnej misji. **(KT)**

eprasa.pl 44bdb37e7c

Wyruszyli na obóz do Lubiatowa

OŁAWA

Wakacje

Z godzinnym opóźnieniem, bo musieli czekać na policjantów sprawdzających stan autobusów, w sobotę wieczorem około 120 uczestników wyjechało na obóz w Lubiatowie







- Prośba do Policji od Komendy Hufca ZHP w Oławie, aby sprawdzić stan pojazdów przed wyruszeniem w trasę, jak co roku, trafiła odpowiednio wcześniej - tłumaczył komendant obozu Marian Puszka. Policjanci mieli być ok. 21.30, a dojechali pod dawne Tesco, gdzie wszyscy czekali, dopiero tuż przed 23.00 - na szczęście była dobra pogoda. Jak tłumaczyli, mieli w sobotni wieczór inną interwencję, więc uczestnicy obozu i ich rodzice musieli poczekać. Ostatecznie jednak wszystko się udało, trzy autobusy sprawdzono i obóz się rozpoczął. Na pierwszy dwutygodniowy turnus wyjechali ci, którzy nie są harcerzami. Kolejne dwa tygodnie spędzą nad morzem harcerze. Zaczęła się Harcerska Akcja Letnia Hufca ZHP w Oławie.

(CK)







eprasa.pl 44bdb37e7c


Przeciąganie liny to jedna z najbardziej emocjonujących konkurencji


Ta radość!

GMINA OŁAWA

Zabawa i rekreacja

Gospodarze najlepsi!

W sobotę w Marcinkowicach zorganizowano „Powitania Lata". W ramach całodziennego pikniku (i nocnej zabawy) odbywał się coroczny Turniej Rad Sołeckich

W ramach rywalizacji zaplanowano turniej badmintona, strzelanie z łuku, przeciąganie liny mężczyzn, rzuty woreczkiem do celu, rzut piłką lekarską, wyścig rydwanów, tor przeszkód, kręgle i bieg na trzech nogach.

Zdecydowanie najwięcej emocji budziło przeciąganie liny. Każdorazowo odbywało się ono przy wsparciu kibiców, wśród których byli też tacy, którzy nie potrafili utrzymać nerwów na wodzy. Ostatecznie mimo kilku prowokacji, udało się przeprowadzić konkurencję w ramach zabawy fair play.

W Turnieju Rad Sołeckich zwyciężyła ekipa gospodarzy z Marcinkowic. Drugie miejsce zajęła Bystrzyca, a trzecie Osiek. Na dalszych lokatach uplasowały się miejscowości: Gać, Godzikowice i Drzemlikowice. W sumie uczestniczyły 22 drużyny.

Sportowe i rekreacyjne zmagania to nie wszystko. Przez cały dzień można było próbować przysmaków kół gospody, dzieci chętnie korzystały z animacji, a na wieczór zaplanowano koncerty. Najpierw wystąpił Woner S, a potem Dawid Narożny. Nocną zabawę taneczną prowadził Dj Hals.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl


A może pierożka?


Ekipa z Jaczkowic z nowym wójtem Arturem Piotrowskim i posłanką PiS Agnieszką Soin


Silni mężczyźni? Wartość dodana każdego rywalizującego sołectwa


Wyścigi na taczkach też były



Zwycięzcy z Marcinkowic

fot. Joanna Szulżyk - gmina Oława

eprasa.pl 44bdb37e7c

Wakacje z Centrum Sztuki

OŁAWA

Kultura

W pierwszym tygodniu lipca dzieci wzięły udział w wakacyjnych aktywnościach

Mogły skosztować „prawdziwej” sztuki, mając do wyboru różne dziedziny rzemiosł artystycznych oraz różne sposoby wykonania dzieła. Warsztaty poprowadzili profesjonalni artyści, którzy ukończyli szkoły artystyczne oraz mają za sobą wiele wystaw w kraju i za granicą. **(KT)**



fot. Centrum Sztuki

Było super!





Głosowanie finalistów LSM 2022

OŁAWA

Kultura

Przed nami ostatni etap konkursu Letnia Scena Muzyczna o nagrodę burmistrza Oławy w wysokości 5 tys. złotych

W finale przyznana zostanie również nagroda publiczności, którą będzie organizacja przez Centrum Sztuki koncertu w sali Ośrodka Kultury wraz z jego rejestracją audio-video. W lipcu odbędą się koncerty duetu Takt (3 lipca) oraz Haliny Nicieckiej (9 lipca), natomiast w sierpniu zaprezentują się WGWC (5 sierpnia) oraz Fabryka Gruzu (7 sierpnia). Wszystkie koncerty odbywają się na scenie w Parku Miejskim przy PKP. Głosowanie rozpoczęło się w dniu pierwszego koncertu, czyli 3 lipca, a zakończy 31 sierpnia. Ogłoszenie zwycięzców obu nagród konkursu nastąpi 6 września 2022 r.

Na wykonawców Letniej Sceny Muzycznej 2022 można głosować wysyłając SMS* na numer telefonu: 664-079-749

***

Takt - sms o treści A

Halina Niciecka - sms o treści B

WGWC - sms o treści C

Fabryka Gruzu - sms o treści D

*głosować można na więcej niż jednego wykonawcę

**opłata zgodna z taryfą operatora osoby głosującej

(KT)

Terapeutyczna komedia małżeńska

OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki w Oławie zaprasza na spektakl. Podobno powinni go zobaczyć wszyscy, którzy są, byli lub planują być w związku

W zapowiedzi czytamy, że kryzys może przyjść znienacka, nawet po kilkunastu wspólnie przeżytych latach. Co wtedy? Leki na uspokojenie? Nie, jest inna propozycja! Wyrzucamy tabletki, syropy i maści, a w zamian aplikujemy troje znakomitych aktorów, błyskotliwy tekst i zaskakująca inscenizację. Zamiast do gabinetu zapraszamy do OWE Odra.

Państwo Dorek są doświadczonym małżeństwem, które - jak to w życiu - ma za sobą dobre i złe chwile. Spotykamy ich, kiedy są wypaleni i znudzeni, a zarazem groteskowi w swoich małżeńskich kłótniach o drobiazgi. Doszli do wniosku, że nie pozostaje im nic innego, jak się rozstać. Przed ostateczną decyzją wybrali się jednak do wybitnego psychoterapeuty, by dać sobie ostatnią szansę na uratowanie małżeństwa. Czy za pomocą różnych ćwiczeń terapeutycznych uda się pojednać parę, która potrafi urządzać sobie niezłe piekło? Czy specjalista znajdzie sposób, by małżonkowie zrozumieli, jak wiele ich łączy, by zaczęli ze sobą współpracować i słyszeć się wzajemnie? I czy przypadkiem terapeuta po spotkaniu z taką parą sam nie będzie potrzebował pomocy? Odpowiedzi znajdą państwo w najnowszej inscenizacji komedii austriackiego dramatopisarza Daniela Glattauera „Cudowna terapia”.

Centrum Sztuki zaprasza 23 października o godz. 16.00 do OWE Odra w Oławie przy ul. Młyńskiej 3. Bilety w cenie 98 zł dostępne w kasie „Odry” i online na kultura.olawa.pl.

(KT)





eprasa.pl 44bdb37e7c

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **11,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25,50 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **22.00 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

PRACA

Dam pracę

► Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832

► Przyjmę osobę do pracy w sklepie w Marcinkowicach. Tel. 664948095

ZATRUDNIMY OSOBĘ SUMIENNĄ, BEZ NAŁOGÓW NA STANOWISKU TANKOWANIA SAMOCHODÓW NA STACJI PALIW LOTOS W SIECHNICACH. ZAPEWNIAMY STABILNA PRACĘ I ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE. KONTAKT 608324443

► Firma transportowa zatrudni spedytora w relacji międzynarodowej Email: spedycja.tornadotrans@gmail.com Kontakt - Amanda, 725-168-688

► Zatrudnię kierowcę C+E, w relacji międzynarodowej Email: spedycja.tornadotrans@gmail.com Kontakt Robert - 608-255-852

ZWiK

Zakład Wodociągów i Kanalizacji Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Oławie poszukuje pracownika do Biura Obsługi Klienta na stanowisko:

REFERENT/SPECJALISTA

Opis stanowiska:

- obsługa Klientów w Dziale Handlowym - Biurze Obsługi Klienta,
- kompleksowa obsługa Klientów w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków,
- kompleksowa obsługa Klientów w zakresie usług dodatkowych/pozataryfowych począwszy od ofertowania po obsługę posprzedażną i rozpatrywanie reklamacji,
- wystawianie faktur za świadczone przez Spółkę usługi, monitorowanie płatności, windykacja należności,
- sporządzanie analiz, planów, zestawień, sprawozdań i raportów sprzedaży, udział w planowaniu i realizacji działań promocyjnych/ marketingowych/ wizerunkowych i eventach Spółki,
- dyspozycyjność poza normalnymi godzinami pracy.

Wymagania:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne w zakresie obsługi Klienta/marketingu/promocji i/lub techniczne w zakresie inżynierii sanitarnej, co najmniej 5-letnie doświadczenie w bezpośredniej obsłudze Klientów i działaniach promocyjnych/marketingowych/wizerunkowych,
- zdolność łączenia przepisów dotyczących zbiorowego dostarczania wody i zbiorowego odprowadzania ścieków z problemami technicznymi wynikającymi z prowadzonej działalności,
- rozwinięte umiejętności komunikacyjne, umiejętność słuchania i proponowania rozwiązań pod presją obowiązków i czasu,
- zdolność unikania konfliktów i rozwiązywania problemów,
- kreatywność, zaangażowanie, samodzielność, odpowiedzialność,
- dokładność i terminowość w wykonywaniu zadań,
- wysoka kultura osobista,
- dobra, komunikatywna znajomość języka angielskiego,
- atutem będzie znajomość branży wodociągowo-kanalizacyjnej, usług związanych z budową sieci i przyłączy wodociągowych/kanalizacyjnych.

Oferujemy:

- stabilną pracę w nowoczesnej i rozwijającej firmie,
- samodzielność w wykonywaniu zadań,
- możliwość rozwoju zawodowego, szkolenia,
- atrakcyjne wynagrodzenie i pakiet socjalny.

Pisemne oferty zawierające życiorys, list motywacyjny oraz wskazany kontakt telefoniczny prosimy składać pisemnie lub osobiście na adres:
ZWiK Sp. z o. o. w Oławie ul. 3 Maja 30 55-200 Oława,
adres e-mailowy: biuro@zwik.olawa.pl, w terminie do 27.07.2022 r.

W ofercie prosimy o dopisanie klauzuli:
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie podanych przeze mnie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji prowadzonego przez Zakład Wodociągów i Kanalizacji Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Oławie zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 roku o ochronie danych osobowych (Dz. Ustaw z 2018, poz. 1000 z dnia 2018.05.24) oraz zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.U.UE.L.2016.119.1 z dnia 2016.05.04).”

ZWiK Sp. z o.o. w Oławie

PRZYJMĘ NA PRAKTYKI ZAWODOWE
w zawodzie
LAKIERNIK SAMOCHODOWY
Niemil - kontakt **501 169 184**
zgłoszenie przez CECH Oława

► GKON Konstrukcje metalowe, ul. Portowa 4b, Oława zatrudni na stanowiska: - Ślusarz - monter konstrukcji, - Spawacz. Szczegóły www.gkon.pl, kontakt gkon@gkon.pl tel. 609-658-605, 71-313-46-90

DYREKCJA ZESPOŁU SZKOLNO - PRZEDSZKOLNEGO NR 1 W OŁAWIE ZATRUDNI OD 01.09.2022 R. W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 8 IM GEN. KAROLA ROLOW MIAŁOWSKIEGO NAUCZYCIELI MATEMATYKI W WYMIARZE 21 GODZIN (MOŻLIWOŚĆ ZAWARCIA UMOWY NA CZAS NIEOKREŚLONY/ POPRZEZ MIANOWANIE) ORAZ NAUCZYCIELA JĘZYKA POLSKIEGO W WYMIARZE 27 GODZIN (UMOWA OD 01.09.222 R. DO 31.08.2023 R.)

► Zatrudnię pracownika do baru Oława, Tel. 607 165 625

► Zatrudnię pracownika do baru Tel. 697 996 428

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Kupię starocie, meble, porcelanę, monety i inne Tel. 663 624 214

SPRZEDAŻ

SKŁAD OPAŁU JELCZ-LASKOWICE TEREN POLMOZBYTU
(za stacją lotos)
DOBRA JAKOŚĆ W DOBREJ CENIE
TRANSPORT GRATIS! (do 15 km)
RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE
WIATY
KONSTRUKCJE STALOWE
STAL BLACH
605-059-235
603-809-850


► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Sprzęt fotograficzny, projektor, kasety VHS, Tel. 699 142 217

► Sprzedam akwarium 1480 l, Oława, Tel. 607 165 625

ZDROWIE

Lekarskie

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI - SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC, ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

► M-REHA Rehabilitacja i masaż z dojazdem do domu Tel. 693 407 602

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, balkon, Hirszfelda – 308tys, BN 506540120

► Działka budowlana Jelcz-Laskowice, 951m2- 162 tys, Prosperhome 506540120

► Mieszkanie z ogrodem, na wsi, 105 m2, piętro I- 240 tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, centrum, miejsce garażowe ,nowe, 3-pok, 74m2- cena 400tys BN Prosperhome 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, nowy blok, balkon, piętro I 460tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje 47 m kw., ogród, garaż, 330 tys do negocjacji, www.prosperhome.pl, 506540120

► Działka budowlana Chwałowice, 1600m2- 176 tys Prosperhome 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw, Ip, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120

► Działka budowlana Dębina, 1378m2- 125 tys, Prosperhome 506540120

► Sprzedam dom w Godzikowicach tel. 696-574-977, 518-790-111

SPRZEDAM MIESZKANIE 3-POKOJOWE, II PIĘTRO, 67 M KW., CZĘŚCIOWO UMEBLOWANE, KLIMATYZACJA, OSIEDLE SOBIESKIEGO. TEL. 663 237 772

Kupię

KUPIĘ DOM, LOKAL MIESZKANIE RÓWNIEŻ UDZIAŁY
Stan prawny dowolny. Spłacę zadłużenie.
502 055 702

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

► Kupię działkę budowlaną, Oława - okolice Tel. 665 639 401

Posiadam do wynajęcia

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

DO WYNAJĘCIA LOKALE BIUROWO USŁUGOWE O POW.15,28 MKW, 21,85 KW I 20,36 MKW W OŁAWIE, UL. WIOSENNA 2 KONTAKT: km@domaxdevelopment.pl, TEL. 691 696 38

► Wynajmę pokój w domku jednorodzinnym w Jelczu-Laskowicach. Tel. 692 009 780

► Wynajmę aktywny lokal gastronomiczny (opcja z wyposażeniem lub inną działalność) Oława Tel. 607 165 625

► Wynajmę gotowy lokal pod gastronomię Oława Tel. 697 996 428

Poszukuję do wynajęcia

► Wynajmę halę - 200 lub 300 mkw. Tel. 665 289 776

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Klimatyzacja 604-613-483

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

eprasa.pl 44bdb37e7c

WYWÓZ SZAMBA
601-873-290

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net,

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU AGD, LODÓWKI I PRALKI, PL. ZAMKOWY 19 TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

SERWIS AGD TEL. 603-835-219

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

Czyszczenie

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► DORA-MAX usługi sprzątania 791755040

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus + przyczepa, transport Tel. 507 053 028

Hydrauliczne

USŁUGI HYDRAULICZNE
Przeglądy instalacji i urządzeń gazowych.
ODBIORY, PROTOKOŁY
Tel. 602 236 330

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

► Instalatorstwo. Junkersy, naprawa, wymiana, montaż, serwis, instalatorstwo gazowe i hydrauliczne, elektryka. Tel. 790 421 226

Budowlane

ETKA-PROJEKT. OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3. PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI. 10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU. www.etka.pl TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Remonty, wykończenia mieszkań od A do Z, instalacje elektryczne, gazowe, wodno-kanalizacyjne, ogrodzenia, Tel. 790 421 226

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarskie, kominy, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Usługi brukarskie Tel. 665 289 776

► Cyklinowanie Tel. 697 143 799

Uroczystości

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

Videofilmowanie

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

Zespoły

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

Tłumaczenia

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO. TŁUMACZENIA ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE, OŁAWA, PLAC MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO 1/1U/B TEL. 501-621-443, 71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

Komputery

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

Nauka

► Letnia Szkoła Wokalna dla dzieci młodzieży i dorosłych - 5 indywidualnych lekcji śpiewu, warsztaty gry na ukulele, zapisy. Tel. 665 463 603

► Wakacyjny Kurs Rysunku i Malarstwa z Architektem Jeżeli: -lubisz rysować lub malować, - chcesz zacząć rysować lub malować, - rysujesz, malujesz amatorsko ale chcesz poprawić warsztat, - chcesz w kreatywny sposób spędzić wakacje, - wybierasz się na architekturę lub artystyczną uczelnie wyższą, - chcesz w szybkim czasie poprawić swoją kreskę, - chcesz zacząć rysować lub malować jak profesjonalista. Ten kurs jest dla Ciebie. Na zajęciach pomogę Ci w szybkim czasie poprawić warsztat. Wiek kursanta od 14 lat. Ilość miejsc jest ograniczona. Koszt 1 tygodniowego kursu od poniedziałku do piątku - 409 zł. Kolejne ze zniżką w zależności od długości uczestnictwa w kursie, w okresie wakacyjnym. Materiały i przybory we własnym zakresie uczestnika wg wskazań prowadzącej. Kontakt w sprawie zapisów na e-mail: jzs@projectus.pl

Oddam

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435.

Motoryzacyjne

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203, 71-303-80-21

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ TEL. 504-004-956

KUPIĘ KAŻDE AUTO. NAJLEPSZE CENY W REGIONIE TEL. 781-306-420

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11 TEL. 505-045-414, 509-582-251, TEL/FAX 7131-33-024,

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

GUZ CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

tuOława.pl

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA "KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669
www.fospol.eu
ŻALUZJE ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

powiatowa
Nie wychodź z domu!
Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!
Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl albo wejdź na stronę: http://tuolawa.pl (zakładka ogłoszenia)
tuOława.pl
Infolinia: tel. 71 313 35 57



REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny), Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul, Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012

GAZETA ROKU LOCAL PRESS 2019

eprasa.pl 44bdb37e7c

Naukobus i człowiek-układanka

MARCINKOWICE

Dzieci i młodzież, które odwiedzą 7 i 8 lipca Szkołę Podstawową im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Marcinkowicach zmienią się w odkrywców

Sprawdzą, czy tworzenie szyfrów jest trudne, rozwiążą łamigłówki i dowiedzą się, jak zrobić film z kartki papieru. W Marcinkowicach będzie gościł Naukobus prosto z Centrum Nauki Kopernik.



Jednym z ulubionych eksponatów jest „człowiek-układanka" - dzieci próbują umieścić organy wewnętrzne we właściwych miejscach

OŚWIADCZENIE

W imieniu „Gazety Powiatowej" przepraszamy osoby zaangażowane w prace Klubu Czytelnika działającego w obiekcie Intermarche na terenie Oławy i Jelcza-Laskowic za zamieszczenie w „Gazecie Powiatowej" z 23 czerwca, w artykule pt. „W markecie spotkasz pisarzy", informacji, że „marketowa czytelnia i spotkania z autorami są sposobem na przepisy zakazujące handlu". To był zbyt daleko idący skrót. Powinno być „Klub Czytelnika i spotkanie z autorami to nowa inicjatywa przedsiębiorców prowadzących sklepy sieci Intermarche w związku ze zmianą stanu prawnego w lutym tego roku".

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY OŁAWA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru działki nr 40/3 obręb Siecieborowice, gmina Oława

Na podstawie art. 17 pkt. 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. 2022 poz. 503), i art. 39 ust. 1 i 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r., poz. 1029) oraz uchwały Nr XIV/84/2019 Rady Gminy Oława z dnia 28 czerwca 2019 r.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru działki nr 40/3 obręb Siecieborowice, gmina Oława wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 15 lipca 2022 r. do 07 sierpnia 2022 r. w Urzędzie Gminy Oława, pl. M.J. Piłsudskiego 28, 55-200 Oława, w pok. nr 19 w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy pod adresem: http://bip.gminaolawa.pl/

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie zmiany planu miejscowego odbędzie się w dniu 18 lipca 2022 r. o godz. 14.00 w Urzędzie Gminy Oława, pok. 19.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Oława:

- w formie pisemnej na adres: ul. M.J. Piłsudskiego 28, 55-200 Oława
- w formie elektronicznej: za pośrednictwem elektronicznej platformy usług administracji publicznej ePUAP, albo na adres poczty elektronicznej: **sekretariat@gminaolawa.pl** zgodnie z art. 8c ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Zgodnie z art.39 ust.1 pkt 3 i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008r. uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Oława z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 22 sierpnia 2022 r. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Oława.

Pełniący Obowiązki Wójta Gminy Oława
Henryk Kuriata

W związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE)2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016r. oraz art. 8a ust. 1 i art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, informuję, że:

1. Administratorem danych osobowych osób fizycznych lub prawnych składających uwagi jest Wójt Gminy Oława, pl. M.J Piłsudskiego, nr telefonu 713812206, email: mienie-gminy @gminaolawa.pl.
2. Dane osobowe będą przetwarzane w celu realizacji procedury sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
3. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem danych osobowych oraz realizacją przysługujących praw, można kontaktować się Inspektorem Ochrony Danych (IOD) przez adres: iod@gminaolawa.pl oraz nr tel.:713812240
4. Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej http://bip.gminaolawa.pl/w zakładce „Ochrona Danych Osobowych." oraz w siedzibie administratora.

OGŁOSZENIE PŁATNE



eprasa.pl 44bdb37e7c

BARAN



(21.03-20.04)

Będzie nawał pracy, zabierz się do niej z ochotą. Dzięki temu będzie szansa na awans, pochwałę lub poprawę finansów. Dobry czas na podjęcie ważnych decyzji, zwłaszcza zawodowych W miłości postaraj się zachować spokój, nie atakuj i nie krytykuj, bo w efekcie możesz kogoś mocno zranić i sam na tym ucierpieć.

BYK



(21.04-21.05)

Dowiesz się czegoś zaskakującego o swoim partnerze, ale nie dramatyzuj. Nie spodziewałeś się tego, jednak nie oceniaj go przez pryzmat tej jednej sprawy. Pospiesz z pomocą rodzinie, ale nie oczekuj na słowa wdzięczności. Masz szansę na ciekawą propozycję pracy, słuchaj uważnie, co mówią znajomi.

BLIŹNIĘTA



(22.05-21.06)

Początek tygodnia raczej spokojny i bez niespodzianek. Od czwartku zadbaj o zorganizowanie ciekawego weekendu. Warto spędzić kilka chwil z przyjaciółmi. Obowiązki zawodowe nie sprawią większych trudności. Po niedawnych wpadkach znowu zapunktujesz u szefa. Możesz pozwolić sobie na małe szaleństwo finansowe. Zdrowie bez problemów.

RAK



(22.06-22.07)

W tym tygodniu nie będzie szczególnych wydarzeń, tylko spokój. Wykorzystaj ten czas na wyciszenie się i odpoczynek. Możesz znaleźć rozwiązanie trudnej sytuacji w pracy. Uda się wyjść z tego obronną ręką. Pozostałe chwile poświęć sobie i najbliższym. Wspólny czas dobrze wam zrobi.

LEW



(23.07-22.08)

Zdecydowane kroki, które podejmiesz w celu poprawy sytuacji materialnej, przyniosą niewielkie efekty. Nie przejmuj się zbytnio, bo to przejściowe. Przetrwaj spokojnie, wkrótce powinno być lepiej. Dobrze ułoży się w sprawach uczuć, a to ważniejsze niż wszystko inne. Uważaj w podróży i nie zaniedbuj zdrowia!

PANNA



(23.08-22.09)

Uporasz się z kłopotami finansowymi, teraz zabierz się za porządkowanie zaległych spraw osobistych. Pomogą w tym najbliżsi, nie lekceważ ich rad i dobrych chęci. W miłości to będzie czas próby. Nie podchodź zbyt impulsywnie do oceny postępowania partnera. Ty też nie jesteś ideałem. Ostrożnie ze słowami!

Twórzmy wspólnie fotograficzną historię Oławy (59)

Dziś zdjęcie z albumu rodziny Barbary Bortnik zrobione w 1952 w Rynku

Jak widać fotograf stał tyłem do zachodniej strony Rynku. Na pierwszym planie zamiast zabytkowego pręgierza przed ratuszem widzimy potężną konstrukcję opartą na 5 wysokich słupach sięgających dachu budynku. Na szczytach słupów umieszczono stylizowane orły. Między słupami zamontowano drewniane tablice ogłoszeniowe, które były ozdobione symbolami stosowanymi w ówczesnej komunistycznej propagandzie, czyli „gołąbek pokoju", stylizowany symbol techniki i orzeł - oczywiście bez korony. Proszę pamiętać, że data zapisana na zdjęciu to luty 1952 r. Na zdjęciu obok jest notatka ze Słowa Polskiego z 1961 roku, w której redaktor krytykuje ustawienie tej tablicy w tym miejscu, a stała tam co najmniej 9 lat. Tablice na pewno zdemontowano w latach sześćdziesiątych . Mimo słabej jakości zdjęcia widzimy, że ówczesne władze kiepsko dbały o budynek ratusza, bo na styku dwóch budynków widoczna jest olbrzymia plama z zacieku z rynny. Na drzewach nie ma liści, a są to lipy posadzone w 1926, więc w momencie robienia zdjęcia miały 52 lata, a już niedługo będą miały 100 lat. W głębi po lewej stronie widzimy ruiny budynku który stał w Rynku, a po lewej była ulica Głowackiego. Zwracam uwagę na ówczesny plac wokół ratusza - nawierzchnia pokryta była „smołówką" to (smoła wymieszana z drobnym kamieniem), wykonaną przed wojną, jest też nawierzchnia ulicy z kostki brukowej.

Zdjęcie nr 2 zrobiłem pod koniec lat sześćdziesiątych .Na zdjęciu zabytkowy pręgierz i grupa chłopców z ulicy Różanej. Od lewej Władek Szwarc, Karol Mnich, Piotr Czajko, Rysiek Semeniuk, Staszek Mądrzyk i Stasiek Basiura. Nie ma tablicy zasłaniającej pręgierz.

Kolejne zdjęcie to widokówka przedwojenna, na której też mamy pręgierz. Po prawej stronie ratusza widzimy przedwojenną pierzeję wschodnią zabudowaną ówczesnymi budynkami (po wojnie, po 1964 roku, były tu w nowym budynku restauracja Adria i Kawiarnia Jola, dziś jest sklep z zabawkami). Widokówka z kolekcji Biblioteki „ Koronka".

LESŁAW MAZUR

autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura"

Ocalić od zapomnienia

Od dłuższego czasu namawiamy mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - Izba Muzealna Ziemi Oławskiej w Rynku, w ratuszu, gdzie zostaną skopiowane i - jeżeli będzie taka wola - zostaną zwrócone właścicielowi. Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod numer biblioteki 71 301 07 42, a pracownicy biblioteki zgłoszą się i odbiorą te pamiątki, które zostaną zachowane dla następnych pokoleń.



1952 - zdjęcie z albumu rodziny Barbary Bortnik



To zdjęcie zrobiłem pod koniec lat sześćdziesiątych. Na nim zabytkowy pręgierz i grupa chłopców z ulicy Różanej 59-4



Przedwojenna widokówka z ratuszem - widać pręgierz w tym samym miejscu, gdzie stoi dzisiaj

WAGA



(23.09-23.10)

Tydzień bardzo spokojny, wykorzystaj na wykonanie wciąż odkładanych prac w domu. Sprawy rodzinne będą zaprzątały głowę do piątku. Nie podejmuj pochopnych decyzji zawodowych, bo możesz zabrnąć w ślepą uliczkę. Spodziewaj się odwiedzin kogoś z daleka. Zdrowie bez istotnych zmian.

SKORPION



(24.10-22.11)

To będzie tydzień sprzecznych uczuć. Z jednej strony radość w miłości i przyjaźni, a z drugiej zaskakujące niepowodzenia w pracy. Powody do radości nie zdołają przyćmić kłopotów. Ktoś skutecznie zaszkodzi, obserwuje cię od dawna i teraz wykorzysta wszystko, żeby narobić problemów. Bądź ostrożny! Zanim coś zrobisz, przedyskutuj to z kimś, kto podchodzi do sprawy mniej emocjonalnie. Poprawa nastąpi, ale nie w tym tygodniu.

STRZELEC



(23.11-21.12)

Będzie dobry czas na zabawę i spontaniczność. Szalone chwile w życiu towarzyskim i uczuciowym. Ekscytujące przeżycia w miłości przysłonią wszystko inne, jednak pamiętaj o swoich obowiązkach zawodowych, bo możesz narobić sobie kłopotów. Samotni mogą poznać swoją drugą połowę.

KOZIOROŻEC



(22.12-20.01)

Zaplanuj dobrze czas, bo możesz mieć kłopoty. Nawał obowiązków cię przerośnie, jeśli zabraknie dobrej organizacji. Koniec tygodnia przyniesie miłe odwiedziny lub napływ gotówki. W pracy zwróć uwagę na współpracowników. Zapatrzony w siebie, nie zauważasz, że twoje zainteresowanie i szczerość są dla nich bardzo istotne.

WODNIK



(21.01-20.02)

Dobry tydzień na poszukiwanie nowych szans zawodowych. Przeglądnij ogłoszenia. Popytaj znajomych, podjęte teraz inicjatywy zaowocują. W sprawach finansowych nie ryzykuj przy podejmowaniu decyzji, oceń realnie swoje możliwości. Masz wiele pomysłów i marzeń, ale poddaj je zdroworozsądkowej ocenie.

RYBY



(21.02-20.03)

Udane dni to poniedziałek i środa. Inne upłyną na spełnianiu piętrzących się zadań i rozwiązywaniu trudnych problemów. W weekend miłe spotkanie w gronie przyjaciół i rodziny. Skorzystaj z propozycji, które od nich otrzymasz. W miłości - coś nowego i ciekawego. Finanse i zdrowie w normie.

eprasa.pl 44bdb37e7c

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Szymon na podium s. 31

Wraca turniej plażówki s. 31

Złoto na rozpoczęcie wakacji!

MOTOSPORT

Sukces

Latika Opalińska z Jelcza-Laskowic uczestniczyła w Motocyklowym Pucharze Polski Pit Bike SM

Jako najmłodsza zawodnicza w historii Pit Ladies po mocnych kwalifikacjach zajęła najpierw drugie miejsce (Q1), a potem pierwsze (Q2), bijąc swój rekord życiowy 52,981.

- W wyścigu startowałam z pole position. Już na starcie udało mi się uciec od koleżanek i dalej jechałam już swoje - opowiada Latika. - Wyścig był długi, temperatura powietrza sięgała więcej niż trzydziestu stopniu, asfalt był pewnie rozgrzany do miliona. Mam pierwsze zwycięstwo w życiu w klasie Pit Ladies, ale obiecuję, że nie ostatnie! Za mną cudowny weekend na moim ulubionym obiekcie. Chcę bardzo pogratulować i podziękować rywalkom za super atmosferę i miłą zabawę. Ponadto mój super team Olsztyn Racing zdobył pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej, wiec do domu przywiozłam dwa puchary. Dziękuję drużynie, trenerom, partnerom, sponsorom oraz tym, którzy trzymali kciuki.

(KT)



arch. prywatne

Jest zwycięstwo, jest radość

Podium dla Polwicy Wierzbno

CIĘŻARY

Sukces

24 i 25 czerwca w słowackich Koszycach rozgrywano 40. Międzynarodowy Turniej Podnoszenia Ciężarów

Startowały ekipy z Czech, Węgier, Słowacji i Polski. Nie mogło oczywiście zabraknąć sztangistek LKS Polwicy Wierzbno: Mai Kraski, Oliwii Waliczek i Julii Kucharskiej, które rywalizowały w kategorii do lat 12.

Dla Mai był to drugi start w tym turnieju (dwa lata temu była poza pierwszą dziesiątką). Tym razem zaliczyła wszystkie sześć podejść, bijąc rekordy życiowe w podrzucie i dwuboju. Uzyskany przez nią wynik to 30 kg w rwaniu i 36 w podrzucie, co dało aż 146 pkt Sinclair`a. Tym wynikiem zdecydowanie wygrała swoje pierwsze zawody zagraniczne. W ramach ciekawostki warto przypomnieć, że jej mama - Katarzyna Kraska - kilkanaście lat temu również tryumfowała w tym turnieju.

Największy sukces w swojej karierze odniosła Oliwia Waliczek, zajmując drugie miejsce. Oliwka podobnie jak jej koleżanka Maja, zaliczyła wszystkie sześć podejść i uzyskała 17 kg w rwaniu i 22 kg w podrzucie, co dało 89 pkt.

Niespodzianką było trzecie miejsce Juli Kucharskiej, która debiutowała w rywalizacji zagranicznej. Pokonanie najlepszej zawodniczki ze Słowacji - Kristiny Jóskowej - nie było łatwe. Trzeba było dźwigać powyżej rekordów życiowych. Atak na 15 kg zakończył się fiaskiem. W podrzucie Julka zaliczyła wszystkie podejścia i ustanowiła swój rekord - 18 kg. Warto zaznaczyć, że była najlżejszą zawodniczką całych zawodów i uzyskała 83 pkt Sinclair`a. Czwarte miejsce zajęła wspomniana Kristina Jóskowa (75 pkt).

(KT)



arch. klubu

Zawodniczki z powiatu oławskiego zdominowały rywalizację

Miłosz otarł się o podium

SZACHY

Było blisko

Między 10, a 12 czerwca w Drzonkowie odbyły się mistrzostwa makroregionu młodzików. W rywalizacji nie mogło zabraknąć oławian

W organizowanej przez Lubuski Związek Szachowy imprezie uczestniczyło czterech reprezentantów MGLKS Parnas Oława. Najlepiej zagrał Miłosz Zajadlak, który po dobrej grze zajął świetne, choć bardzo nielubiane przez sportowców, czwarte miejsce. Do medalu zabrakło 8-latkowi (który rywalizował także ze starszymi graczami) naprawę niewiele.

Solidne występy zaliczyli również pozostali szachiści „Parnasa". Szymon Wasilko zdobył cztery punkty, Wojtek Korzeniowski trzy, a Błażej Wójtowicz dwa.

(KT)



Reprezentanci MGLKS Parnas Oława

16-latek najlepszy

TENIS

Rywalizowali

Na oławskich kortach zorganizowano turniej tenisowy o puchar burmistrza Tomasza Frischmanna

Uczestniczyło siedemnastu zawodników z Oławy, okolic Wołowa, Brzegu Dolnego i Namysłowa. Podium zdominowali jednak oławianie, co może świadczyć o wysokim poziomie lokalnej ligi.

Zwyciężył niespełna 16-letni Wojtek Biela, drugie miejsca zajął jego ojciec Andrzej Biela, a trzecie Wojciech Łęczycki. Nagrodę pocieszenia wywalczył zawodnik z Brzegu Dolnego - Jakub Nowak, który w decydującym starciu zmierzył się z Vitalijem Zhukiem.

(KT)



Zwycięzca Wojtek Biela



arch. prywatne

Uczestnicy turnieju wraz z organizatorami

eprasa.pl 44bdb37e7c



Szymon Wasilko

fot. MGLKSz Parnas Oława

Szymon na podium

SZACHY

Sukces

W czerwcu we Wrocławiu odbył się tradycyjny memoriał mistrza Czesława Błaszczaka

Znakomicie spisał się junior MGLKSz Parnas Oława Szymon Wasilko. W grupie do lat 10 zajął świetne, drugie miejsce, zdobywając 6 punktów z siedmiu partii. W tej samej grupie 3 punkty wywalczył Błażej Wójtowicz. Wśród jeszcze młodszych szachistów bardzo dobrze zaprezentował się Wojtek Korzeniowski, zdobywając 4,5 punktu z siedmiu partii, co dało mu piąte miejsce. Swoich sił w zawodach próbował również 6-letni Antek Wasilko. Jego wynik to 2,5 punktu.

Świeżo upieczony mistrz Dolnego Śląska w swojej grupie wiekowej - Miłosz Zajadlak - postanowił tym razem zmierzyć się ze starszymi graczami, za co należy mu się duży szacunek. W grupie do lat 12 uzyskał 4 punkty, co przełożyło się na satysfakcjonujące, dziewiąte miejsce.

W najliczniej obsadzonej grupie OPEN kapitalnie zaprezentował się Szymon Leśniak - zdobył 4,5 punktu i małą normę na pierwszą kategorię. Udany turniej rozegrał również Michał Kopestyński, zyskując 17 punktów ELO. Po 3,5 punktu zgarnęli Tomek i Szczepan Wilgoszowie. 2 punkty (oraz 3 ELO) zdobył Mateusz Korzeniowski.

(KT)

„Volley" poznał rywali. Z kim zmierzy się w przyszłym sezonie?



SIATKÓWKA

II liga

Polski Związek Piłki Siatkowej opublikował skład II ligi mężczyzn na sezon 2022/23. Podobnie jak w ubiegłych rozgrywkach, zespół IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice trafił do grupy trzeciej

Pierwszą ligową kolejkę zaplanowano na 1 października, finisz rundy zasadniczej na 15 kwietnia przyszłego roku. Siatkarze rozegrają 22 mecze w rundzie zasadniczej, z czego 11 w Centrum Sportu i Rekreacji. Szczegółowy terminarz zostanie opublikowany w najbliższym czasie.

Sezon 2022/23 zapowiada się interesująco. W składzie grupy trzeciej zaszły spore zmiany. Dołączyły do niej zespoły takie jak ZAKSA Strzelce Opolskie (spadkowicz z I ligi), Tygrysy Strzelin (awans z III ligi), WKS Volley Wilczyce (awans z III ligi), Tubądzin Volley MOSiR Sieradz (awans z III ligi) oraz Klub Sportowy Rudziniec.

Poza tym jelczanie zmierzą się z drużynami dobrze znanymi z poprzednich sezonów:

* KPS Chełmiec Wałbrzych
* KS Bielawianka Bester Bielawa
* Hetman Włoszczowa Sekcja Siatkówki
* AZS Czestochowa
* Eco-Team AZS Stoelzle Częstochowa
* WKS Wieluń.

(KT)

Znów powalczą na plaży. Zapisy trwają!

SIATKÓWKA

Rywalizacja

Po trzech latach przerwy IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice wraca z turniejem siatkówki plażowej o puchar burmistrza Jelcza-Laskowic. W tym roku odbędzie się już szósta edycja



- Zaplanowaliśmy organizację turnieju mężczyzn, w którym udział wezmą 24 pary - opowiada prezes klubu Piotr Piechota. - W sobotę 16 lipca szykuje się cały dzień wielkich siatkarskich emocji na boiskach przy Centrum Sportu i Rekreacji. Już teraz zapraszamy do kibicowania na trybuny i w strefie leżaków, przygotowanej, aby podkreślić plażowy klimat.

Zapisy do turnieju przyjmowane są poprzez formularz zapisowy na stronie internetowej tsvolley.pl/viturniej. Organizatorzy zapewniają nagrody pieniężne dla najlepszych par. Pula nagród wyniesie 1000 zł. Zwycięzcy otrzymają 500 zł, srebrni medaliści - 300 zł, a brązowi - 200 zł. W planach jest również strefa gastronomiczna z posiłkami i zimnymi napojami. Szczegółowe informacje będą regularnie zamieszczane na facebookowym fanpage`u IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice.

(KT)



Jan i Marcin najlepsi

PETANQUE

Pograli

3 lipca odbył się kolejny turniej boule w Termach Jakuba

- Jak co roku bawiliśmy się świetnie, podobno uczestnicy też - mówią przedstawiciele KS Petanque Oława. - Specjalne podziękowania dla Ariny, która poza turniejem spędziła cały dzień na graniu z Rafałem.

Zwyciężyli Jan Mosio i Marcin Siewicki. Na drugim miejscu uplasowali się Barbara i Stanisław Stachnikowie, a na trzecim Igor i Łukasz Mąkosowie. Gratulacje dla najlepszych oraz wszystkich uczestników. **(KT)**



Najmłodsi też próbowali swoich sił

Treningi otwarte

Trener Czarnych Jelcz-Laskowice Damian Piszczałka, zaprasza na otwarte treningi, dla zawodników chcących dołączyć do pierwszego zespołu i powalczyć o awans do klasy okręgowej. Żeby wziąć udział w treningach, wystarczy zgłosić chęć uczestnictwa do trenera pod numerem podanym na plakacie. - Przyjdź, spróbuj swoich sił i pomóż w powrocie Czarnych na zasłużone miejsce - czytamy na klubowym Facebooku.

(KT)

eprasa.pl 44bdb37e7c

KRZYŻÓWKA NA POCZĄTEK LATA



Litery z pól od 1 do 41 utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31	32	33	34	35
36	37	38	39	40	41	



POZIOMO: 10) wysoka podczas sztormu; 11) stolica Gruzji; 12) wystawiane uczniom przed wakacjami; 13) urlopowy miesiąc; 14) wiejska sala na wesela; 15) włoski samochód; 17) pakunki, rzeczy osobiste w podróży; 21) mieszka w stajni; 25) zmieniane w aucie na letnie; 26) niebieska linia na mapie; 27) Shepard, dowódca misji Apollo 14; 28) największe jezioro Alaski; 29) do robienia zdjęć w wakacje; 30) Kupały lub Świętojańska; 32) urlopowicze na spływie; 37) złotówka w skrócie; 39) słowiańska noc sobótkowa; 41) trotyl; 42) angielski na zagranicznym urlopie; 45) narząd z tęczówką; 46) pożyczy na wakacje; 47) łóżko do pływania; 49) pled inaczej; 52) loga firm w formie tekstu; 53) malpigia granatolistna; 57) angielskie wśród przypraw; 58) podwodna turystyka; 63) tatrzański Wierch dobrze znany turystom; 67) fińska łaźnia w pensjonacie; 68) Republika Południowej Afryki; 69) pojemnik na śmieci pod hotelem; 70) mieszka w Ankarze; 71) płynie przez Nowy Sącz; 72) niewielkie mieszkanie; 75) niejeden odwiedzany przez nurków; 76) płytkie, góralskie buty; 77) drukowany przewodnik lub poradnik; 78) monarcha w koronie. **PIONOWO:** 1) słupki do pomidorów; 2) wiraż na drodze; 3) brak wiary w istnienie boga; 4) rzucany w słoneczny dzień; 5) rządzona przez sołtysa; 6) damski dwuczęściowy kostium plażowy; 7) kapitański na statku; 8) między latem a zimą; 9) świeża z nadmorskiej smażalni; 15) św. patron strażaków; 16) żołnierz Armii Krajowej; 18) główna tętnica; 19) cierpi latem na katar sienny; 20) pierwsza w wagonie; 22) damski kostium plażowy; 23) urywek z obszerniejszego tekstu; 24) walizki w podróży; 31) przeciwsłoneczne na nosie; 33) niemiarowość pracy serca; 34) pierwiastek At; 35) Rubinstein, polski pianista; 36) fotografie z urlopu; 38) słodycze, smakołyki; 40) obszar z Grenlandią; 43) skrzeplina krwi; 44) schabowe na stołówce; 48) wydrążony pod kanałem La Manche; 50) rodzinne miasto Beethovena; 51) niesie turystom pomoc w górach; 54) i Miłosz, i Niemen; 56) najemca lokalu; 59) skwarnie, gorąco; 60) podziemna to metro; 61) zaczynają się uczniom w czerwcu; 62) Vladimir, autor "Lolity"; 64) złośliwa ironia, drwina; 65) krótki przy koszulce latem; 66) kij z kołowrotkiem; 68) Radosław dla przyjaciół; 73) marka męskich kosmetyków; 74) Babitz, amerykańska pisarka.

eprasa.pl 44bdb37e7c